

Protokół Nr XXVIII/17
z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka
która odbyła się 26 kwietnia 2017 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 15:00 – 20:20

stan osobowy Rady Miasta – 21
obecnych na sesji – 19
nieobecnych usprawiedliwionych – 2

Radni obecni na posiedzeniu :

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Charytoniuk Jerzy
4. Czurak Adam
5. Giermanowicz Jan
6. Golonko Sławomir
7. Kiendyś Ireneusz Roman
8. Kośko Krystyna
9. Kuklik Helena
10. Kulik Sławomir
11. Laszkiewicz Barbara
12. Łabędzki Bogusław Szczepan
13. Markiewicz Piotr
14. Mironczuk Piotr
15. Nieciecki Karol Marek
16. Ostapczuk Jakub
17. Puch Janusz
18. Rygorowicz Ewa
19. Szlifarska Maria

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Chaniło Alicja
2. Tomaszuk Grzegorz

Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 1.

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Jerzy Sirak – Burmistrz Miasta Hajnówka
2. Andrzej Skiepmo – Zastępca Burmistrza Miasta Hajnówka
3. Jarosław Grygoruk – Sekretarz Miasta Hajnówka
4. Halina Nowik – Skarbnik Miasta Hajnówka
5. Włodzimierz Pietroczyk – Radny Sejmiku Wojewódzkiego
6. Anatol Żukowski – Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
7. Anatol Łapiński – Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej
8. Barbara Wasiłuk – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
9. Eugenia Ostapczuk – Radca Prawny UM
10. Halina Stepianiuk – Biuro Rady Miasta
11. Elżbieta Filipowicz – Biuro Rady Miasta

12. Eugeniusz Mazało
13. Mieszkańcy Miasta Hajnówka

Obrady sesji nagrywała Telewizja Kablowa Hajnówka.

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XXVIII sesji Rady Miasta. Witam serdecznie zaproszonych gości, pracowników Urzędu oraz radnych a szczególnie mieszkańców Hajnówki. Porządek obrad Państwo otrzymali. Jest niezmienny. Czy są uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma, przeczytam cały, przedstawię cały porządek obrad. Stwierdzam, że na sesji jest obecnych 19 radnych, Wszystkie dzisiaj podjęte uchwały są prawomocne. I teraz przechodzimy do, przedstawię porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 10 marca 2017 r. do 10 kwietnia 2017 r.
6. Skarga mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – rozpatrzenie i podjęcie uchwały.
7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 r.
8. Ocena zasobów Pomocy Społecznej za 2016 r. dla Gminy Miejskiej Hajnówka.
9. Ocena stanu funkcjonowania innych zasobów mieszkaniowych będących na terenie miasta Hajnówka.
10. Energetyka ciepła na terenie Miasta Hajnówka – analiza funkcjonowania PEC, stan realizacji planu zaopatrzenia w ciepło, plany inwestycyjne.
11. Realizacja dalszego etapu wymiany oświetlenia w mieście.
12. Wybór Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka – i tutaj troszkę przedstawimy.
 - a. powołanie komisji skrutacyjnej,
 - b. określenie i przyjęcie zasad wyboru,
 - c. zgłaszanie kandydatów,
 - d. przeprowadzenie głosowania tajnego,
 - e. podanie przez komisję skrutacyjną wyników wyborów,
 - f. podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka.
13. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a. udzielenia pomocy finansowej,
 - b. zmian w budżecie miasta na 2017 rok,
 - c. przeprowadzenia na terenie miasta Hajnówka konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego na 2018 rok,
 - d. przyjęcia Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka na lata 2017-2021,
 - e. przyjęcia przez Gminę Miejską Hajnówka zadania publicznego z zakresu bieżącego utrzymania dróg powiatowych zlokalizowanych na terenie miasta Hajnówka.
14. Wolne wnioski zapytania.
15. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
16. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Czy są uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był wyłożony w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół z XXVII sesji Rady Miasta Hajnówka został przyjęty jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 4. Interpelacje. Proszę radnych o składanie interpelacji. Jeśli nie ma interpelacji, to przechodzimy do punktu 5.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 10 marca 2017 r. do 10 kwietnia 2017 r. Takie informacje otrzymali Państwo. Były analizowane na komisjach. Czy są jeszcze uwagi do informacji? Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, ja do informacji Pana Burmistrza, ale do tej informacji, której nie ma. Chciałem zapytać, Panie Burmistrzu, poprzednia informacja z działalności Pana okresu, nie widniała informacja odnośnie debaty „Pokonajmy różnice”. I w tej informacji również nie znajduję nic na ten temat. Mógłby Pan nam powiedzieć, co dała ta debata, co przyniosła, jakie skutki i co zostało dzięki tej debacie „Pokonajmy różnice” osiągnięte. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, szanowna Rado, Panie Burmistrzu, ja mam pytanie z zakresu gospodarki gruntami i rolnictwa. Dotyczy ono podziału działek. Jeśli chodzi o działkę przy ulicy Filipczuka, to rozumiem, natomiast mi chodzi o ulicę Małą. Co to jest za działka, do czego będzie służyć i dlaczego ma to być podzielone? I w jakim to miejscu ona się znajduje mniej więcej? Bo o tych działkach poprzednich to mniej więcej możemy się domyślać, natomiast o ulicę Małą, działkę położoną przy ulicy Małej, pierwszy raz tu mamy wiadomość. Do czego to ma służyć ten podział?

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, poproszę Pana Burmistrza o odpowiedź.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, informacji o debacie tutaj w tej przedstawionej informacji nie ma, ponieważ debata była debatą otwartą, debatą ogólnie dostępną, publiczną. Relacja z debaty była przez telewizję hajnowską przekazana mieszkańcom Hajnówki. Ja tu nic innego nie mam do dodania poza tym, że debata została zorganizowana z tego względu, że o trudnych sprawach trzeba rozmawiać i trzeba szukać wszelkich sposobów na porozumienie. To, że ta debata została zorganizowana przez nas i w naszym mieście, to tylko świadczy, że my nie

chcemy unikać trudnych tematów, bo tak naprawdę ja osobiście uważam, że tą debatę powinni przygotować w przyszłości bardziej profesjonalni merytorycznie, czy chociażby Dziekan Wydziału Historii, może Dyrektor IPN-u, może Wojewoda Podlaski. Debatę została zorganizowana tylko po to, żeby zwrócić uwagę na fakt i potrzebę dyskusji o trudnych sprawach i szukania porozumienia. Jeżeli chodzi o podziały działek, na temat ulicy Filipczuka, to już chyba wszyscy wiemy. Chodzi o ten podział związany z przygotowaniem działki na potrzeby ewentualnie instalacji gazowej rozprężali gaz. Natomiast na ulicy Małej trudno mi w tej chwili odpowiedzieć, Panie radny. Ja to sprawdzę i udzielę Panu odpowiedzi, dobrze? Natomiast chciałbym tylko dodać, że wszystkie prace inwestycyjne w mieście, które zostały zaplanowane na ten rok, przebiegają zgodnie z harmonogramem. W ostatnim tygodniu wpłynęły oferty na realizację inwestycji drogowych. Ja mówię oprócz tu ulicy Nowowarszawskiej, bo jak wszyscy wszyscy widzimy, ulica Nowowarszawska jest już w trakcie realizacji, ale myślę tu o nawierzchni na ulicę Żeromskiego, na ulicę Sarnią. W tej chwili pracownicy interwencyjni już przygotowują te drogi do ułożenia nawierzchni. Oferty zostały złożone. Wstępnie te oferty najkorzystniejsze jeżeli chodzi o ułożenie nawierzchni bitumicznej, ale również kanałów technologicznych, zostały ocenione i jeżeli nie będzie żadnych sprzeciwów, to w najbliższym czasie podpiszemy umowy i zgodnie z harmonogramem te prace będą realizowane Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. Jeśli nie ma pytań, zanim będziemy głosować, zawsze w tym punkcie zabiera głos zabiera albo radny Sejmiku Wojewódzkiego, tym razem proszę Karola Niecieckiego.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Burmistrzu, szanowny Panie Przewodniczący, szanowni Państwo radni, szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć kilka słów na temat zbliżającego się święta – Święta Flagi Państwowej. Nie martwcie się Państwo, nie będę Państwa zanudzał. Zrobię to szybko i jednocześnie z taką troszeczką niespodzianką. Otóż, proszę Państwa, w tym roku tak się dobrze składa, że mamy tu po sesji, prawda, kilka dni obchody tego święta. Co niektórzy, co prawda, już w piątek zaczynają uroczystości, że tak powiem, towarzyszące, także myślę, że nic nie będzie za złe, jak my też w pewien sposób zaczniemy dzisiaj no obchody tego święta. Tak jak powiedziałem, ja Państwa nudzić nie będę i mam nadzieję, że mój gość, którego zaprosiłem, też Państwa nie zanudzi. Otóż chciałem Państwu przedstawić członka, pozwólcie, że ściągawkę, zajrzę sobie, członek Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego Pana Zbigniewa Kordulę. Panie Zbyszku.

Oklaski

Karol Marek Nieciecki – Członka Zarządu Podlaskiego Oddziału, prawda, i powiem tylko na temat jeszcze Pana Zbyszka jedną rzecz. Proszę Państwa, to, o czym dzisiaj usłyszycie, Pan Zbyszek zademonstruje swoje dzieło, tak zwaną dobrą flagę. To jest patent, który w tej chwili już właśnie od Polski, właśnie z rąk naszego inżyniera poszedł do 45 krajów, proszę Państwa, to jest też myśl techniczna, prawda, to jest też coś bardzo ważnego. Chciałbym, żebyście Państwo zobaczyli, co Pan Zbyszek opracował, co wymyślił, prawda, i jaka to jest prosta a zarazem jaka doskonała rzecz, jak powinna wyglądać flaga, prawda, tak zwana dobra flaga. Pan Zbyszek jest jeszcze równocześnie nazywany wśród swoich kolegów, prawda, ambasadorem dobrej flagi. Panie Zbyszku, zapraszam.

Zbigniew Kordula – A więc nazywam się Zbigniew Kordula. Jestem inicjatorem Pogotowia Flagowego, tak zwanego Pogotowia Flagowego i twórcą dobrej flagi. Tak się lubię prezentować. Jestem jednocześnie członkiem Towarzystwa Weksylologicznego. Weksylologia jest to nauka o flagach. Weksylium jest to nazwa po grecku – flaga, sztandar i tak dalej. Od czasów rzymskich ta nazwa obowiązuje. My z grupą pasjonatów, z grupą osób, które niektóre Państwo powinni być

znane, członkowie komisji heraldycznej, która zajmuje się, tak można nazwać, Pan Znamierowski, który jest znaną postacią na całym świecie, to jest mój kolega, z którym współpracujemy, spotykamy się na konferencjach międzynarodowych i tak dalej. To tak tyle, bo chciałem zwrócić Państwu uwagę, że na co dzień o flagach niewiele wiemy, niewiele się nimi zajmujemy, ale one odgrywały w cywilizacji ludzkiej bardzo ważną rolę. Pierwsze ślady flagi wyryte w kamieniu już datowane są na 1112 r. p.n.e. w Chinach. A więc mamy 3 000 lat dowodu na kamieniu wyrytego. Przed cesarzem idzie wojownik, jedzie, niosący flagę taką, jak wisi u Państwa na budynku. Przez te wszystkie lata konstrukcja się w zasadzie nie zmieniła. Kawałek kija, kawałek tkaniny. I okazuje się, że to proste urządzenie ma niesamowitą siłę, było wykorzystywane przez wiele cywilizacji, których zginęły a flaga została. Od kilku tysięcy lat nie zmieniono konstrukcji. Dopiero nam w Polsce udało się zmienić. Udało się zrobić flagę, która się nie opłtuje i zawsze zachowuje prostokątny kształt. I właśnie chciałbym pokazać Państwu, rozłożyć i złożyć, tutaj dosłownie kilka minut, pokażę jak powinna wyglądać flaga. Ta flaga jest znana w Warszawie, w Polskim Towarzystwie Weksylologicznym. I w tej chwili realizowany jest projekt pod tytułem „Dobra Flaga dla Polaków”. I wiele osób, jako ambasadorzy dobrej flagi, pracuje w tym kierunku, żebyśmy uporządkowali ten temat flagi, bo o co, jak o co, ale o symbol kraju, symbol ojczyzny powinniśmy dbać. Od tego się zaczyna dbałość w ogóle o własną rodzinę, dom, własną ojczyznę. Flaga jest symbolem naszej ojczyzny. Jesteśmy tu, więc powinniśmy o ten symbol dbać. Myślę, że wszyscy tak myślimy, chociaż w praktyce okazuje się, że często te flagi źle wyglądają. Nasze wysiłki idą w tym kierunku, żeby flagi dobrze wyglądały. Pokażę teraz, jak to wygląda. Rozcinamy od tyłu pokrowiec. Ja mam specjalne nożyczki, każda kobieta ma takie nożyczki, prawda? Specjalnie tak jest zrobione, żeby później po włożeniu nie wypadło. Ja na razie, ja pokażę całą procedurę. Tu z tyłu jest instrukcja montażu, ale oczywiście ja ją pisałem, więc ja ją znam, więc z pamięci to zrobię. Ale po wyjęciu chcę tylko pokazać, że tak trzeba zrobić. Protokół flagowy w Stanach to jest świętość. Żołnierze kładą na serce, w ogóle nie wiem, czy widzieliście Państwo no. W Polsce też już zaczynamy to robić, już mamy opracowany. Składamy w ten sposób, żeby nie zajmowało miejsca. Tu są gumki. Kuleczka to jest symbol, nie ma czasu omawiać. Czerwona gumka to czerwona flaga, rozumiecie to. Czubek trzeba chronić, jak wiecie no. Zdejmujemy gumkę, tak? Jedną zakładamy, przepraszam, jestem zdenerwowany, tak, ale mile zdenerwowany, tak składamy, żeby nie zginęła, bo później po co szukać, prawda? W tą kieszonkę wkładamy drugą gumkę i tą torebkę.

Karol Marek Nieciecki – Jeśli chodzi o wystąpienie na sesji Rady Miasta, to jest to pierwsze Pana Zbyszka wystąpienie, więc proszę, myślę, że nie ostatnie.

Zbigniew Kordula – Tak, i tak złożone kładziemy w szafie. I teraz pokażę, tak, jeszcze tu jest mała czynność. Gdyby ktoś kiedyś miał taką flagę w ręce, to jest techniczna sprawa. Tak kawałek taśmy, żeby nie wypadło w trakcie przenoszenia. To jest do zniszczenia. Ja schowam do kieszeni. No i właśnie to się zaczyna. Proszę zwrócić uwagę, wyjmujemy coś ze środka, bo niektórzy dzwonią, mówią: A jak to zrobić? Bo instrukcja jest, ale nie każdy potrafi znaleźć, że coś w środku jest schowane, jako futerał, żeby to się nie złamało, bo to jest elastyczne, proszę zobaczyć. I teraz najtrudniejsza operacja. Karolu, potrzymasz. Ale każda kobieta i mężczyźni, którzy ubierali małe dziecko, każdy z nas to robił, to potrafi ubrać flagę. Tu jest dziurka a tu od środka jest druga dziurka, przecięcie, górny tunel. Trzeba włożyć przez tą dziurkę do dziurki w górnym tunelu. To jest najtrudniejsza operacja. Mogę za pierwszym razem nie trafić, chociaż to sam wymyśliłem. To nie było źle.

Karol Marek Nieciecki – Za drugim razem.

Zbigniew Kordula – Właśnie, no to i tak nie było źle. Wiecie, jak człowiek się bardzo stara, to nie

zawsze wychodzi. Panowie, przypominacie sobie pierwsze randki? Trzeba odkręcić, bo może być zablokowane. To jest wszystko dopracowane w tysiącach egzemplarzy, bo to już od 6 lat robimy tą flagę. Ona już i leciutko przykręcamy, bo nie musi być mocno, to jest wszystko leciutkie. Flaga jest montowana i ona wygląda tak. Proszę zobaczyć, jest silny wiatr. Co się dzieje? Nigdy się nie oplącze. U mnie na tej konstrukcji na budynku jest 6 lat ta sama konstrukcja. Flagę zmieniamy co pół roku, bo po prostu tkanina nie wytrzymuje wiatru, śniegu, lodu, słońca i tak dalej. Dzięki temu flaga, proszę zwrócić, ma kształt prostokąta. Ustawa o godle mówi: Flagą RP jest prostokąt składający się z 2 pasów – białego i czerwonego. Ta flaga jest prostokątem. I nie przyjechałem tu po to, żeby krytykować, ale u Państwa flaga nie jest prostokątem, jest oplątana i dlatego tu jestem. Ale za chwilę będzie niespodzianka, że może już tak nie będzie. A więc flaga tak się zachowuje. Ja dam, niech Pani weźmie w ręce. Czy to jest miłe uczucie wziąć taką porządną flagę? Niech Pani porusza.

Maria Szlifarska – Tak, rzeczywiście.

Zbigniew Kordula – Czy jest przyjemnie dotknąć?

Maria Szlifarska – Tak, jest leciutka.

Zbigniew Kordula – Czuje Pani dobrą energię?

Maria Szlifarska – Tak, czuję. Zgadza się.

Zbigniew Kordula – Ktoś chce jeszcze potrzymać?

Sławomir Kulik – To jeszcze dla Pana. W porządku. Zaliczona na 5.

Zbigniew Kordula – Tak, a więc wszystkie materiały są wodoodporne. Nic nie koroduje. No cóż jeszcze? Na ręce Pana Burmistrza przekazuję. To jest prezent od Pogotowia Flagowego.

Jakub Ostapczuk – To ja jeszcze nie jestem burmistrzem, ale nic...

Zbigniew Kordula – A kto jest najważniejszy?

Jerzy Sirak – Teraz Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – W Radzie to ja jestem.

Zbigniew Kordula – Przepraszam, to na ręce Pana Przewodniczącego. Przepraszam, bo no nie znam was, wybaczcie.

Jerzy Sirak – Dziękujemy bardzo.

Zbigniew Kordula – Jeszcze pokażę coś. Tu są 3 flagi. Ta flaga to jest na ten słup, który o tam wisi. I tam jest słupek flagowy zardzewiały, taki sobie. To jest flaga mniejsza, która jest stosowana na słupy. Tak samo się pakuje, tylko troszeczkę mniejsza, przekazuję. A ten uchwyt zostawię wam na pamiątkę, żebyście wiedzieli, jak uchwyt powinien wyglądać. To jest właśnie ten motylek tutaj. Gdy włożymy flagi tu, blokuje się tym motylkiem, żeby nie wywiało, bo potrafi wywiać, jak jest duży podmuch do góry a na budynku to wiatry idą do góry, trzeba zablokować. Jak będziecie chcieli, założcie sobie nowy i włóżcie tą flagę, dobrze?

Jakub Ostapczuk – Dobrze. Dobrze.

Zbigniew Kordula – Także coś no?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję serdecznie.

Zbigniew Kordula – Dziękuję za zaproszenie. Było bardzo miło. To jest dla mnie przyjemność.

Jakub Ostapczuk – To dzięki Karolowi

Zbigniew Kordula – Także dziękuję Państwu.

Jakub Ostapczuk – Również dziękuję serdecznie.

Zbigniew Kordula w tej chwili się pożegnaj, bo w tej chwili jest ostry ruch w firmie, bo cała Polska zamawia i tak dalej, musimy walczyć. Także dziękuję i powodzenia.

Jakub Ostapczuk – Wszystkiego dobrego. W tym punkcie jest też głosowanie. I po dyskusji kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 10 marca 2017 r. do 10 kwietnia 2017 r.? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 18, w głosowaniu nie uczestniczył radny Bogusław Szczepan Łabędzki, gdyż pomógł w tym czasie przenieść flagi)

Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 10 marca 2017 roku do 10 kwietnia 2017 roku stanowi Załącznik Nr 2.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 6. Skarga mieszkanki miasta Hajnówki na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – rozpatrzenie i podjęcie uchwały. Skarga mieszkanki była przedstawiana na komisjach i dyskutowana. Poproszę po kolei przewodniczących komisji o przedstawienie opinii. Pan Przewodniczący Puch, Janusz Puch.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu Rady Miasta Hajnówka na swoim posiedzeniu w dniu 18 kwietnia tegoż roku po rozpatrzeniu projektu uchwały i w głosowaniu w przedmiotowej sprawie postanowiła skargę odrzucić. Za odrzuceniem głosowało 5 radnych, przeciw głosów nie było, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Radnych w głosowaniu wzięło 7 radnych. Dziękuję.

Mieszkanka miasta – Nie słyszałam.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę nie przeszkadzać... Ale słucha Pani. Pan radny Markiewicz, Przewodniczący Markiewicz, proszę.

Piotr Markiewicz – Radni na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej, po rozpatrzeniu skargi, po zapoznaniu się z zarzutami, po zapoznaniu się z innymi materiałami, uznali, że skarga jest bezzasadna. W głosowaniu uczestniczyło, na posiedzeniu komisji uczestniczyło 6 radnych, 6 radnych uznało, że skarga jest bezzasadna.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Krystyna Koško – Przewodnicząca Komisji.

Krystyna Koško – Na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych w dniu 20 kwietnia komisja po rozpatrzeniu skargi mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej rozpatrzenie i podjęcie uchwały radni po zapoznaniu się z materiałami w przedmiotowej sprawie postanowili skargę uznać za bezzasadną. Za było 4 radnych, przeciw i wstrzymujących się nie było, w głosowaniu udział wzięło 4 radnych, 1 radny nie głosował. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Na podstawie opinii komisji przygotowaliśmy uchwałę do radnych, która mówi o tym, że skarga mieszkanki jest bezzasadna. Czy są uwagi jeszcze do?

Mieszkanka miasta – Wojewoda mi pisze że jest zasadna, a Pan mówi że niezasadna.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie przeszkadzać.

Mieszkanka miasta – To po co słuchać?

Jakub Ostapczuk – Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Szanowni Państwo radni, szanowni goście, dobrze się stało, że w programie sesji jest rozpatrzenie skargi mieszkanki. Czas najwyższy zmienić podejście do skarg mieszkańców miasta w każdej sprawie, bo ludzie nigdy nie mają pretensji bez powodu. Z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej od lat jest wiele spięć i nieudomówień. W lutym 2014 roku za niezasadną została uznana przez Radę skarga wniesiona przez obecnego Pana radnego Macieja Borkowskiego, choć było wiele przesłanek do jej uznania i wyjaśnienia w dalszych działaniach administracyjnych, gdzie ZGM był stroną. Podaję to jako przykład, bo najprościej jest podjąć uchwałę i udawać, że nie ma sprawy. Dlatego zabieram głos w obronie wszystkich osób niezadowolonych ze współpracy z ogólnie pojętą administracją miejską. Szanowni Państwo, nikogo nie podejrzewam o złą wolę w traktowaniu petentów. 28 lutego 2011 roku Burmistrz Miasta Hajnówki wydał zarządzenie wprowadzające Kodeks etyki pracowników Urzędu Miasta. Wystarczy zapoznać się z dokumentem, aby dowiedzieć się, jaka jest, jaka postawa obowiązuje ich w kontaktach z petentami i tego się trzymać. Na potwierdzenie przedkładałam załącznik do zarządzenia Nr 20/11 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 28 lutego 2011 roku zatytułowany Kodeks etyki pracowników Urzędu Miasta Hajnówki. Jeżeli kamera obejmie, proszę bardzo. Dokument powinien być znany ogółowi mieszkańców, często w Urzędzie onieśmiałych i zagubionych. Nawet jeśli w Hajnówce jest wewnętrznym zarządzeniem Burmistrza, dotyczy całości administracji samorządowej. Sprawy mieszkaniowe są dla wielu rodzin szczególnie bolesne. Jak dotąd nie poradzono sobie z problemem braku mieszkań. Choć mijają kolejne kadencje rad gminnych, nie znaleziono rozwiązania, jak skutecznie zabezpieczyć potrzeby, rozwiązać problem. Szanowni Państwo, zasady wynajmowania lokali z zasobów gminnych zostały sformułowane we wrześniu 2003 roku. Może właśnie skargi i pretensje wynikają ze stosowania przestarzałych przepisów i należy opracować je na nowo. Wszystko się zmienia i przepisy należy dostosować do warunków. Otrzymaliśmy dziś w materiałach obszerną ocenę zasobów pomocy społecznej. Zmniejsza się w Hajnówce liczba mieszkańców a społeczeństwo starzeje się i ubożeje. W 2016 roku z różnych powodów udzielono pomocy i wsparcia dla 1 985 osobom. Jak Państwo doskonale wiedzą, mieszkania komunalne są za czynsz i dodatkowe opłaty. Często jest tak, że ludzi nie stać na czynsz i tu widziałbym potrzebę szybkiego zbudowania mieszkań socjalnych bez odwlekania i zastanawiania się nad celowością inwestycji. Naszą inwestycją są mieszkańcy, bez których miasto nie istnieje

a bezdomność zawsze jest dla człowieka upokorzeniem i cierpieniem. Niezależnie na co skarżą się ludzie, widziałbym potrzebę wysłania do osób skarżących wyznaczonego pracownika, który na miejscu dokładnie ustali, w czym jest problem i pokieruje jego załatwieniem. Byłby to pełnomocnik mieszkańców. Nikomu nie uwłaczając, nie musimy wszyscy tak samo myśleć i wszystkiego umieć a władze są po to, aby pomagać we wszystkim we wszelki możliwy sposób. Czasem narracja skarżących jest trudna do zaakceptowania, ale to co mają do powiedzenia, jest ważniejsze od tego, w jaki sposób to robią. Skargi zawsze należy gruntownie i życzliwie rozpatrywać tak, aby ludzie nie czuli się pozostawieni sami sobie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi? Bo tutaj nie było żadnego wniosku. Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem skargi, uchwały w sprawie skargi mieszkanki miasta Hajnówki na Burmistrza Miasta Hajnówki i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce jako skargi bezzasadnej? Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 2 radnych jest. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych, za głosowało 15 radnych, 2 radnych było przeciwnych, 2 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

(za – 15, przeciw – 2, wstrzymało – 2, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/184/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie skargi mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej stanowi Załącznik Nr 3.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 r. I chcę tutaj poinformować Państwa jeszcze Pani Dyrektor. Uzupełniła to sprawozdanie i ja bym prosił Panią Dyrektor.

Barbara Wasiluk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, w związku z informacją sprawozdawczą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 r. wnoszę do tej informacji, która była Państwu wcześniej przesłana, o dołączenie do tegoż dokumentu kolejnego takiego uzupełnienia dotyczącego informacji z realizacji działań Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych w związku z tym, że najzwyczajniej w świecie, proszę Państwa, tych materiałów, tak jak Państwo widzicie, jest tako ogrom, że ten dokument nie został dołączony. W związku z tym wnoszę o dołączenie takiego dokumentu, co będzie stanowiło całościowy dokument dotyczący informacji sprawozdawczej Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 rok. Tak jak Państwu wiadomo, co roku taką informację przedkładamy. Z pewnością oczywistą rzeczą jest, że ta informacja jest w tym roku wyjątkowo obszerna, bo ma ponad 70 stron. Staramy się w tej informacji zamieścić wszystkie działania, jakie realizowane są przez Ośrodek w oparciu o te ustawy, które na co dzień pracujemy, ja również inne dokumenty, które nas obowiązują, czyli Realizacja Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych i wszystkich programów, które realizowane są przez samorząd miasta Hajnówka. W związku z tym wnoszę o przyjęcie tejże informacji w postaci uzupełnionej. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani Dyrektor. To sprawozdanie było analizowane na komisjach. Czy są jeszcze uwagi do sprawozdania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania.

Mieszkanka miasta – Ja chcę...

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem...Ale to... Kto jest za przyjęciem sprawozdania

z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 rok z tym uzupełnieniem? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Informacja sprawozdawcza z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 4.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 8. Ocena zasobów Pomocy Społecznej za 2016 r. dla Gminy Miejskiej Hajnówka. Ta też ocena była analizowana na komisjach. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem ocena zasobów Pomocy Społecznej za 2016 r. dla Gminy Miejskiej Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Ocena została przyjęta jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Ocena zasobów Pomocy Społecznej za 2016 r. dla Gminy Miejskiej Hajnówka stanowi Załącznik Nr 5.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 9. Ocena stanu funkcjonowania innych zasobów mieszkaniowych będących na terenie miasta Hajnówka. Też ta ocena była analizowana na komisjach. Czy są uwagi do tej oceny? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, przede wszystkim uzasadnię fakt, że nie będę brał udziału w głosowaniu przy tym punkcie w związku z tym, że ocena stanu funkcjonowania zasobów innych niż miejskie nie jest w naszej gestii. Nie wiem, na ile to jest nieszczęśliwy wypadek przy pracy a na ile jest to podyktowane czym innym, ale mogłoby to się nazywać na przykład informacja i wtedy byłoby to do przyjęcia. Natomiast ocenianie tego przez nas, jak ktoś inny radzi sobie ze swoimi zasobami mieszkaniowymi, kiedy my tak naprawdę i dzisiejsza sesja pokazuje, że mamy kłopot z zarządzeniem własnymi zasobami a bierzemy się do oceniania innych. I tutaj całkowicie szanuję wolę tych osób które nie odpowiedziały na takie zapytanie, no bo jako prywatni właściciele zasobów mieszkaniowych czy zarządcy prywatnych zasobów mieszkaniowych, nie mają takiego obowiązku. My bardzo często na sesji używamy argumentu, że w czymś nie mamy kompetencji. To jest najlepszy przykład, że właśnie takiej kompetencji nie mamy. I proszę, żeby Pan Przewodniczący w przyszłości no uważał na to, jakie punkty wprowadza do programu sesji, żeby unikać takich nieporozumień. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ja chciałbym odpowiedzieć Panu radnemu, że ten punkt nie jest to mój wymysł. To jest z planu pracy Rady. Wszyscy nad ty głosowaliśmy. Ja nie mogłem zmienić tego punktu. Po prostu mi się też to nie podobało, ale jesteśmy, decydowaliśmy sami.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To proszę nie brać udziału w głosowaniu, skoro się to Panu również nie podoba, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Ja nie mogę wyjść i nie mogę tego. Jeśli nie ma uwag...

Karol Marek Nieciecki – Może ja.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, ja uważam, czy w takiej formie czy w innej, powinniśmy się pochylić nad tym, jaki jest stan mieszkaniowy właśnie w naszym mieście. Jeśli chodzi o słowa, które tutaj usłyszałem od mego kolegi Łabędzkiego, w pewnym sensie mógłbym się z nim zgodzić, ale z drugiej strony te inne zasoby są uzupełnieniem, prawda, tych zasobów, którymi dysponuje miasto, więc trzeba by także rozważyć, na ile miasto może się podeprzeć, może to słowo niewłaściwe, albo na ile mieszkańcy mogą liczyć, prawda, w swoim, nie wiem, w swoim etapie, bo wiadomo, jeśli chodzi o mieszkanie, każdy z nas w jakiś tam inny sposób zdobywał, ale jakieś tam są etapy. Jest etap stancji, prawda, jest etap, nie wiem, składania jakichś pieniążków, jest etap budowy mieszkania, jest etap, kiedyś było etap przystąpienia do Spółdzielni, co niektórzy teraz tego żałują mocno, i tak dalej, i tak dalej. Tutaj proszę Państwa, trochę te etapy są inne. Można sobie wynająć mieszkanie, prawda, w zasobach prywatnych. Mamy coś takiego, funkcjonują zasoby, prawda, budownictwa mieszkaniowego, firma całkowicie prywatna. Kiedyś to by się powiedziało, że to jest stacja, prawda, po prostu idę na stację czy coś w tym rodzaju. Natomiast jest to jakiś tam zasób, który odciąża, jednocześnie to się zgodzę z jedną rzeczą, jest to informacja. Jest to rzeczywiście informacja dla mieszkańców, dla tych może, którzy będą czy są na etapie poszukiwania któregoś z wyjść, dlatego ta dyskusja uważam, że jest potrzebna i mam nadzieję, że ktoś jeszcze ją podejmie, żeby mieszkańcy, prawda, mieli rozeznanie, jakie te zasoby są i żeby mogli ci mieszkańcy wybierać. Dlatego moje zdanie w pewnym sensie właśnie się zgodzę. Byłem, że tak powiem, za tym punktem, pamiętam, jak żeśmy go ustalali i wszystko, co dotyczy, proszę Państwa, mieszkalnictwa w mieście i prowadzi do tego, że w związku z tym będzie mniej patologii w mieszkalnictwie, to ja będę zawsze za tym. I jestem za tym, by Rada przychyliła się do tego, prawda, by jakoś to ocenić, by mieć na ten sposób jakąś wiedzę. Rada ma tutaj, prawda, już jakąś wiedzę i może w jakiś sposób, prawda, tą swoją wiedzą dysponować. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Łabędzki. Ad vocem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No nie chciałem użyć tego sformułowania, ale skoro Pan Przewodniczący zacytował. Ja się nie zgodzę z twierdzeniem, że to inne zasoby mają uzupełniać zasoby miejskie. To właśnie z mocy ustawy właśnie miasto ma wychodzić naprzeciwko różnym brakom i różnym dysfunkcyjnym czy deficytowym sytuacjom, chociażby takim, jak eksmisja, tak, i czy trudna sytuacja finansowa, rodzinna, tak, i tutaj miasto powinno wychodzić z ofertą, która będzie takie braki uzupełniała. Miasto ma likwidować czy łątać dziury a nie odwrotnie. I my o tym często zapominamy, zapominamy także chociażby w aspekcie naszej odpowiedzialności za osoby, wobec których sądy orzekają orzeczenia o eksmisji. To jest obowiązkiem miasta zapewnić w takich sytuacjach lokale socjalne, zastępcze, tymczasowe. I chciałbym, żeby przy tej całej dyskusji mieszkaniowej o tym fakcie nie zapominać. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy ktoś ma jeszcze? Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, skoro jesteśmy przy tych mieszkaniach, to ja 2 krótkie pytania chciałbym zadać i to są pytania, które kierują często do mnie mieszkańcy naszego miasta. Chodzi o średni czas oczekiwania na mieszkania komunalne przy spełnionych wszystkich kryteriach i przy składanych wnioskach. Jaki jest średni czas oczekiwania jednej rodziny? Jeszcze jedno pytanie, na przykład odchodzi główny najemca z mieszkania, umiera, są zameldowane inne osoby, matka, córka lub ktoś jeszcze inny, osoby

trzecie, czy z automatu, mimo że nie mieszkają w tym lokalu, czy z automatu one ten lokal przyjmują i jaka jest weryfikacja tego? Panie Burmistrzu, na poprzedniej sesji Pani radna Koško zadała bardzo słuszne pytanie i ja chciałbym do niego powrócić, bo jesteśmy przy mieszkaniach. Zdziwiła mnie bardzo Pana odpowiedź. Ja może zacytuję. To było pytanie, to jest z protokołu. „Panie Burmistrzu, wysoka Rado” – to Pani Krystyna Koško – „ja mam jedno krótkie pytanie od mieszkańców i od siebie, kiedy rozpocznie się w końcu budowa bloku tego komunalnego? Na jakim etapie już jest, czy już wykonana została, wykonawca został wyłoniony? Kiedy się rozpoczną prace? Dziękuję.” I Pana odpowiedź: „Nie jest tajemnicą, że to jest inwestycja, która dużo kosztuje i po prostu PUK analizuje różne możliwości finansowania. Bo wziąć kredyt zadłużyć się na 30 lat to żadne rozwiązanie.” To Pana odpowiedź. Ale ja z tyłu głowy miałem również sesję, w której to przekazywaliśmy ten plac do PUK-u i argumentacja tego, tej budowy tego mieszkania, ja może przytoczę, odpowiedź Pana Burmistrza, to była taka rekomendacja. „Panie Przewodniczący, wysoka Rado, jesteśmy w bardzo ważnym punkcie dzisiejszych obrad, bo związany z mieszkaniem, których jest brak w mieście Hajnówka, gdyż oczekujących na mieszkania i komunalne, i socjalne jest bardzo dużo osób i chcę powiedzieć Państwu, że właśnie decyzja Pana Burmistrza wychodzi jakby naprzeciw tym oczekiwaniom, gdyż budowa zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych komunalnych, żeby była jasność, jest możliwa. Dlaczego akurat przekazanie do PUK-u? Otóż Bank Gospodarstwa Krajowego w swoich programach ma dofinansowanie do takich inwestycji. Tą inwestycję nie może prowadzić samorząd gminy, jedynie spółka, która podlega pod samorząd gminy i ze względu na to, że wnioski trzeba złożyć do 29 lutego” – jest to wyciągnięte z protokołu z 2016 roku – „że wnioski trzeba złożyć do 29 lutego, to sprawa jest bardzo ważna i szybkie po prostu zaopiniowanie przez Wysoką Radę. Chcemy powiedzieć, że wniosek trzeba złożyć do 29 lutego. Okres kredytowania wynosi 30 lat.” To była rekomendacja przy przekazywaniu tej ziemi na Żabiej Górze dla PUK-u i słyszeliśmy takie słowa, że okres kredytowania wynosi 30 lat. A Pan odpowiada na pytanie Pani Koško, że zadłużyć się na 30 lat to żadne rozwiązanie. Ja bym prosił o odpowiedź, sprecyzowanie tego. Przy uchwale mówił Pan, że zadłużamy miasto, tak, że okres kredytowania wynosi 30 lat. Przy pytaniu Pani Koško mówi Pan, że to nie jest rozwiązanie. Ja również chciałbym się zorientować, co jest rozwiązaniem i na jakim etapie? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Jeśli nie ma więcej pytań, poproszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, są tutaj 2 pytania. Nie ma prostej odpowiedzi na pytanie, jak długo zainteresowani mieszkańcy czekają na mieszkanie. Zależy to od wielu czynników. Ja przypomnę, że Społeczna Komisja Mieszkaniowa ocenia warunki mieszkaniowe i warunki finansowe wszystkich wnioskodawców, wszystkich oczekujących na mieszkanie komunalne czy też mieszkanie socjalne i corocznie jest przygotowywana taka lista osób. I nie jest tajemnicą, że te mieszkania, które zostaną zwolnione, które są do rozdysponowania, w pierwszym rzędzie, w pierwszym zakresie są proponowane tym rodzinom, tym osobom, które czekają na te mieszkania najdłużej. Jeżeli z różnych powodów rodzina, czy osoba, której to mieszkanie się proponuje, rezygnuje, tego mieszkania nie chce, z różnych względów, to mieszkanie jest proponowane kolejnym rodzinom, kolejnym osobom z listy. Czasami zdarza się tak, że tych mieszkań jest więcej i wówczas w ciągu roku tych mieszkań możemy przydzielić więcej. Czasami tych mieszkań jest mniej i jest oczywiste, że w tej sytuacji ten okres oczekiwania może być różny. Jedno jest pewne. Staramy się, żeby te mieszkania, które są zwalniane, nie stały puste, żeby jak najszybciej trafiały do rodzin i osób oczekujących. Natomiast jeśli chodzi o decyzje przydziałowe dla rodzin, dla osób, które mieszkają w mieszkaniu, gdzie główny najemca zmarł, to oczywiście, zgodnie z prawem decyzje przydziałowe dostają te osoby, ci członkowie rodziny, które mają do tego prawo. Innych sytuacji nie ma. To, że ktoś jest zameldowany, to wcale nie znaczy, że ma tytuł prawny do tego, żeby dostać przydział na to mieszkanie. No chyba, że jest na liście,

to jest zupełnie inny tryb. Natomiast warunkiem, który uzasadnia przyznanie takiego mieszkania, więc podjęcie decyzji przydziałowej, jest stała obecność z osobą, która była głównym najemcą i opieka aż do chwili śmierci. I generalnie tutaj nie ma problemów, ale czasami się takie różne nietypowe sytuacje zdarzają. Przed podjęciem decyzji zawsze przeprowadzamy postępowanie wyjaśniające i postępowanie, czy osoba, która ubiega się o taki lokal, rzeczywiście w danym mieszkaniu przebywała, była zameldowana i do końca opiekowała się osobą, która była głównym najemcą. Jeżeli chodzi o mieszkanie do budowy przy ulicy Żabiej Górze, jak pamiętamy, przygotowaliśmy się do tego jako miasto wcześniej, bo jako miasto przygotowaliśmy dokumentację techniczną na budowę tego domu, kiedy to bodajże w 2016 roku czy nawet 2015 były przygotowywane w Banku Gospodarstwa Krajowego różne propozycje finansowania, również znalazła się tam propozycja dotycząca preferencyjnych kredytów na budowę mieszkań komunalnych, ale no przy takim założeniu, że będzie to kredyt i pożyczka. Ale wnioskodawcą mogła być tylko spółka komunalna, nie natomiast bezpośrednio samorząd, bo nie mówimy tu o mieszkaniach socjalnych, tylko o mieszkaniach komunalnych. Dlatego też stąd była moja propozycja i wniosek do wysokiej Rady, żeby tą nieruchomość z pozwoleniem na budowę, z dokumentacją techniczną przekazać dla PUK-u – naszej spółki komunalnej. I rzeczywiście, gdyby PUK zechciał tylko skorzystać tylko z samego tego kredytu, mógł to zrobić, ale jest rzeczą naturalną, że w oparciu o te środki, które są w dyspozycji Banku Gospodarstwa Krajowego, które mogą tam być, czekamy na rozwiązania korzystniejsze, bo jest szansa, że jakaś część środków, może 30, może 20 % może być formą dotacji i uważam, nie wolno z tego zrezygnować. Jeżeli już się okaże, że nie będzie szans na jakiejkolwiek dofinansowanie w formie dotacji, no wtedy nie będzie innej ścieżki, tylko ta ścieżka kredytowa. Ja natomiast przypominę, że my jako miasto, tak jak to byłoby możliwe, wystąpiliśmy w tym roku z wnioskiem do Banku Gospodarstwa Krajowego o uzyskanie finansowania na budowę 6 mieszkań socjalnych przy ulicy Bohaterów Westerplatte. Jak dobrze pamiętam, tam ten montaż finansowy polegałby na tym, że będzie to, Dyrektorze, 40 %?

Anatol Łapiński – 35 %.

Jerzy Sirak – 35 % dotacji i pozostałe środki to będzie pożyczka preferencyjna i wierzę w to, że w tym roku decyzja będzie podjęta i środki finansowe na tą rozbudowę uzyskamy. Jeżeli wszystko będzie dobrze, wydaje mi się, że to półrocze czy III kwartał to już będzie podjęta decyzja i niewykluczone, że jesienią będziemy mogli rozpocząć tą budowę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi za wyjaśnienie. Czy jeszcze są uwagi do tej oceny? Jeśli nie, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem oceny stanu funkcjonowania innych zasobów mieszkaniowych będących na terenie miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za oceną głosowało 16 radnych, 2 radnych się wstrzymało, 1 radny nie głosował.

(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 2, głosowało – 18, radny Bogusław Szczepan Łabędzki na wstępie poinformował, że nie bierze udziału w głosowaniu)

Ocena stanu funkcjonowania innych zasobów mieszkaniowych będących na terenie miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 6.

Do punktu 10 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 10. Energetyka ciepła na terenie Miasta Hajnówka – analiza funkcjonowania Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, stan realizacji planu zaopatrzenia w ciepło, plany inwestycyjne. Tutaj na komisjach bardzo dokładnie, przynajmniej na naszej komisji, przedstawił sytuację Przedsiębiorstwa Energetyka Ciepła, Dyrektor Prezes Przedsiębiorstwa i jak

widzę, wszystkie komisje przyjęły tą informację. Czy są uwagi jeszcze? I ostatnio jeszcze Pan Dyrektor uzupełnił. Państwo otrzymali to. I czy są jeszcze pytania? Jest Pan aktualnie Pan Dyrektor Prezes Żukowski na naszym spotkaniu. Czy są pytania? Proszę? Radni proponują, żeby Prezes coś od siebie jeszcze powiedział.

Anatol Żukowski – Przedsiębiorstwo Energetyka Ciepła w obecnym kształcie pracuje już 25 lat na terenie Hajnówki. Hucznych obchodów na dzień dzisiejszy nie planujemy. Potrzeby ciepłe pokrywane są z 2 kotłowi, jednej naszej kotłowni zlokalizowanej na Mazurach, to jest około 28 % do 30 % potrzeb miasta, pozostałe ciepło jest produkowane w przedsiębiorstwie RINDIPOL. To jest 70-70 kilka. Kotłownia nasza, kotłownia na Mazurach produkuje ciepło wyłącznie z węgla, czyli z miału węglowego. Kotłownia Rindipol używa do produkcji biomasy, która u nich stanowi 20 – 22 – 24 % udziału w produkcji ich ciepła. Jako takich większych awarii, które były odczuwalne w dostawie ciepła dla mieszkańców, nie było a ciepło odbierane jest przez praktycznie wszystkie osiedla, przez wszystkie osiedla, na których jest budownictwo wielorodzinne, czyli takie, jak osiedle Lipowa, Mazury, Centrum, nawet osiedle Celna. Ciepło również odbierają wszystkie, nie wszystkie może, instytucje, szkoły, basen, szpital, Wyjątek stanowi szkoła nr 2, szkoła tam daleko na Judziance, do których nasza sieć jeszcze nie sięga. Potrzeby ciepłe mieszkańców zakładu są zaspokojone na dzień dzisiejszy. Mimo w ostatnim okresie nie mieliśmy jakichś większych awarii, co prawda były trochę takie w okresie Świąt i prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia takie zakłócenia, być może przez 2 dni przez niektórych odczuwalne, albo przez niektórych nie, niemniej jednak to było bardzo incydentalne. Zakładam, że większość odbiorców ciepła tego nie odczuła. Także tu tylko tyle na temat działalność naszego Przedsiębiorstwa.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I tak po kolei, Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, korzystając z okazji, że jest dzisiaj Pan Prezes, a mnie nie było na komisji, w związku z tym zadam pytanie. Może Pan Prezes odpowie, bo program modernizacji gospodarki ciepłej przedstawia się dosyć imponująco. Chciałam tylko, żeby Pan Prezes wyjaśnił. Chodzi mi o zamierzenie 3. i 4. W zamierzeniu 3. jest przewidziana modernizacja sieci ciepłej CO od węzła grupowego poprzez wymianę rur preizolowanych o długości 390 metrów i wartość mają być koszty 165 000 złotych. I w zamierzeniu 4. również modernizacja sieci ciepłej od węzła grupowego o długości 180 metrów również poprzez wymianę rur preizolowanych i wartość 165 000 złotych. Czy to jest jakoś uzasadnione, czy po prostu skrupulatnie wykonany ten plan? Może Pan Prezes mi wyjaśnić?

Anatol Żukowski – W tym planie są zaznaczone budynki, do których ta instalacja, do których ta sieć będzie, sieć będzie ułożona. Jedna dotyczy budynku przy ulicy Reja 5, Reja 7, i 3 Maja 56, 3 Maja 58, 3 Maja 60 i 3 Maja 62. A w tamtym drugim zamierzeniu jest to sieć, która będzie ułożona w obrębie ulicy Orzeszkowej i budynków nr 1, nr 3, nr 5, nr 7 a piąty przy Armii Krajowej 10. Także to są osobne zamierzenia i akurat w tych, akurat te zamierzenia w tym roku będą zrealizowane, bo jak wiadomo, wszystkie plany modernizacyjne są przedstawiane lekko na wyrost. Wszystko zależy od zasobności portfela i od otrzymania kredytu ukończenia jakichkolwiek dotacji. Jak wiemy, że z dotacjami jest bardzo trudno, kredyty są dostępne praktycznie w bankach komercyjnych czy w bankach gospodarki. Niemniej jednak już teraz spłacamy kilka tych kredytów, także nie chcielibyśmy wchodzić w te kredyty za mocno, ale te dwa zamierzenia, te 3 i 4, o które Pani pytała, w tym roku będą zrealizowane, zostały zamówione już materiały na ten cel i te zamierzenia będą zrealizowane. One są realizowane ze współudziałem Spółdzielni Mieszkaniowej, gdyż Spółdzielnia Mieszkaniowa, w tych wszystkich budynkach, które wymieniałem, ma w tym roku zamontować indywidualne węzły ciepłe, finansując te węzły ciepłe. Z tego też tytułu obecna sieć będzie raz, że wymieniona ze starej cieci wykonanie starej technologii,

tych łupin i tak dalej, będzie zmieniona na sieć w nowej technologii preizolowanej i przekroje tej sieci też będą niższe, gdyż inny parametr będą te budynki otrzymywały, także będzie to nowa całkowita sieć. Także tyle odnośnie tych zamierzeń.

Helena Kuklik – Chodzi mi o to, czy dlaczego jest długość dwa razy mniejsza a wartość taka sama? Czy średnica rur jest inna, czy teren jest trudniejszy do pokonania? Bo jest różnica 200 000 prawie, 200 000. A długość...

Anatol Żukowski – Ja Pani powiem, że ceny we wszystkich programach są szacunkowe. Trudno jest określić, ile to będzie kosztowało. Raz, że teren jest bardzo różny, jak również są różne średnice rur. Być może z tego to wynika. A być może to jest błąd być może opracowującego, także...

Helena Kuklik – No dlatego prosiłam o wyjaśnienie.

Anatol Żukowski – Może to być spowodowane również i błędem. Nie zwróciłem na to uwagi.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, ja mam na początek pytanie dotyczące samej formy programu modernizacji. Zwróciłem się na komisji z wnioskiem, aby udostępniono radnym programy, które powstawały jako dwa kolejne wstecz i otrzymaliśmy w ten sposób program na lata 2013-2015, otrzymaliśmy program na 2016-2018 a z kolei na tą sesję został nam przygotowany program na 2017-2019, czyli no wskazuje to na to, że program poprzedni nie został jeszcze zrealizowany a już jest nieważny, rozumiem. Czy nie rozumiem może bardziej tak, bo skoro był przygotowany, miał być aktualny do roku 2018 a w międzyczasie już się tworzy następny projekt, to nie wiem, czy to specjalnie na potrzeby sesji został on stworzony, czy z jakichś innych powodów? Natomiast Pani Przewodnicząca dopytuje o szczegóły a proszę zwrócić uwagę, że dosyć swobodnie możemy te programy traktować. W roku 2013 mieliśmy podłączać jako pierwsze zamierzenie, mieliśmy podłączać OSiR, Dom Kultury, natomiast to samo zadanie jest teraz zapisane na rok 2018, czyli po 5 latach jest jak gdyby nadal aktualne. W związku z tym, że swego czasu składałem taki wniosek, aby jedyny zabytek w mieście, jaki posiadamy, czyli Kościół Podwyższenia Krzyża, podłączyć do sieci ciepłowniczej z dbałości o zabytki, tylko i wyłącznie z tego powodu, wtedy rozległo się larum, że co my tutaj będziemy kościoły podłączać. No proszę Państwa, na rok 2018, zamierzenie pierwsze – podłączenie budynków parafii prawosławnej. No i nie budzi to żadnych kontrowersji, tak? To taki kamyczek do ogródka, tak, jak to można. Natomiast, proszę Państwa, w związku z tym, że to jest analiza, jesteśmy winni mieszkańcom jako radni taką analizę. Ja zachęcam dzisiaj Państwa do dyskusji nad tym punktem, żebyśmy nie zamknęli zaraz tego punktu głosowaniem, ale każdy z Państwa mieszka w jakiejś konkretnej rzeczywistości, w jakimś osiedlu, czy reprezentuje jakieś osiedle mieszkaniowe, czy prawie każdy z Państwa, może nie każdy, ale prawie każdy. Proszę zgłaszać teraz te wnioski swoich wyborców o wysokich kosztach podgrzania ciepłej wody dostarczanej do budynków, o brakach na dopłaty do ogrzewania. No proszę Państwa, odważnie, tak? Jesteśmy tutaj po to, żeby ten temat także poruszyć. Czy w związku z tym, że są planowane inwestycje, czy koszty tych inwestycji później nie nałożą się na podwyższenie kosztów właśnie dostarczenia ciepłej wody czy ogrzewania do naszych mieszkań, tak? O to się mieszkańcy martwią, jak to będzie, jak to się będzie w niedalekiej przyszłości przedstawiało. Przeszliśmy w mieście falę sytuacji, w których mieszkańcy z powodu tego, że nie było ich stać na opłacenie ogrzewania w mieszkaniu, byli eksmitowani, tak? Czyli znowu wracamy do tego samego punktu, który już dzisiaj się pojawił. Także Państwo radni, zachęcam do dyskusji. Nie zostawiajcie tego tematu bez szczegółowej analizy.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I tak po kolei, Pani radna, proszę.

Barbara Laszkiewicz – Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, na Komisji zgłaszałam, na swojej do Spraw Społecznych, zadałam pytanie Panu Prezesowi, dlaczego w punkcie 3 nie zostały ujęte bloki wszystkie, które należą do ulicy Reja, tylko wybiórczo. Ja uzyskałam taką informację, ale chciałabym, żeby Pan przekazał moim wyborcom. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Karol Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, nie chciałbym by tutaj w pewnym sensie być obrońcą Pana Prezesa i tego, co Pan Prezes przedstawił, ale skoro mój kolega Bogdan wywołał nas do tablicy a jestem i będę osobą, która przez całą kadencję Rady będzie zwracała pewne uwagi na koszty, które mieszkańcy ponoszą właśnie, to chciałem podkreślić jeszcze kilka czynników. Otóż te koszty, Panie radny i proszę Państwa, zaczęły się od wtedy generować, bynajmniej w Spółdzielni Mieszkaniowej, od kiedy Pan Prezes Spółdzielni zainstalował tak zwane podzielniki ciepła. Pamiętam pierwszy rachunek, jaki przyszedł do nas, to było 1000 złotych dopłaty. Było chyba 6 czy 7 lat temu. No myślę dużo, ale jakoś to dzwigniemy. Proszę Państwa, słyszę 2 bloki dalej – 2 000 dopłaty, sąsiadka nade mną – 2 500 dopłaty a taka biedna Pani, już nie żyje, prawda, sama ileś lat mieszkała, słuchajcie, w malutkiej kawalerce – 4 000 dopłaty. Z nią zresztą wywiad był w telewizji Białystok i Telewizja Kabłówka też program kręciła i ukazywała. Z czego to wynika, proszę Państwa? Wynikało to z tego, że Spółdzielnia przyjęła regulamin dystrybucji ciepła taki, a nie inny, prawda? W związku z tym regulaminem Spółdzielnia mogła nakładać, proszę Państwa, kary dobrowolnie, prawda, jeśli ktoś chciał zrezygnować z tego podzielnika. Nie będę tego tematu roztrząsał, ale chcę Państwu tylko uzmysłowić taką rzecz, jeśli na klatce schodowej w 1 pionie 1 osoba grzała, 1 dom, przepraszam, 1 mieszkanie grzało a reszta, nie wiem, albo zakręciło i dogrzewało się kożuchami, albo po prostu gdzieś wyjechali, bo była taka możliwość zakręcenia a regulamin powinien tego zabraniać, proszę Państwa, do + 16 stopni nie powinniśmy poniżej, proszę Państwa, mieć możliwości zakręcenia kaloryferów. Gdyż co? Gdyż degenerujemy wtedy mieszkanie. Jest grzyb, nie grzyb, prawda, i co? I sąsiad nas dogrzewa. I co proszę Państwa? I to mieszkanie, o którym mówię, które, nie wiem, być może to byli ludzie chorzy, ja mam wielu przyjaciół, wielu znajomych, prawda, którzy w różny sposób musieli, mieli małe dzieci, mieszkali w mieszkaniu tak zwanym rogowym, gdzie no nie dało się inaczej, tylko trzeba było te kaloryfery odkręcić, płacili ogromne kwoty. Płacili też, proszę Państwa, 50 % za cały pion za ogrzewanie, za klatkę schodową, za piwnicę i tak dalej, i tak dalej. Tak do niedawna były naliczane koszty właśnie i stąd te koszty wynikały. To nie ważne, bo Pan Prezes poszedł na łatwiznę. To nie ważne, że Kowalski gdzieś wyjechał, nieważne, że Pani Nowak chodziła w kożuchu cały czas i zakręciła kaloryfery. Ważne, żebym ja miał pieniądze. I temu służyły podzielniki ciepła, nie liczniki. Niektórzy tutaj, prawda, myślą z licznikami. Otóż, proszę Państwa, od 2015 r. jest sprawa, że tak powiem, sprawa się zmieniła, wygraliśmy ze Spółdzielnią. 2 nasze mieszkanki, prawda, po raz kolejny, bo podawali, różni skarżyli ten regulamin, między innymi i mi się zdarzyło, ale przegrałem, a 2 nasze mieszkanki bardzo mądrze, że podeszły do tematu i wygrały. Sprawa jest już także zatwierdzona przez Sąd Apelacyjny i teraz kto tylko chce, może zrezygnować z tych podzielników, proszę Państwa. Będzie miał naliczone, powiem tak wprost, po staremu. Jeśli ktoś by z mieszkańców chciał, prawda, większej wiedzy, to polecam moją osobę, ewentualnie wskażę, tu już nie będę nazwisk, prawda, podawał. I teraz to dlaczego mówię, że w pewnym no troszeczkę jakby wziąłem pod obronę Pana Prezesa. Na pewno koszty rosły. Ja próbowałem te koszty też kilka lat temu badać. Chodziłem, prawda, do różnych ekspertów i w pewnym momencie, tak powiem szczerze, odczułem jedną rzecz – że jestem nاپuszcزany przeciwko PEC-owi. Ci wszyscy, którzy chcieli mieć, prawda, chcieli być, nie wiem,

może powiedzmy, lepiej, wyglądać lepiej niż PEC albo może odepchnąć od siebie to, że nie oni są winni, bo oni tam produkują ciepło, tak, a PEC to przesyła, tak, i tak dalej, proszę Państwa, tworzyli różne rzeczy. Ja może tego nie mam prawa opowiadać, bo to, że tak powiem, mógłbym skończyć na jakiejś sprawie karnej. W każdym bądź razie trzeba to wszystko przeanalizować i jedną rzeczą, która jest na pewno, która do mnie dotarła, to jest to, że wszystkie taryfy ktoś tam na górze zatwierdza. I powiem co jeszcze? Te taryfy są porównywalne z taryfami z innych miast, z innych województw, z innych spółdzielni, ja konkretnie mówię o spółdzielniach. Proszę Państwa, w międzyczasie, w tak zwanym międzyczasie uczestniczyłem w kilku sympozjach poświęconych właśnie działalności Spółdzielni Mieszkaniowej, działalności właśnie między innymi firm ogrzewających i tak dalej, i tak dalej, między innymi miałem zaszczyt być zaproszony do programu telewizyjnego na ten temat, jeszcze będzie druga część tego programu. I powiem tak, może trochę zaskoczę Pana Bogdana, ale w większości tu jest, jeśli chodzi o koszty, to jest winna Spółdzielnia i złe naliczanie. Jeśli PEC, może o czymś, prawda, nie wiem, na pewno, powiem tak, myśmy z PEC-em też wojowali, przyjechała firma tak zwana URE, zbadali, jak trzeba było, nałożyli karę, oczywiście te kary były śmieszne, Prezes zapłacił i nie mieliśmy za bardzo nic więcej do powiedzenia. Ja liczę na to, że to, co dzisiaj usłyszeliśmy, czyli tak zwane rozliczanie każdego bloku osobno, każdy blok będzie miał licznik, to powinno być, proszę Państwa, już 10 lat temu zrobione. Druga rzecz, jeśli się zakłada takie urządzenia, podzielniki na 10 lat, nie ma możliwości, proszę Państwa, zerwania tej umowy, dopiero właśnie w 2017 roku pierwszy blok, w pierwszym bloku chyba były założone w 2007 roku, będzie można, będą mogli mieszkańcy, jak Prezes nie przedłuży, zdjąć te podzielniki, to przede wszystkim trzeba wymienić tą całą infrastrukturę, proszę Państwa. Jeżeli kaloryfery mają 35 lat, jeżeli te przewody, proszę państwa, pękają, mają po 40 lat czy może więcej, no to sorry, no to jak może być? A jeszcze na początku, proszę Państwa, powiem tak, te podzielniki były tego typu, że nagrzewały się na przykład od w kuchni, jeżeli ktoś nawet miał zakręcone, ale w kuchni było ciepło, bo nie wiem, czy Państwo wiecie, że są bloki, gdzie kaloryfer jest nad kuchnią albo nad lodówką. To jeżeli był nad kuchnią i się gotowało, proszę Państwa, kaloryfer był zakręcony, ale podzielnik wskazywał ciepło, znaczy pobór ciepła. I co? Mieszkaniec płacił za to. Tak było, tak było, nawet tak, proszę Państwa było, że jak duże drzwi balkonowe, pokój i tak samo światło padało, bo to też mieszkańcy się skarżyli. Proszę Państwa, ja na tym temacie, że tak powiem, zęby zjadłem i wiem naprawdę, wiem naprawdę, o czym mówię. Jeśli mamy dochodzić właśnie o koszty, ostatnio była sprawa, ostatnio była sprawa w Sądzie na Słonecznym Stoku, może Państwo obserwowaliście w mediach, gdzie Pani miała dopłacić 12 000. Słuchajcie, 1 mieszkanie miało dopłatę, nie, przepraszam, miało ogólny koszt całoroczny 12 000. Co przekraczało, nie wiem no, w stosunku do innych mieszkańców 5...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Po 1 zimie, po 1 sezonie grzewczym?

Karol Marek Nieciecki – Tak, po 1 sezonie grzewczym. To ostatnio, nie wiem, 3 dni temu czy 2 w telewizji, w telewizji, w Obiektywie w Telewizji Białystok było. Na Słonecznym Stoku.

Z sali – 9 000.

Karol Marek Nieciecki – 9 000? Nie 12 000? 12 000. To może nie o tą osobę chodzi, bo... Nie, ale to słuchaj, mogły być...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie dyskutować.

Karol Marek Nieciecki – Mogło być więcej takich programów. Słuchajcie, mogło być więcej takich programów, więc nie kłóćmy się. I teraz, proszę Państwa, słyszałem wypowiedzi tej Pani, słyszałem wypowiedzi mieszkańców, sąsiadów i tak dalej. Powiem tylko jedną rzecz, nikt z zarządu

spółdzielni nie zabrał głosu. Po prostu ma płacić i tyle. Jeżeli nie, to zostanie pozbawiona mieszkania i tak dalej. I tak samo, bardzo się cieszę, że Pan Bogdan podjął sprawę eksmisji, bardzo się cieszę dzisiaj, bo boli mnie to, proszę Państwa, że w naszej Hajnówce tyle osób zostało wyrzuconych na bruk albo, ja mówię na bruk, bo jak ktoś mieszka w takim mieszkaniu, jak na Armii Krajowej 14, prawda, w takich, ja rozumiem, są tam ludzie, którzy na to być może zasłużyli. Są tam tacy, bo tam jak się zachodzi, to niektórzy ciągle są nietrzeźwi, ale są tam też ludzie, którzy przepracowali 35-40 lat, prowadząc własną działalność i w końcu coś tam im w życiu nie wyszło, zostali eksmitowani, proszę Państwa, i? I muszą z takimi ludźmi współmieszkać, gdzie nie ma łazienki. Ja mam zdjęcia, ja mogę pokazać, proszę Państwa, gdzie jest 1 jakaś tam dziura, dziura, a nie sedes, tak bym powiedział i nie ma w ogóle wariaków sanitarnych, nie ma kuchni własnej, prawda, a w zimie, proszę Państwa, w środku zimy w szybie taka dziura. Aha, i elektryczności nie było. I ta kobieta mająca 60 kilka lat, została tam eksmitowana, po czym po tygodniu trafiła, proszę państwa, do szpitala z odmrożeniami. No powiem szczerze, że dziękuję tu Panu, Panom radnym, nie będę z nazwisk wymieniał. Uruchomił się bardzo duży łańcuch dobrej woli, łącznie z Dyrektorem Szpitala, pomocy tej Pani. No i dziękuję właśnie wszystkim, którzy się w to zaangażowali. Nie będę tematu rozciągał, ale proszę...

Mieszkanka miasta – A nasza Rada, Pan Burmistrz...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie przeszkadzać.

Karol Marek Nieciecki – Żebyśmy dalej, proszę Państwa, zwracali na to uwagi, na te warunki. Teraz idzie wiosna, lato, prawda, będzie może, nie będzie tak odczuwalne, ale przyjdzie taki moment, ja powiem Państwu o takiej rzeczy, ja się jeszcze może wrócę, ja się o tej eksmisji dowiedziałem dosłownie dzień przed eksmisją i tutaj od pracowników Urzędu Miasta w Hajnówce, przez przypadek to wyszło. Próbowałem dzwonić do Prezesa prosić, żeby jeszcze dał ten okres zimowy tym Państwu, bo to była matka i syn, przemieszkać. To wiecie, co usłyszałem? Ja mam już to mieszkanie prawie sprzedane.

Jakub Ostapczuk – Panie Karolu, od tematu odbiegamy. Ad vocem radny Łabędzki króciutko.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, ja tak może pokrótce odniosę się do tego, o czym radny Nieciecki mówi. Znaczący ja odpowiem tak, Karolu, my jako miasto jesteśmy odpowiedzialni za to, że ci ludzie, którym orzeczono eksmisję, lądują w takich warunkach. Jeżeli je określasz jako krytyczne, bo to miasto ma zapewnić te warunki, wiesz, więc strzelasz w tej chwili sobie jak gdyby w stopę, bo to my jesteśmy za to odpowiedzialni, nie Spółdzielnia. Ja jestem w tej lepszej od ciebie sytuacji, że ja nie jestem spółdzielcą, tylko jestem klientem Spółdzielni. Jako klient oczekuję tego, żeby Spółdzielnia obniżała koszty utrzymania tego całego zasobu, więc między innymi zależy mi na tym, żeby te osoby właśnie nie trafiały później do lokali spółdzielczych nadal, tylko żeby trafiały tam, gdzie powinny trafić, czyli do godnych warunków, które my jako miasto im przygotowujemy, my jako miasto, Karolu. Jesteś radnym i też twoja odpowiedzialność.

Karol Marek Nieciecki – Czy mogę?

Jakub Ostapczuk – Panie Karolu, odbiegamy od tematu. PEC.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Natomiast jeszcze jeden temat. Wspomniał Pan radny o tym, że regulamin był zły, więc uchwalono nowy, dobry...

Karol Marek Nieciecki – Nie powiedziałem...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Proszę mi w takim razie, może nie mi, na moim osiedlu akurat ten problem nie występuje w takiej mierze, ale też w moim okręgu w blokach po przeciwnej stronie ulicy mieszkańcy zostali zaskoczeni bardzo wysoką podwyżką cen za podgrzanie ciepłej wody. To są Pana sąsiedzi. Proszę wytłumaczyć, dlaczego tamten regulamin był zły, ten jest dobry a podwyżka cen za podgrzanie ciepłej wody miała miejsce. To są osoby, z którymi na co dzień się Pan spotyka. Natomiast jeszcze korzystając z okazji, bo mogę potem już nie mieć głosu. Panie Prezesie, ja chciałbym jeszcze zadać jedno ważne pytanie. Wspomniał Pan, że pewne niedogodności w dostawie ogrzewania miały miejsce. Czy my jesteśmy w tej chwili na tyle, te dwie sieci, które tworzy jak gdyby kotłownia Rindipolu i kotłownia Pana, czy one są na tyle spięte, że w razie awarii będzie można uruchomić bardzo szybkie ogrzewanie dla mieszkańców pozbawionych z przyczyn technicznych dostawy ciepłej wody? Dziękuję.

Karol Marek Nieciecki – To ja jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ale Panie Karolu, ale nie odbiegajmy od tematu o energetyce ciepłej, o energetyce, a nie...

Mieszkanka miasta – A ja też czekam.

Karol Marek Nieciecki – Dobrze, dobrze.

Mieszkanka miasta – Ja też czekam.

Karol Marek Nieciecki – Szanowni Państwo jeszcze raz, szanowny Panie Bogdanie, więc trochę Pan ma rację, trochę Pan się myli. Eksmisja jest orzeczona wyrokiem sądu. Jeśli w wyroku sądu jest zaznaczone, kto ma dać mieszkanie, to da. Jeżeli administrator czy Spółdzielnia zapewnia mieszkanie, wtedy miasto nie ma obowiązku tego zrobić. Ja też tak, jak Pan, kiedyś sądziłem, jednak teraz jestem po konsultacjach, po przeczytaniu wielu wyroków, proszę Pana, sądowych i, no niestety, tutaj...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Kto właściciela lokalu może zmusić do tego, żeby eksmitowano...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie dyskutować.

Karol Marek Nieciecki – Chce Pan wiedzieć, co może zmusić? Naprawdę chce Pan wiedzieć? Dobrze, to jak być może...

Jakub Ostapczuk – W przerwie porozmawiacie.

Karol Marek Nieciecki – Po przerwie, dobrze. To po przerwie Panu powiem. I drugi temat, dziś nie zapisałem sobie.

Jakub Ostapczuk – No to później.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Podgrzanie ciepłej wody.

Karol Marek Nieciecki – Aha, podgrzanie ciepłej wody. No to proszę zobaczyć na swój rachunek, jak co ma Pan tam, ma Pan tak, rachunek za ogrzewanie, za podgrzanie ciepłej wody, proszę

Państwa, czyli prawdę mówiąc, tak, jest jakby 2 razy za to samo. Prezes w tej chwili wiedząc...

Mieszkanka miasta – 3 razy.

Karol Marek Nieciecki – Prezes w tej chwili wiedząc, że nie może uderzyć z jednej beczki, uderza z drugiej beczki.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie przeszkadzać.

Karol Marek Nieciecki – Inaczej nas po prostu rozlicza, inaczej nam nalicza. Oczywiście, wynika to pewnie z pewnych kosztów, z pewnych taryf, że one są wyższe i wtedy też to, to się ma właśnie tak, a nie inaczej. Dobrze, nie będę tego tematu a chciałbym...

Jakub Ostapczuk – To odpuść.

Karol Marek Nieciecki – Nie będę, popuszczę, tak.

Jakub Ostapczuk – Pani radna Szlifarska.

Maria Szlifarska – Panie Prezesie, ja mam do Pana pytanie. Chciałam Pana zapytać, nie wiem, czy to ja źle zrozumiałam, czy Pan radny Łabędzki nie usłyszał tego, jeśli chodzi o podłączenie świątyni do ogrzewania, to wydaje mi się, że to było omawiane u nas na komisji, że to chodzi o podłączenie budynków parafii prawosławnej zamieszkaną, że cerkiew nie będzie podłączona do ogrzewania z PEC-u? Chciałam tylko zapytać o to, czy ja to dobrze zrozumiałam? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Prezesie, ja jedno luźne pytanie mam do Pana w imieniu mieszkańców Celnej. Na komisjach podzielił się Pan z nami taką fajną informacją dosyć ciekawą, koncepcją odnośnie chciałbym, żeby Pan ten temat rozwinął, aby za pośrednictwem Telewizji Kablowej mieszkańcy osiedla Celna mogli to usłyszeć. Podzielił się Pan taką koncepcją w przyszłości budowy niewielkiej kotłowni na tym osiedlu. Jak wszyscy dobrze wiemy, część mieszkańców odeszła z ogrzewania z PEC-u, twierdząc, że jest zbyt drogi. Ta kotłownia na pewno te warunki poprawi. Chciałbym, żeby Pan rozszerzył tą informację tutaj za pośrednictwem telewizji, jak już wspominałem, aby mieszkańcy mogli o tym usłyszeć. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Panie Prezesie, ja mam pytanie, otrzymaliśmy tutaj zamierzenie inwestycyjne. W związku z moimi zapytaniami do Prezesa Spółdzielni a propo innych jakby inwestycji na osiedlu powiedzmy Centrum, mam pytanie. W jakim sensie jakby Pan wytłumaczył oszczędność ciepłą z tworzenia oddzielnych węzłów cieplnych dla konkretnego bloku? Bo wiemy, że na dzień dzisiejszy niektóre bloki są powiązane w 1 węzeł cieplny i jest to kwestia jakby techniczna, i konkretnie ekonomiczna wytłumaczenia, jaka jest to oszczędność, bo często w blokach występują bardzo duże rozbieżności jeżeli chodzi o ciepło a szczególnie ogrzewanie ciepłej wody. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze prosił czy radny Puch? Nie?

Janusz Puch – Chciałem się zapytać Pana Prezesa właśnie to, co tutaj kolega Adam zebrał swoje informacje, ale powstaje to pytanie, czy likwidacja węzłów ciepłych, grupowych będzie miała istotny wpływ na obniżenie kosztów dostarczenia ciepła? Ja tyle. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I proszę, radny Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja bym może prosił teraz, żeby Pan Prezes odpowiedział na te pytania, które padły, bo ja zajmę trochę dłużej czasu i po prostu wątek się straci. Bardzo proszę.

Anatol Żukowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu i radni, może tak zacznę od, pierwsze pytanie to było szkoła nr 2 i tam dom kultury, OSiR. Tak jak tutaj w tych zamierzeniach pisaliśmy, to występuje już od wielu lat z tego tytułu, że każde zamierzenie, żeby mogło być zrealizowane, najpierw opracowuje się dokumentację. Ta dokumentacja oczywiście nie jest za darmo, bo jest to jakiś koszt tej dokumentacji. Jeżeli dane zagadnienie wystąpiło w tym naszym programie modernizacyjnym, jeśli nie zostało zrealizowane, to ono jest, ono dalej się przedkłada, odkłada się na następne lata. Projekt tego i podłączenia szkoły, i podłączenia OSiR-u był zrobiony w tamtych latach, jak Pan tam ma w tej dokumentacji zapisane. Ze względu na to, że miały być programy termomodernizacyjne tej szkoły, przeciągały się, ta szkoła miała otrzymać fundusze. No cały czas nie było, nie było jakby takiej zgody do, nie było klimatu do przeprowadzenia tej inwestycji. Ja byłem cały czas otwarty, ale szkoła miała swoje programy, jak wiemy do tej pory jakoś jako ostatnia chyba nie skorzystała z tych wszystkich programów termomodernizacyjnych. To było odnośnie tego projektu. Odnośnie kościołów, obiektów sakralnych. To tak już w dosyć wczesnym okresie parafia Kościoła Podwyższenia Krzyża była ogrzewana z naszej sieci, ale po wybudowaniu pomp ciepłych po prostu proboszcz zrezygnował. To parę lat temu, jakieś 5-6 lat temu chyba już jak zrezygnował z ogrzewania się od nas i było to między innymi jednym z warunków dotacji do systemu pomp ciepłych. Tak jak i, taki sam problem wystąpił również w Straży Pożarnej, która podłączyła się rok temu, bodajże może i 2, i też ze względu na to, że weszła w program pomp ciepłych, jakichś tam takich modernizacyjnych rzeczy i zrezygnowała z naszego ciepła. Także odnośnie obiektów sakralnych, takich jak kościół czy cerkiew, nie mamy w ogóle zapytań do ogrzewania. Obiekty te, jak wiemy, albo nie lubią ciepła, albo są ogrzewane w bardzo małym stopniu ze względu na wewnętrzne wyposażenie, obrazy, jakieś tam inne, które i fresk na ścianach, jakieś tam malowidła, na tynku, które nie lubią ciepła. Także jeżeli mówimy o tych obiektach sakralnych tutaj, to jedynie o budynkach zamieszkałych, tak samo jak w jednych, tak i u drugich, to są parafie. Następne pytanie to było odnośnie Reja, osiedla Reja. Osiedle Reja jest no w miarę, patrząc w porównaniu na pozostałe osiedla, jest dosyć zaawansowane w stadium wymieniania rur na rury preizolowane. Prawa strona, jak tak patrząc tutaj od strony Piłsudskiego, prawa strona, czyli parzyste te budynki, zostały wymienione instalacje tych naszych ziemnych rur ciepłych no chyba ze 3 lata temu a może i 4, już tak nie będę strzelał. Po modernizacji z obecnego i po modernizacji, która przejdzie w tym roku, zostaną jeszcze jedynie bloki chyba 3, 3a i chyba już więcej żadne. Bo 1 już była zrobiona wcześniej, 1a był zrobiony wcześniej, tutaj ten przy Armii Krajowej taki długi 18 też był zrobiony wcześniej, także Reja, mogę powiedzieć, że najmniej jest zrealizowanych zamierzeń na osiedlu Lipowa, bo jest tylko zrobione 1/3 osiedla, czyli wymienione zostały rury na 1/3 w zeszłym roku. Wymienimy tą końcówkę tam od strony Miłkowskiego z tamtej strony, w tamtą stronę. Odnośnie wzrostu cen ciepłej wody użytkowej to jest, to nie jest problem PEC-u. Ciepło nie wzrosło. To są po prostu sposób rozliczenia Spółdzielni, ja w to nie wnिकam, my dostarczamy ciepło do podgrzania a Spółdzielnia w jaki sposób to rozlicza, to już jest regulamin Spółdzielni, prawo Spółdzielni, ja już w to nie wnिकam. Odnośnie było zapytanie, czy likwidacja zbiorowych węzłów ciepłych zmniejszy zużycie ciepła. Ja zakładam, że jeśli zmniejszy, to w bardzo znikomym stopniu. Jedynie spowoduje transparentność rozliczeń poszczególnych

bloków. Wtedy każda taka wspólnota czy taki blok jeden będzie mógł, będzie dokładnie wiedział, ile pobrał i na co pobrał. Odnośnie osiedla Celna, które jest tam daleko. W pierwszym momencie, kiedy przejeżdżaliśmy ich kotłownię. Która była na tamtym osiedlu, już nie wspomnę o tych sprawach sądowych, które się chyba toczą do tej pory odnośnie tej kotłowni, ogrzewaliśmy wszystkich mieszkańców tego osiedla. Było ich tam 58, tak mi się wydaje, albo 59. Na tą chwilę zrezygnowała połowa co najmniej, czyli przesyła ciepła aż tutaj, bo my go przesyłamy aż z Kolejek Leśnych, tutaj z tego leśniczówka, z tego miejsca, praktycznie nam przestaje się opłacać. Straty porównywalne są, straty ciepła na tym odcinku 2-kilometrowej sieci są porównywalne z ilością ciepła, które odbierają mieszkańcy. Także rozsądnym by było wyjściem wybudowanie osobnej ciepłowni na potrzeby tego osiedla, zlokalizowanej na ich osiedlu. Na razie jest to tylko w takich domysłach, jaka to miała być ciepłownia, na jaki rodzaj paliwa no to na tą chwilę wypowiedzieć, ale takie zamierzenia, powiedzmy, będziemy próbowali przygotować i przedstawić mieszkańcom, czy oni by byli. Niemniej jednak muszą to być dokładne wyliczenia, dokładny projekt no i jeszcze nie wiem, czy odnośnie zgody ochrony środowiska i bliskości rezerwatu. To jest też nie bez znaczenia. Bo każdy emitor, każdy komin jest, musi być zaakceptowany. Zakładam, że na razie wszystko, chyba żem coś pominął, to jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze, jak zapowiadał, Pan Jan Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, słuchając Państwa, aczkolwiek z przyjemnością powiem, dotknęli Państwo różnych pul problemów dotyczących energetyki ciepłej, ale my dzisiaj jesteśmy tutaj zobowiązani do dyskusji tylko i wyłącznie jeśli chodzi o nasze przedsiębiorstwo i zobowiązania nas jako miasta w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców w zakresie energetyki ciepłej. I na tym powinniśmy się skupić a podzieliłbym na 3 platformy, jeśli chodzi o system energetyki ciepłej, czy też 3 zakresy. Po pierwsze, to jest produkcja energii ciepłej, druga strefa to jest dystrybucja z tego ciepła wyprodukowanego i trzecia to są odbiorcy. Pan Karol skupił się akurat na tej ostatniej grupie, bo jest spółdzielcą i te problemy poznał. My jako Rada Miasta, jeśli chodzi o odbiorców takich, czy Zakład Gospodarki Komunalnej w tym zakresie, jak to jest rozliczane, to być może moglibyśmy to, ale jeśli chodzi o spółdzielnie, to w ogóle nie mamy na to żadnego wpływu, aczkolwiek prawo energetyczne zarządcę obiektów, które są zasilane naszym ciepłem, zobowiązują do tego, żeby były przestrzegane wszystkie przepisy prawa i tylko i wyłącznie o takie przepisy prawa rozumiem, że zarządca, który odbiera ciepło dostarczone, w ten sposób rozlicza. Chcę tylko nadmienić, że prawo energetyczne w ubiegłym roku zostało znacznie, w bardzo dużym zakresie znowelizowane i tam są szczegóły jeśli chodzi o te sprawy również rozliczeniowe. Ale ja bym się chciał skupić właśnie na naszym przedsiębiorstwie, na obowiązkach gminy, które wynikają wprost z ustawy o samorządzie gminnym. Przypomnę z 8 marca 1990 roku. Jest to art. 7 ust. 1. Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy, w szczególności zadania własne obejmują sprawy – i tu jest w podpunkcie 3 – wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania, oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i nieunieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz. Drodzy Państwo, i tu, żeby zaspokoić te potrzeby, z powodzeniem 25 lat działa nasze Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Zaspokajamy potrzeby naszych mieszkańców i tu należy stwierdzić, powiedzieć dla mieszkańców, żeby wiedzieli, na czym problem polega. Nie jesteśmy w stanie, bo moc zainstalowaną, jaką mamy, to może Pan Prezes mnie poprawi, ale jest to 5,57 megawata. Nasza moc to jest w okolicach tych 30 %, resztę ciepła kupujemy od Rindipolu. Ale dystrybutorem tego ciepła kupionego również jest nasz PEC. Faktury otrzymuje każdy odbiorca jako od Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. I tak to należy rozumieć i wszystkim o tym informować. Nie jest tak, że źródła ciepła energii, pomimo że są różne, one są dystrybuowane przez jeden podmiot, przez Przedsiębiorstwo Pana Prezesa. I tak należy ludziom

tłumaczyć. Indywidualni odbiorcy, zbiorowi odbiorcy czy największym, no i tu możemy powiedzieć, bo największe zasoby mieszkaniowe właśnie obce, to ma Spółdzielnia Mieszkaniowa i tu w tej informacji ja stąd się właśnie dowiedziałem w tej sprawie, 3 000 mieszkań. To jest największy, to jest strategiczny odbiorca Pana Przedsiębiorstwa. Drodzy Państwo, co w przepisach ustawy o samorządzie gminnym jeszcze jest powiedziane? W art. 9 w celu wykonywania zadań gmina może tworzyć jednostki organizacyjne a także zwracać umowy z innymi podmiotami, w tym z organizacjami pozarządowymi. I w podpunkcie 4 zadania użyteczności publicznej w rozumieniu ustawy są zadania własne gminy, określone w tym art. 7, o którym mówiłem, których celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych. Ciepło to nie jest żadna łaska, my jesteśmy jako gmina zobowiązani do każdego, kto wyrazi chęć skorzystania z takiego ciepła, po prostu to dostarczyć. I tylko dla Pana Burmistrza jeszcze przypomnę, że w art. 30 wójt wykonuje uchwały rady gminy i zadania gminy określone przepisami prawa. Do zadań wójta, czyli Pana Burmistrza, należy w szczególności, i tam w punkcie 3 – gospodarowanie mieniem komunalnym. Nasze przedsiębiorstwa są przedsiębiorstwami komunalnymi, czyli należą do nas wszystkich. Każdy z Państwa, który jest mieszkańcem Hajnówki, jest właścicielem tego przedsiębiorstwa, albowiem udział gminy w tych przedsiębiorstwach jest 100 %. Dotyczy to również PEC-u. I tutaj polityka, kierunek rozwoju tego przedsiębiorstwa zależy od zgromadzenia wspólników, czytaj od Pana Burmistrza, który sprawuje nadzór właścicielski. Powołuje w tym celu radę nadzorczą, żeby pilnowała Pana Prezesa szefa zarządu, żeby wszystko szło we właściwym kierunku. Jeśli macie Państwo jakieś pretensje do Pana Prezesa bezpośrednio, one są nieuzasadnione, albowiem nad Prezesem jest Pan Burmistrz i do niego należy adresować, podpowiadać, mówić kierunki, które Państwo widzą, żeby się nasze Przedsiębiorstwo rozwijało. I teraz taki aspekt historyczny chciałbym poruszyć. Padło takie, że tak powiem, pejoratywne stwierdzenie, ale w przeszłości nastąpił I etap rozbioru naszego ciepłownictwa w Hajnówce. To był początek lat 2000. Była oferta ze strony zakładu Forte, żeby miasto kupiło kotłownię, urządzenia, które tam były zainstalowane. To był 1 podstawowy błąd, który zaważył na tym, że problemy z ciepłem są już w tej chwili, bo mamy tylko 30 % swojej produkcji a musimy resztę kupić, ale to ma też znaczenie na przyszłość. Dlaczego? Nikt tutaj nie powiedział, ja myślałem, że może Pan Prezes od siebie też powie, prognozy są złe. Ze względu na kwoty klimatyczne, które narzuca nam Unia Europejska, w roku 2022 będziemy mieli problem, albowiem nasze posiadane urządzenia do spalania miału węglowego nie będą miały racji bytu ze względu na przekroczenie dopuszczalnych norm, które będą obowiązywać. Zobaczcie, w jakiej sytuacji staje się Rindipol. On ma 20 % tak zwanych paliw niekonwencjonalnych, tak, zyskuje nad nami przewagę. Następny błąd, który widzę w przeszłości, to brak inwestycji w rozumieniu takim, że miasto ma jakiś pomysł i inwestuje. Ja nie mówię, bo akurat ująłem bieżące utrzymanie konserwacja infrastruktury przesyłowej, którą realizuje Pan Prezes, ująłem to po stronie zalet, pozytywnych działań. Bo tak należy robić. Bo z tego, co widać w zadaniach, mamy niektóre, zwłaszcza podłączenia czynnika o niskim parametrze, mamy nawet 40 paroletnie. Wysoki parametr jest w dużo lepszej kondycji, bo najstarsze mają bodajże 20 parę lat, o ile dobrze pamiętam. Do błędu również należy zaliczyć, że zbyt późno rozmawiamy o tym i nie szukaliśmy do tej pory alternatywnych źródeł energii, nie pozyskiwaliśmy. Dobrze były inicjatywy jeśli chodzi o podgrzanie ciepłej wody, fotowoltaika, to był właściwy kierunek, ale ja mówię o rzeczy takiej, które byłyby strategiczne w pojęciu naszego przedsiębiorstwa. Panie Burmistrzu, swojego czasu były spotkania z Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej. Pamięta Pan ostatnią datę, kiedy Państwo byli przy stoliku przy kawie i herbacie? Uważam, z rozmowy ze strategicznymi odbiorcami energetyki ciepłej powinny mieć miejsce i zakończyć się jakimiś wnioskami. Państwo wyszli z tego spotkania bez wniosków końcowych. Nie obrażiliście się Państwo, wiem, kulturalna, fajna rozmowa, ale nie zakończyła się żadnymi wnioskami. Powinna się zakończyć, to był marzec 2016 r. Jeśli chodzi o zasób ten mieszkaniowy, to 3 000 mieszkań w Spółdzielni Mieszkaniowej plus w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej, ja tu mam wynotowane, tylko nie wiem, czy dokładnie, 1 516.

To są bardzo, jeśli chodzi o energię, ja tak jak wyliczyłem, mamy moc zainstalowaną 5,57 megawata, to jeśli to jest 1/3, to razy 3 to ja uważam, że moc maksymalna, która u nas powinna być zainstalowana, to około 20 megawatów, żeby być niezależnym producentem i dystrybutorem energii cieplnej. Czy się mylę, Panie Prezesie? Ale myślę, że 20 by wystarczyło.

Anatol Żukowski – Na tą chwilę jest 18 potrzebne.

Jan Giermanowicz – Ale 20 zapas bezpieczny. Byłoby dobrze. No i tu chciałbym odejść już od tych negatywnych. I o tym pozytywnym jednym powiedziałem, ale jest o znaczeniu strategicznym, fundamentalnym. Mamy jeden pozytyw, atut w rękach, drodzy Państwo, nikt tego w okolicy nie ma oprócz Białegostoku. Jest to budowa zakładu segregacji odpadów. To był strzał w dziesiątkę. O ile był fatalny błąd niekupienie, zresztą był zły stan techniczny był tej kotłowni, tam zainwestowano 12 000 000, żeby doprowadzić do tego stanu, co teraz jest. Ale 20 000 000 zakład segregacji odpadów to było coś, co ja myślę i zaraz państwu udowodnię, uratuje nasz rynek energetyki cieplnej. Jaki jest obecny stan spółki, możecie wejść na stronę internetową i przeczytać. Nasz Prezes uzyskał 3 koncesje – na produkcję, dystrybucję i na budowę i modernizację sieci. To jest bardzo ważny atut. Jest pod tym względem niezależny i mało tego, wygrywa postępowania przetargowe w Spółdzielni Mieszkaniowej na montaż indywidualnych węzłów ciepłowniczych w blokach indywidualnie, które Spółdzielnia, i słusznie, chce zainstalować. Dlaczego to jest tak ważne? Bo jeśli zaczniemy rozpatrywać taryfy, które obowiązują na terenie miasta Hajnówki, Pan Prezes z uśmiechem i w bardzo elegancki sposób dla nas laików próbował tłumaczyć. Ja pozwoliłem sobie wydrukować te taryfy. One są na stronie internetowej Przedsiębiorstwa. Generalnie taryf mamy 6. One się dzielą – inna taryfa jest dla kupionego ciepła, inna dla nas wyprodukowanego przez nas, przez Przedsiębiorstwo. Teraz tak, następna taryfa to jest, jeśli chodzi o wysoki czynnik, który dochodzi do węzłów, nasz, ich, jest różnica. Teraz czy ta dystrybucja później następuje od naszego węzła i ten niski czynnik idzie do odbiorców już bezpośrednio, czy ich węzeł jest, tak jak próbuje Spółdzielnia Mieszkaniowa robić i wysoki czynnik dochodzi indywidualnie do bloku. To jest złożony temat. Jeśli ktoś jest zainteresowany, polecam lekturę, kilkanaście stron Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 września w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło. To jest złożony proces. Taryfy muszą być zatwierdzane, jak Pan Prezes powiedział, w trudnych bojach, bo tu widzę, że pisma były uzupełniane, bo tam ciągle proszą o jakieś uzupełniania. Jest różnica w taryfach i to znacząca, są różnice w opłatach, ale ja rozumiem intencje Pana Prezesa, że to wynika po prostu z kalkulacji, ale to jest też w podtekście można zrozumieć. Nasze ciepło z PEC-u naszego miejskiego jest tańsze, niż te kupowane w Rindipolu, czyli czytaj musimy postawić na rozwój naszej hajnowskiej energetyki. Nie cudzej szwedzkiej, naszej. Podstawy prawne działania Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, jeśli Państwo zechcą, to też znajdą. To między innymi w taryfach też są. Jaki to jest wysoki parametr i tak dalej, wszystko można ustalić, jeśli kogoś oczywiście interesuje. Proszę Państwa, ale co w tej sytuacji widzimy? Mamy 5 lat. Nie wiem, na ile pewne programy i powiem szczerze, że sytuacja Polski ze względu na to, w jakiej sytuacji znaleźliśmy się w Unii. Czego się boję po prostu? Powiem wprost. Że pewne pieniądze na dotacje dla rozwoju naszego państwa zostaną z pobudek politycznych czy, nazwijmy to, w ramach jakiegoś dyscyplinowania Polski, przykręcone. Bo ja przechodząc teraz do wniosków na przyszłość i chciałbym zasugerować, trochę mnie, że tak powiem, zasmucił Pan Prezes, bo powiedział, że, z dyskusji naszej wynikało, że jedyna alternatywa dla Hajnówki to jest gaz z biogazowni, czyli z fermentacji materiałów organicznych. Rozpatrywaliśmy też wierzbę energetyczną, prawdopodobnie degraduje środowisko poprzez korzenie, nie wiem, nie potrafię stwierdzić. Niemniej jednak, pamiętacie Państwo taką dyskusję przy udziale Pana Doktora z Politechniki Białostockiej przy okazji Programu Gospodarki Niskoemisyjnej, który założył, że dla Pana Prezesa Przedsiębiorstwa należy zmodernizować kotłownię w kierunku biomasy zainstalowania. Zadałem

pytanie, dlaczego w kierunku biomasy? Otóż uzasadnił, Panie Prezesie, że na naszym terenie jest jakby powszechnie dostępny i gwarantujący nieustanne zaspokajanie potrzeb w tym zakresie jeśli chodzi o biomasę, nie? My tu się dowiadujemy z praktyki, tak, że RINDIPOL już ma problem z pozyskaniem biomasy, który też spala, nie? Więc, proszę Państwa, nie mamy gazu. W którym kierunku idziemy? Proszę Państwa, otóż nie bez kozery mówiłem, że największym naszym atutem jest zakład segregacji odpadów, który jest producentem paliwa alternatywnego, sprzedajemy jako Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych dla cementowni. Pan Prezes jest zdania, że coś tam jakiś smrodek jest, nie za bardzo to nam będzie pasować. I ten, właśnie to powiedzenie, to stwierdzenie Pana Prezes mnie zainspirowało do poszukiwania rozwiązań technologicznych, które spełniają wszystkie wymagania ochrony środowiska. I tak oto trafiłem do firmy, nie wiem, czy mogę robić reklamę, może nie będę wymieniał jej nazwy, polskiej firmy z 35-letnim doświadczeniem. Pozwoliłem sobie do nich zadzwonić i porozmawiać. Śmieją się, bo 20 megawatów mocy to jest dla nich, to jakieś śniadanie. Nie, to jeśli chodzi o realizację. Z przyjemnością tu przyjadą, Panie Burmistrzu, zrobią całą inwentaryzację, oczywiście nie za darmo, to są odpowiednie koszty, ale nie dzisiaj za darmo nie mamy, i zaprogramują, zaprojektują nam taką linię technologiczną, która pozwoli nam spalać nasze odpady komunalne, tudzież wspomagać nawet biomasą, wszystkimi innymi paliwami dostępnymi, koszt od wejścia śmieci do segregacji do momentu wyjścia czynnika grzewczego wysokiego parametru, potrafią produkować parę, Panie Prezesie, w okolicach nawet 450 stopni, za kwotę od, powiedzmy tam, od 20 000 do 100 000 złotych. Mówią, że w tych granicach cała ta procedura trwa i powstanie cała dokumentacja na ten temat. Sama instalacja czy wybudowanie od fundamentów od podstaw całego tego systemu do spalania tych odpadów, które by były głównym, że tak powiem, paliwem, to jest rząd, w zależności, jeśli chodzi o te megawaty, od 10 do 15 000 000 złotych. To jest duża inwestycja, aczkolwiek mniejsza, niż nasz zakład segregacji odpadów. Proszę Państwa, co jest jeszcze ciekawego w tych nowych rozwiązaniach? Otóż równolegle z tym systemem, z tą linią, dzięki której uzyskamy energię ciepłą, jest stawiany agregat, agregaty prądotwórcze, generatory prądu o dużych mocach, nawet powyżej 1 megawata, które w okresie, kiedy nie będzie poboru ciepła przez mieszkańców do ogrzewania pomieszczeń, tudzież zużywania ciepłej wody, można będzie całą moc zużyć w produkcję energii elektrycznej. Ja tutaj mam referencje tej firmy. Są wymienione wszystkie kraje praktycznie Europy – Austria, Niemcy, Dania, Norwegia, Szwecja i te systemy już są popularne tam na zachodzie od kilkunastu lat. U nas to wszystko raczkuje. Najbliższe urządzenia, które zostały zamontowane, to w Olsztynie i w Białymstoku. I ja myślę, że w tym kierunku, Panie Burmistrzu, powinniśmy się wcześniej czy później skierować. Nie możemy być zależni od producenta zewnętrznego. Musimy być samowystarczalni, dlatego że to, co robi Pan Prezes w tej chwili i ma w planach realizację połączenia w pierścień sieci przesyłowej, to jest chyba 240 metrów, to jest właśnie to, co powinniśmy zrobić na pierwszy rzut, zrobić krąg zasilający wszystkich odbiorców. My mamy potencjał, który pozwoliłem sobie uwzględnić po stronie zalet w strategii rozwoju naszego miasta, który był opracowywany. Jesteśmy właścicielem sieci przesyłowych ciepła. To jest to, czego musimy bronić jak niepodległości Rzeczypospolitej. I postawić na rozwój naszej kotłowni w tym kierunku, żeby wytwarzać jak największą moc ciepłą. 18 – 20 megawatów mocy. Także wnoszę, Panie Burmistrzu, żeby rozpocząć działania zmierzające do tego, żeby osiągnąć taki efekt, że będziemy w kotłowni naszego Przedsiębiorstwa mieli zainstalowaną moc 20 megawatów. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za obszerne informacje. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przede wszystkim ponowię pytanie do Pana Prezesa, czy obie sieci mamy spięte ze sobą tak, żeby uniknąć ewentualnie problemów. Natomiast jeszcze odniosę się do tego, co radny Giermanowicz powiedział. Jak Pan radny zapewne sobie przypomina, temat energetyki ciepłej nie jest mi obcy i tabelki URE akurat przeglądam regularnie. Zwracałem uwagę

wielokrotnie już, że to, co Pan uznaje za walor, dla szeregowych mieszkańców wcale tak nie wygląda, dlatego że monopolista na płaszczyźnie dostaw ciepła do odbiorców może robić, może stosować takie chociażby sztuczki, jak ta z opłatami, za przesył własnego ciepła mniej, za przesył cudzego ciepła więcej... No, Panie Przewodniczący, z jednej strony, kiedy podejrzewa Pan jedną ze spółek miejskich o stosowanie metod dumpingowych, to Pan to potępia a z drugiej strony, kiedy mamy do czynienia z taką metodą, to Pan to pochwała. Ja nie wiem, czy tak naprawdę to, że mamy dwóch producentów ciepła, to nie jest akurat nasz walor. Nie wiem, proszę mi wierzyć. Patrząc na rozwój różnych przedsięwzięć miejskich w ostatnich 20 kilku latach, nie wiem, czy gdybyśmy nawet kupili tą kotłownię po tartaku, czy bylibyśmy ją w stanie doprowadzić do takiego stanu, w jakim ona jest obecnie. I Pan też sobie na pewno zdaje sobie z tego sprawę, że chociażby z tego względu może i dobrze się stało, że ona trafiła w inne ręce. Doskonale Pan wie, kiedy śledzi Pan decyzje URE, jak się kształtują regulacje cen w Rindipolu i w PEC-u i wie Pan, w ostatnim rozdaniu nowych taryf, który podmiot podwyższył ceny a który ich nie podwyższał. Przecież to wynika z tabelki. Można to sprawdzić. To nie jest jakaś wiedza tajemna. Także tutaj musimy zwrócić uwagę na to, że łamanie monopolu jest, myślę, dla nas sposobem, natomiast co do tego, że kotłownia w Hajnówce wymaga inwestycji, że one są już spóźnione na dzisiaj i że to, co teraz musimy zrobić, to naprawdę taki przynajmniej 7-milowy krok do przodu, który uwzględni nasze zaniedbania do tej pory, tak? To oczywiste. Wzbogacając, posiadając dwa konkurujące ze sobą podmioty my jako mieszkańcy możemy tylko zyskać i proszę się nie bać konkurencji, do której przy innych okazjach Pan zachęca.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Giermanowicz. Proszę.

Jan Giermanowicz – Panie Bogdanie, szanowny kolego, chcę powiedzieć, że istotą działalności gospodarki komunalnej, a do takiej należy działalność Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, nie jest generowanie zysków, tylko w przypadku, kiedy wychodzi na zero, jest działalność uzasadniona i usprawiedliwiona. Jeśli chodzi o taryfy i o zatwierdzanie taryf, zwłaszcza po nowelizacji ustawy Prawo energetyczne, manipulowanie przy ustalaniu taryf jest karalne i odbiorca, który ma zastrzeżenia do zatwierdzonych taryf przez Urząd Regulacji Energetyki, może rozpocząć postępowanie w trybie określonym przez ustawę i dochodzić swoich praw. Natomiast ja rozumiem Pana opinię na ten temat, bo swojego czasu pozwolił Pan sobie zasygnalizować dla Burmistrza rozwiązanie, żeby podłączyć Aquapark nasz bezpośrednio do Rindipolu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jeżeli miałoby to obniżyć koszty funkcjonowania...

Jan Giermanowicz – Nie tak postępuje mieszkaniec i radny Hajnówki. To nie jest patriotyczne zachowanie. To jest szwedzka firma. Niech mi Pan powie, ile Rindipol ma w Polsce jeszcze zakładów kupionych takich jak w Hajnówce?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale Panie Janku...

Jan Giermanowicz – Tylko w Chojnicach i w Hajnówce. I to jest obcy kapitał. Inaczej byśmy rozmawiali, żeby to była polska firma. Jestem za tym.

Jakub Ostapczuk – Ale Panowie...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący...

Jakub Ostapczuk – Ciekawy bardzo, ciekawa dyskusja, ale proszę już tak zmierzać do końca.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Janku, więc odpowiem Panu tak, z jednej strony Pan sugeruje, że powinna się liczyć ekonomia, z drugiej strony Pan sugeruje, że mieszkańcy Hajnówki powinni dotować Park Wodny, by tym bardziej jeszcze wspierać Przedsiębiorstwo PEC, które no daje oznaki swojej nierentowności, tak? No proszę zwrócić uwagę, tak, że my z jednej strony płacimy raz PEC-owi, potem drugi raz jeszcze płacimy mu, chociażby dotując taki Park Wodny, którego duże koszty utrzymania idą potem z powrotem, trafiają do kasy PEC-u no. I tutaj o to chodzi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz Pan Burmistrz prosi. To jakby ostatni punkt.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, poruszamy tematy, które mogły być tematem całkiem obszernej konferencji a sprawa nie jest wcale aż taka prosta. W pełni podzielam pogląd Pana radnego Giermanowicza, że niezakupienie w odpowiednim czasie przez miasto kotłowni od Forte było strategicznym błędem, który się na nas tutaj dzisiaj tutaj mści. Ale to jest historia, tego już nie zwrócimy i dzisiaj fakty mamy takie, że praktycznie prawie 3/4 energii cieplnej na potrzeby miasta produkuje kotłownia Rindipolu, pozostałą część produkuje kotłownia nasza PEC-owska na ulicy Małej. Owszem, można dzisiaj zarzucać dla mnie, czy dla Pana Prezesa Żukowskiego, że tych inwestycji w samej kotłowni było za mało. Ale możliwości finansowe były takie, jakie były. Z Panem Prezesem mieliśmy do wyboru – albo rzeczywiście myśleć o kotłowni, albo szukać takich inwestycji, które pozwolą na oszczędności na przesylach. Nie można było nie robić nic, jeśli chodzi o sieci przesyłowe. Problem polega na tym, że jako miasto mamy dobre wskaźniki jeżeli chodzi o czystość powietrza i tak naprawdę nie kwalifikowaliśmy się do tej pory do żadnych programów, czy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, czy innych, żeby zyskać środki preferencyjne czy też dotacyjne na modernizację tych sieci przesyłowych. Jest więc rzeczą normalną i zrozumiałą, że Pan Prezes Żukowski i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej podejmowało takie działanie, żeby modernizować te linie przesyłowe i jak dzisiaj słyszymy, to zadanie jeszcze nie zostało skończone. Niezależnie od tego, jak byśmy byli przychylni dla odnawialnych źródeł energii, dla biomasy, bo oczywiście, to jest dla środowiska naturalnego bardzo korzystne, nie zmienimy rzeczywistości ekonomicznej, że najtańszym źródłem ciepła w Polsce jest węgiel i miał węglowy. Proszę się zatem nie dziwić, że Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, ale nie tylko nasze Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, ale prawie cała energetyka polska w 90 % oparta jest na węglu.

Jan Giermanowicz – W dodatku rosyjskim.

Jerzy Sirak – Rosyjskim i polskim, różnie. Ostatnie decyzje rządowe z ostatnich lat świadczą wyraźnie o tym, że będą preferencje dla polskiego węgla i polskich systemów grzewczych opartych na węglu. To, że Rindipol część ciepła produkuje ze zrębek, to z prostych względów, bo takie ma założenia do ustalanej ceny i tak dalej, co wcale nie znaczy, że się z tego powodu cieszy. I to nie jest tak, że tej zrębki jest za mało, bo gdyby chciał, to by tą zrębkę kupił. Problem polega na tym, że w ostatnim okresie zrębka znacząco podrożała z różnych powodów. I nic nie wskazuje na to, żeby było inaczej, dlatego że na naszym rynku w północno-wschodniej Polsce popyt na zrębkę jest duży a w przyszłości, kiedy jeszcze powstanie w Suwalskiej Strefie Ekonomicznej potężna inwestycja firmy Forte, która będzie produkowała płytę, ten popyt jeszcze wzrośnie. Musimy te realia brać pod uwagę. Pan Przewodniczący Giermanowicz mówi o rozwiązaniach do spalania paliwa alternatywnego. Dobrze. Ja tylko przypomnę o ostatnich rozporządzeniach i dyrektywach Unii Europejskiej. Nie będzie finansowego wsparcia ze środków unijnych na budowę kolejnych spalarni odpadów, bo tak trzeba o tym mówić, niezależnie jak to nazwiemy, na budowę spalarni w Polsce. Dlaczego? Dlatego, że ilość spalarni, która w Polsce została już wybudowana, w pełni pokrywa zapotrzebowanie na spalanie alternatywnego paliwa, które w Polsce

jest wyprodukowane, a może być nawet tak, że tego w paliwa w Polsce będzie za mało. Dlaczego? Dlatego, że jest prosta zasada unijna, że nie finansuje się, nie dofinansowuje się budowy kolejnych spalarni, jeżeli w bezpośrednim sąsiedztwie są inne spalarnie i granice państwowe nie mają tutaj żadnego znaczenia. Ja dam przykład nasz, północnej Polski i Szczecina. Nikt nie da pieniędzy na budowę spalarni w Szczecinie, nawet gdyby Szczecin chciał, dlatego że 50 kilometrów dalej w Niemczech jest spalarnia o dużej wydajności i z powodzeniem spali wszystkie paliwa alternatywne, również ze Szczecina i takie sytuacje będą w różnych miejscach Polski czy na granicy na pewno zachodniej, być może i na południowej. No na pewno na wschodniej takiej sytuacji nie będzie. Pan podaje przykład takiej spalarni za 15 000 000 – 20 000 000. Dziwne to jest, ja też analizowałem, rozmawialiśmy z różnymi ekspertami, tu z Panem, z Panem Prezesem Kotem, którzy proponowali różne instalacje, nawet takie instalacje oglądaliśmy, ale kiedy poprosiliśmy: Proszę nam dać przykład zrealizowanej inwestycji właśnie za te 20 000 000, która mogłaby spalić te nasze paliwo alternatywne, okazuje się, że wcale to nie jest takie łatwe. Ja bardzo chętnie bym pojechał i zobaczył takie instalacje, o których Pan mówi, bo ja, mając swoje już doświadczenie, nie zawsze i zwykle nie wierzę w to, co ktoś mówi, pokazuje mi na obrazkach. Ja chcę to zobaczyć, zobaczyć na wyniki i wskaźniki. Także tak ta rzeczywistość wygląda i jeżeli ta firma zechce nam to pokazać, niezależnie od tego, czy skorzystamy z tej oferty, czy nie, warto to zobaczyć. Natomiast na dzień dzisiejszy, czy nam się podoba, czy nie, odpowiadamy za zabezpieczenie ciepła w całym mieście i jesteśmy skazani na współpracę z Rindipolem. Nie na wojnę, nie na jakąś dziwną konkurencję, tylko po prostu na współpracę. Gdyby w przyszłości polskie przepisy prawne pozwoliły nam, tutaj wysokiej Radzie, na ustalanie jednej ceny na ciepło w całym mieście, byłoby to najlepsze rozwiązanie. Bo tak naprawdę my powinniśmy pełnić rolę URE. Bo to mieszkańcy Hajnówki za to ciepło płacą, a nie mieszkańcy tych miast, gdzie są siedziby URE. Ale rzeczywistość jest taka, jaka jest. Ja bym to najprościej porównał dla wody. Gdyby taka sama sytuacja ustalania cen wody była, jak jest w wypadku ciepła, to mieszkańcy Podmiejskiej, dajmy na to, płaciliby za wodę złotówkę a mieszkańcy Judzianki płaciliby 2 złote. Podobałoby nam się to? Na pewno nie. Natomiast taka sytuacja jest w wypadku ciepła. Kiedy w przyszłości, bo wierzę w to, że tak będzie, będziemy my decydować o takiej cenie, na pewno różnic będzie mniej. Bo niezależnie od źródła ciepła, ta ciepła i na Reja, i na Lipowej byłaby taka sama. Natomiast jeżeli chodzi o ciepło do Parku Wodnego. Tu się trzeba zastanowić nad tym, czy rzeczywiście przy zakupie ciepła do Parku Wodnego potrzebne jest takie pośrednictwo. Ja nie mówię, że nie w ogóle takie, jak jest. Może musimy wypracować jakieś inne zasady, bo prawda jest taka, że te ciepło do Parku Wodnego i tak kupujemy z Rindipolu. To nie jest ciepło z kotłowni na ulicy Małej. Niewykluczone jest też, że w przyszłości będziemy musieli się wspólnie zastanowić i też podjąć strategiczną decyzję co do przyszłości. Jeżeli Rindipol wystąpi z jakąś propozycją, na którą musimy się odpowiedzialnie wszyscy zastanowić, to musimy się zastanowić, bo tą decyzję podejmujemy w imieniu mieszkańców. A mieszkańców tak naprawdę nie interesuje, czy ciepło będzie z Małej, czy ciepło będzie z kotłowni Rindipolu, tylko interesuje to, ile za te ciepło zapłacą. I to nie jest tak, że my akurat o tym zapomnieliśmy. Także ten temat ewentualnie wykorzystania naszych paliw alternatywnych jest otwarty. Ale jest to sprawa bardzo złożona. Najgorsze jest to, że w naszych realiach – i prawnych, i gospodarczych – my nie jesteśmy w stanie planować pewnych rzeczy w dłuższym okresie czasu. Ja Państwu dam przykład, jak wygląda ta rzeczywistość energetyczna chociażby w Niemczech. Czemu tam odnawialne źródła energii jako źródło ciepła rozwijają się, rozwijają się jako też decyzje i działania mieszkańców poszczególnych gmin i miejscowości w oparciu o środki własne, o fundusze bankowe bez żadnych funduszy dotacyjnych. Dlaczego? Dlatego, że tam producenci mają gwarancję sprzedaży wyprodukowanej energii przynajmniej przez 20 lat za określoną cenę. Ja dla przykładu podam, że kilowatogodziny z energii wyprodukowanej przez wiatraki kosztuje tam 9 eurocentów, z energii słonecznej przez fotowoltaikę 12 centów, biogazownia – 24 centy a najdrożej kosztuje energia produkowana w zakładach przetwarzających odpady biodegradowalne z prostych względów no. Wiatrak się raz postawi, on cały czas kręci, jest

tylko konserwowany, produkcja idzie. Natomiast te pozostałe, oprócz jeszcze słońca, wymagają czy wsadu, czy zaangażowania, czy pracy ludzi, dlatego jest to droższe. Czy u nas kiedyś tak będzie? Trudno powiedzieć. Też marzeniem byłoby to, gdybyśmy w przyszłości byli w stanie stworzyć jakąś wspólną spółdzielnię, porozumienie samorządu, mieszkańców, zakładów komunalnych. To są może na dzisiaj marzenia, ale prawda jest taka, że w Regionalnym Programie Operacyjnym jakby takie środki preferencyjne skierowane do tego typu organizmów gospodarczych nie będą zaplanowane. To, że w naszym województwie i w naszym mieście wzrasta zainteresowanie produkcją energii z OZE, jest faktem. Potwierdzeniem tego jest to, że do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło prawie 400 wniosków na instalacje prosumenckie fotowoltaiczne i też instalacje, no kontynuacje kolektorów czy dogrzania ciepłej wody. Trudno powiedzieć, ile z tych wniosków przejdzie. My jako miasto też taki wniosek złożyliśmy. Tu mamy ze strony naszych mieszkańców zainteresowanie montażem 50 instalacji fotowoltaicznych i 50 instalacji na kolektory do ogrzewania ciepłej wody, ale wierzę w to, że w przyszłości, chociaż to może trochę potrwa, zarząd województwa postara się o zwiększenie puli środków, bo to, że jest takie duże zainteresowanie, jest najlepszym potwierdzeniem tego, czego ludzie oczekują i co jest dobre. Także od tematu energetyki i energii ciepłej dla miasta nie możemy uciec i na pewno nie uciekamy, i nie chcemy tego zrobić. Ja tu będę prosił Pana Przewodniczącego Giermanowicza o ten kontakt. Bardzo chętnie, wspólnie z Panem Prezesem i z Panem Prezesem Kotem, i z Panem Przewodniczącym pojedziemy, zobaczymy, ale zobaczymy funkcjonującą instalację za te właśnie 15 000 000 – 20 000 000, bo ja osobiście takiej instalacji nie widziałem i tak naprawdę od wiarygodnych ludzi nie słyszałem, że takie instalacje są. Bo kiedy tym ludziom, którzy nam takie instalacje proponowali, pytaliśmy: Pokażcie nam, gdzie na świecie taka wspaniała instalacja jest – to niestety, kontakt się urwał. Bo różne są instalacje do spalania odpadów niebezpiecznych a różne są instalacje, tylko odpadów niebezpiecznych wtedy jest zwykle mniej, a inna musi być instalacja właśnie do spalania odpadów na potrzeby produkcji ciepła do celów komunalnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję za bardzo ciekawą dyskusję. Myślę, że ten punkt, który realizujemy obecnie, dobrze że się znalazł w planie pracy Rady na ten rok. I przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem powyższego punktu? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za głosowało 16 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało.

(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 19)

Program modernizacji gospodarki ciepłej dla Miasta Hajnówka i Analiza techniczno-ekonomiczna działalności prowadzonej przez Przedsiębiorstwo energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Hajnówce stanowią Załącznik Nr 7

Do punktu 11 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Chwileczkę jeszcze zaraz będzie, zanim ogłoszę przerwę, jeszcze mamy realizacja dalszego etapu wymiany oświetlenia w mieście. Ten punkt to też z planu pracy Rady. Był omawiany na komisjach. Czy są uwagi do przedstawionych opinii? Proszę, Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie tyle uwaga, co wniosek. Panie Burmistrzu, mieszkańcy, użytkownicy proszą o doświetlenie ulicy Łowczej. Tam są tylko 2 latarnie. Tego światła jest tam faktycznie za mało. Pracownicy i PUK-u, i piekarni w godzinach nocnych muszą dojeżdżać, dochodzić do pracy, więc jest tam to nieodzownie potrzebne. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ale to taki wniosek nie do...

Jerzy Sirak – Ale związany.

Jakub Ostapczuk – Związany z tematem. Kto jest za przyjęciem punktu realizacja dalszego etapu wymiany oświetlenia w mieście? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Został punkt przyjęty jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 9 radnych)

Kontynuacja wymiany oświetlenia ulicznego na energooszczędne źródła światła w mieście Hajnówka – materiał stanowi Załącznik Nr 8.

Przerwa w obradach

Do punktu 12 porządku obrad

a/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 12. Wybór Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka.

Podpunkt a/ powołanie komisji skrutacyjnej. Proszę z radnych zgłaszać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Punkt a) brzmi inaczej.

Jakub Ostapczuk – Ale ja mówiłem na początku. Coś Pan radny dzisiaj nie uważa. Powołanie komisji skrutacyjnej. I proszę szybko zgłaszać. Proszę.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, chciałbym zgłosić Barbarę Laszkiewicz do Komisji Skrutacyjnej.

Jakub Ostapczuk – Czy Pani Barbara wyraża zgodę?

Barbara Laszkiewicz – Tak, wyrażam.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Kto jest? Jeszcze proszę zgłaszać. Ja bym osobiście Janusz Pucha zgłosił. On zawsze dobrze to prowadzi. Czy Pan Janusz wyraża zgodę?

Janusz Puch – Wyrażam zgodę.

Jakub Ostapczuk – Janusz. I proszę jeszcze o jedną kandydaturę. Proszę zgłaszać jeszcze jedną osobę. Bo będę...

Maria Szlifarska – Zgłaszam Adama Czuraka.

Jakub Ostapczuk – Adam wyraża zgodę?

Adam Czurak – Zgadzam się.

Jakub Ostapczuk – Zgadzam się. Jest 3 kandydatów. Pani Barbara Laszkiewicz, Pan Janusz Puch i Pan Adam Czurak. Przegłosujemy. Kto jest za tym, żeby te osoby były w komisji skrutacyjnej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Komisja skrutacyjna w osobach Janusz Puch, Barbara Laszkiewicz i Adam Czurak została powołana i teraz

ogłaszam 5-minutową przerwę. Komisja musi się ukonstytuować i przedstawić zasady wyboru Wiceprzewodniczącego.

Przerwa w obradach

b/ Jakub Ostapczuk – Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do podpunktu b/. Proszę komisję skrutacyjną, przewodniczącego komisji, mam nadzieję powołanego, i przedstawić zasady wyboru. Proszę, Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Komisja Skrutacyjna po dyskusji ukonstytuowała się w następujący sposób. Przewodniczący Komisji – Janusz Puch, Członek Komisji – Barbara Laszkiewicz, Członek Komisji – Adam Czurak. Następnie opracowała zasady wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka, z którymi zapoznam Państwa. Zasady wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka. 1. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym rada wybiera ze swego grona wiceprzewodniczącego bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym. Ponadto zgodnie z paragrafem 11 ust. 3 załącznika do uchwały Nr X/47/07 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 września 2007 roku w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Hajnówka Rada Miasta określiła liczbę 2 wiceprzewodniczących. 2. Zgodnie z § 29 załącznika nr 2 do Statutu Miasta Hajnówka (Uchwała Nr X/47/07 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 września 2007 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Hajnówka) tajne głosowanie przeprowadza Komisja Skrutacyjna, wybrana na sesji spośród radnych – która została wybrana. Komisja Skrutacyjna wybiera spośród siebie przewodniczącego. 3. W głosowaniu tajnym radni głosują kartami do głosowania opatrzonymi pieczęcią Rady Miasta zgodnie z procedurą podaną przez Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej i przyjętą przez Radę. 4. Zgodnie z § 30 ust. 2 załącznika nr 2 do Statutu Miasta Hajnówka (Uchwała Nr X/47/07 Rady Miasta Hajnówka z dnia 27 września 2007 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Hajnówka) bezwzględna większość głosów ma miejsce wówczas, gdy za rozstrzygnięciem przez osoby biorące udział w głosowaniu, oddana została liczba głosów co najmniej o jeden głos większa od sumy pozostałych ważnie oddanych głosów przeciw i wstrzymujących się. 5. Karta do głosowania w wyborach Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka drukowana jest na papierze koloru białego, jednakowym rodzajem i wielkością czcionki dla wszystkich kandydatów. 6. Karta do głosowania jest zadrukowana jednostronnie i ma format A-4. 7. Karta do głosowania w górnej części z lewej strony jest opatrzona oznaczeniem „Wybory Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka”, a w środku w górnej części karty jest umieszczony napis „KARTA DO GŁOSOWANIA w wyborach Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka w dniu 26 kwietnia 2017 r.”, a poniżej – „Kandydaci na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka”. 8. Nazwiska i imiona kandydatów umieszczone są na karcie do głosowania w kolejności alfabetycznej. Przed nazwiskiem i imionami każdego kandydata umieszczona jest w kolejności liczba porządkowa, a poniżej kratka przeznaczona na oddanie głosu: jestem za, jestem przeciw, wstrzymuję się. 9. Na karcie do głosowania w jej dolnej części umieszczona jest informacja o sposobie głosowania i warunkach ważności głosu oraz po prawej stronie pieczęć Rady Miasta Hajnówka. 10. Komisja Skrutacyjna rozdaje każdemu radnemu obecnemu na sesji kartę do głosowania. 11. Komisja Skrutacyjna sprawuje pieczę nad urną, do której każdy radny wrzuca kartę do głosowania. 12. Podczas głosowania na sali znajduje się miejsce zapewniające radnym tajne dokonanie wyboru kandydata na karcie do głosowania. 13. Po przeprowadzeniu głosowania komisja ustala wyniki głosowania i sporządza protokół. Wyniki wyborów ogłasza przewodniczący Komisji Skrutacyjnej przez odczytanie na sesji. 14. Głosuje się poprzez postawienie znaku „X” w odpowiedniej kratce zgodnie z informacją zawartą na karcie do głosowania, których wzory stanowią załącznik do niniejszych zasad. Dziękuję. Czy są jakieś uwagi do odczytanych zasad wyboru Wiceprzewodniczącego?

c/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu c/ zgłaszanie kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka. Pan, proszę, Pan radny.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, zgłaszam radnego Androsiuka jako kandydata na Wiceprzewodniczącego Rady. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy Pan radny Androsiuk wyraża zgodę?

Tomasz Androsiuk – Tak, wyrażam zgodę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, czy są jeszcze kandydaci? Nie widzę. Jeśli nie ma, zamykam listę kandydatów i przystąpimy do głosowania. Tak, teraz ogłoszę 5-minutową przerwę. Proszę komisję skrutacyjną o przygotowanie kart.

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący, a może wnioskodawca by zaargumentował, tak, swoją kandydaturę?

Jakub Ostapczuk – To już my tyle lat się znamy, to każdy wiem, no ale...

Z sali – Po znajomości.

Jakub Ostapczuk – No, ale jak trzeba, Golonko, to przedstaw.

Sławomir Golonko – No to może taki argument. Jest radnym II kadencji. Co jeszcze, co jeszcze można no? Przewodniczący klubu też. No i co więcej? Więcej nic. Same superlatywy. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. No teraz ogłaszam już oficjalnie 5-minutową przerwę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – 5? Tak?

Jakub Ostapczuk – Ale proszę?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale 5?

Jakub Ostapczuk – 5, bo tam za długo siedzą.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze.

Jakub Ostapczuk – Już. Proszę, ogłaszam 5-minutową przerwę. Proszę komisję skrutacyjną.

Przerwa w obradach

d/ Jakub Ostapczuk – Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu 12 d/ przeprowadzenie głosowania tajnego. Proszę przewodniczącego komisji skrutacyjnej.

Janusz Puch – Proszę Państwa, tak jak czytałem, poprzednio została opracowana karta do głosowania, format A4, koloru białego, opieczętowana, Wpisano imię i nazwisko kandydata, mamy jednego kandydata. I tak jak tutaj są pola do zakreślenia: jestem za, jestem przeciw, wstrzymuję się od głosu. Należy postawić jeden, zakreślić jedno pole wtedy, głos będzie ważny.

Głosowanie jest tajne, jest przygotowane miejsce, jeżeli ktoś by chciał z Państwa głosować w odosobnieniu, to zapraszam. Obecnych dzisiaj jest 19 radnych, zostało przygotowanych 19 kart, które zaraz za chwilę rozdamy Państwu. Jest urna, proszę pokazać. W urnie nic nie ma.

Adam Czurak – Jest pusta.

Z sali – Dlaczego?

Janusz Puch – Żeby można było wrzucać karty. Dziękuję. Teraz zostanie zapieczętowana a ja dla państwa w tym czasie rozdam karty i proszę do tej urny, tutaj kolega podejdzie, będzie można wrzucić. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Jest taka prośba, żeby w czasie głosowania osoby osoby postronne muszą opuścić.

Głosowanie tajne /na sali obecni tylko radni Rady Miasta Hajnówka/

e/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 12 podpunkt e/ podanie przez komisję skrutacyjną wyników wyborów. Proszę Przewodniczącego.

Janusz Puch – Komisja Skrutacyjna przeliczyła głosy głosowania, które odbyło się w sposób tajny. I pozwolę sobie odczytać protokół. Protokół Komisji Skrutacyjnej Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka. Komisja Skrutacyjna w składzie: Janusz Puch – Przewodniczący Komisji, Barbara Laszkiewicz – Członek Komisji, Adam Czurak – Członek Komisji. Na ogólny stan osobowy Rady Miasta 21 osób w sesji udział wzięło 19 radnych. W głosowaniu udział wzięło 19 radnych, głosów ważnych oddano 18, nieważnych 1. Kandydat Tomasz Androsiuk otrzymał 14 głosów za, przeciw 4, wstrzymało się 0. W związku z tym zastępcą Przewodniczącego Rady Miasta został Pan Tomasz Androsiuk. Gratuluję dla Pana Tomka Androsiuka.

Oklaski

Janusz Puch – Na tym protokół zakończono. Karty do przeprowadzonego głosowania stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Ja chciałem jeszcze podziękować dla członków komisji i dla wszystkich radnych, którzy udział wzięli w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ja też chcę podziękować komisji, przewodniczącemu i całej komisji skrutacyjnej za bardzo dobre przeprowadzenie wyborów.

Protokół Komisji Skrutacyjnej Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 9.

f/ Jakub Ostapczuk – I podpunkt f/podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Jest przygotowana uchwała w sprawie stwierdzenia wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka. Stwierdza się wybór Pana Tomasza Androsiuka na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. I teraz, tak, proszę jeszcze Pana Wiceprzewodniczącego.

Tomasz Androsiuk – Szanowni radni, chciałbym z tego miejsca serdecznie podziękować za głosy oddane na moją osobę, jak również za te głosy przeciwne i chciałbym zadeklarować, że będę się starał funkcję Wiceprzewodniczącego wykonywać sumiennie i należycie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – I zapraszam Przewodniczącego tutaj do nas. Niech tam mieszkańcy przyzwyczajają się do widoku. Proszę tutaj.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/185/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie stwierdzenia wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 10.

Do punktu 13 porządku obrad

a) Jakub Ostapczuk – Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach podpunkt a) udzielenie pomocy finansowej. Uchwała ta była przedstawiona na komisjach. Komisje wszystkie zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Wysoka Komisjo, Panie Burmistrzu, chciałbym zapytać przy tej okazji, bo to jest temat, który się przewijał w czasie naszych sesji Rady Miasta, między innymi ja mówiłem o tym, ale to nie tylko ja. Zwracaliśmy uwagę na to, że stan jakby naszego centrum, ulicy reprezentatywnej, historycznej 3 Maja jest niezadowolający jeżeli chodzi o krawężniki, stan nawierzchni dla pieszych jest do zmiany, prawda? W tym momencie przegłosujemy projekt uchwały, której w kwocie 50 000 dofinansowujemy działania Zarządu Dróg Wojewódzkich, w której gestii jest ta droga, ta ulica, żebyśmy zmodernizowali infrastrukturę wokół tej ulicy i chciałbym wiedzieć przy tej okazji, na jakiej długości, powiedzmy od jakiego punktu do jakiego punktu będzie zmodernizowana, obejmie to działanie inwestycyjne tą ulicę? Czy w to zamierzenie inwestycyjne wchodzi między innymi też przebudowa przystanków autobusowych, która jest, moim zdaniem, bardzo ważna? I tak przy okazji jeszcze, w nawiązaniu do poprzedniej sesji, w planie finansowym na bieżący rok budżetowy przegłosowywaliśmy rewitalizację, znaczy przygotowanie programu rewitalizacji centrum. Ja i między innymi mieszkańcy chcieliby wiedzieć, w jakim zakresie i czego dotyczy to zamierzenie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę Pana Burmistrza. Jeśli nie ma więcej pytań, Burmistrz odpowie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Panie radny Adamie, rzeczywiście wszyscy chcemy, żeby ulica 3 Maja była z każdym rokiem coraz ładniejsza i stąd też ta nasza propozycja. Te 50 000 są to środki finansowe, które będą przekazane za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i wspólnie ze środkami wojewódzkimi będzie zmodernizowana właśnie część ulicy 3 Maja od kościoła w stronę tutaj tego skrzyżowania z ulicą Batorego i zależy nam na tym, żeby to była dobra inwestycja, trwała, dlatego też krawężniki będą granitowe. Natomiast jeżeli chodzi o program rewitalizacji, nad tym programem pracujemy i wtedy, kiedy będzie gotowe, a już się zbliżamy tutaj do końca, przedstawimy wysokiej Radzie projekt dotyczący tej rewitalizacji różnych miejsc w całym naszym mieście, ale również tutaj centrum i ten program będzie obejmował między innymi ten budynek zabytkowy, budynek w zasadzie, który dzisiaj jest własnością Forte, ale tak jak wcześniej wspominałem, jako miasto staramy się o odkupienie tego budynku od Forte w celu jego modernizacji, w przyszłości remontu i zachowania ze względu na jego zabytkowy charakter. Ale również w ramach tego programu rewitalizacji chcemy trochę przebudować park Bierwiazonka, ale również to miejsce obok Banku PKO SA, tak to się teraz nazywa, to przy dojściu do rynku i tam chcemy zrobić takie ładne, estetyczne stanowiska do handlu produktami regionalnymi. Natomiast

jeżeli chodzi o ten skwer przy SDH, tak to powiem, bo wszyscy wiemy, gdzie to jest, pamiętamy, że z programu budżetu obywatelskiego został zakwalifikowany dzięki decyzji mieszkańców do realizacji program kurtyny wodnej. Ale porozmawialiśmy z inicjatorami tego pomysłu, czy nie będą mieli nic przeciwko temu, jeżeli zamiast kurtyny wodnej w tym właśnie miejscu zrobimy ładną fontannę i w tym kierunku te działania idą. Także mam nadzieję, że w ciągu tego roku, tego sezonu ten mały park przed SDH już będzie zmodernizowany z tą nową fontanną, natomiast ten drugi element centrum, dotyczący okolicy banku PKO SA i targowicy możliwe, że będzie możliwy do realizacji w przyszłym roku z dofinansowaniem ze środków LGD Puszcza Białowieska.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienie. Jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenia pomocy finansowej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Uchwała Nr XVIII/186/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej stanowi Załącznik Nr 11.

b) Jakub Ostapczuk – Podpunkt b) zmiana w budżecie miasta na 2017 rok. Komisje analizowały zmiany. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do zmian w budżecie? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Może nie tyle zmiany, co mam uwagi. Szanowni Państwo radni, w projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 w załączniku Nr 2 do tej uchwały w pozycji 17 jest zapisane „opracowanie monitoringu wizyjnego miasta”. Chciałbym zauważyć, że wyżej wymieniony zapis pojawia się każdego roku już 5 lat. Pomimo że uchwała za każdym razem jest przyjęta przez Radę, ostatecznie jest pomijana i nierealizowana. Wiem, że merytoryczna dyskusja powinna odbyć się przy ocenie wykonania budżetu za 2016 rok, ale dziś sygnalizuję problem i oczekuję, że Pan Burmistrz się do niego odniesie. Na zebraniach, które organizujemy jako radni, ludzie zawsze dopominają się o monitoring. 8 kamer, które są obecnie, zainstalowano w newralgicznych punktach w styczniu 2006 roku. W 2015 dodano 2 do emisji obrazów na żywo. Jedna pokazuje park przy Urzędzie ze wskazaniem na żubra, druga skrzyżowanie i przejście w stronę Biedronki w centrum miasta. Już w 2011 roku Komendant Policji monitował, że sprzęt jest przestarzały i tylko w niewielkim stopniu nadaje się do użytkowania. Niemniej w 2012 roku w budżecie pieniędzy na ten cel nie było, ale skoro od 5 lat są odpowiednie zapisy i pełna akceptacja radnych, dlaczego nie realizuje się inwestycji tak ważnej dla bezpieczeństwa mieszkańców. Zdrowie i bezpieczeństwo to są zawsze priorytety i o tym należy pamiętać. Dziękuję za uwagę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do zmian w budżecie miasta? Proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Pan Sekretarz.

Jakub Ostapczuk – Pan Sekretarz, proszę.

Jarosław Grygoruk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, ta dokumentacja nie od 5, może od 3 lat to jest, tak, przyznaję to. Po drodze mieliśmy trochę zmian. Nie da się zbudować systemu tego monitoringu na tym przestarzałym, jak to Pan ujął, sprzęcie. Jesteśmy

po rozmowach z Policją. Trzeba to postawić od początku. Po remoncie Komendy Powiatowej Policji tamten sprzęt został jakby zagospodarowany, to co dało się jeszcze wykorzystać z tego przestarzałego sprzętu, reszta została poddana likwidacji. Jesteśmy w porozumieniu, po rozmowach z Policją już. Cały ten system stanie na dyżurce Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. Kwestia jest obsługi tego sprzętu. Na razie jest to tak, że ma to wyglądać, że będą to obsługiwali dyżurni, tak, czyli ci, którzy tam są 24 godziny na dobę. Dokumentacja jest na ukończeniu. Ja mam nadzieję, że ona do końca czerwca, bo takie mam zapewnienie od firmy, która to wykonuje, bo to trochę problemów mieliśmy z tą firmą. Miało być to wykonane do końca tamtego roku. I mam nadzieję, że to już będzie ten ostateczny termin. Jeżeli to się nie powiedzie, bo to trochę ta firma przeciąga oddanie, to wtedy wybierzemy po prostu kolejną firmę, która może w końcu wykona nam tą dokumentację. Tak może chciałbym to ująć. Natomiast ona nie będzie obejmowała całości miasta, tylko zakłada takie główne punkty i system, który może być rozbudowywany, bo też to jest tylko dokumentacja. Samo wykonanie to jest dużo droższe już jakby inwestycja. Jeżeli się znajdą po opracowaniu tej dokumentacji w następnym roku pieniądze w budżecie następnego roku na wykonanie, to też nie będzie to tak, że zrobimy od razu wszystko. Tutaj Komenda Powiatowa Policji stoi na takim stanowisku, że mają priorytety swoje, nie od razu te takie osiedla typowo już bloki, jakieś takie miejsca, które były wskazywane i przy okazji rewitalizacji czy przez radnych i tak dalej, tylko główne punkty miejskie. I później, w miarę rozwoju tego systemu, będzie można dokładać do niego kolejne punkty, co się też wiąże oczywiście z obsługą tego monitoringu, bo wtedy tutaj, taka jest uwaga Policji, że oni raczej sobie nie poradzą tutaj za pomocą dyżurnych. Bo dyżurny jest też do innych celów jakby. Ale to myślę, że dojdziemy tutaj jakby do jakiegoś porozumienia z Policją, w jaki sposób to w przyszłości będzie rozwiązanie tego polegało. Także to tyle. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Jeśli więcej nie ma uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest? Pani Skarbnik prosi o głos.

Halina Nowik – Panie Przewodniczący, szanowni radni, przed podjęciem, przed głosowaniem nad projektem uchwały w załączniku Nr 1 poprzez przeoczenie nieuwzględnione zostały kwota wydatków ogółem, to może ja podam, tam są puste dwa wiersze i w kolumnach są, nieuzupełnione kolumny zostały. To ja może przeczytam. Wydatki ogółem, w tym przed zmianą 75 708 595 złotych, po zmianie 75 819 377, w tym majątkowe przed zmianą 10 687 576, po zmianie 10 691 476.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Zanotowali Państwo, to przystąpimy do głosowania. Kto jest za podjęciem uchwały zmiana w budżecie miasta na 2017 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/187/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2017 r. stanowi Załącznik Nr 12.

c) Jakub Ostapczuk – Podpunkt c) przeprowadzenia na terenie miasta Hajnówka konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego na 2018 rok. Uchwała była analizowana na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, chciałem chwilę zająć przy budżecie obywatelskim. Pierwsze pytanie, jakie mi się nasuwa, Panie Burmistrzu, rozdział 1,

postanowienia ogólne § 3 i podwyższona kwota na rok 2018 do kwoty 144 000 ze 120 000. Cieszę się z tego, ale chciałem zapytać, czy to jest ta kwota, o której ja tutaj niejednokrotnie wspominałem, z ubiegłego roku, tak? Nie jest. Ok, czyli po prostu Pan podwyższył ta kwotę.

Jerzy Sirak – Nie, nie ja, to jest propozycja nasza.

Maciej Borkowski – No dobrze, rozumiem, na pewno zostanie zaakceptowana. I jest jeszcze § 12 pkt 1. Realizowane w ramach budżetu obywatelskiego będą te projekty, zadania, które uzyskują największą liczbę głosów aż do wyczerpania puli środków określonych w § 3. Panie Burmistrzu, też dyskutowaliśmy na komisjach dużo o tym i czy ja dobrze rozumiem ten §? Zrealizowane zostaną wszystkie projekty do wyczerpania puli środków? I moje pytanie brzmi: Dlaczego nie można było w związku z tym zrobić na Judziance tej piramidy linowej? Jak dobrze pamiętamy, sygnalizowałem to, że zostało to z poprzedniego budżetu 33 000. Akurat ta piramida była kolejna, znalazła największą ilość głosów, ale że była 4., więc się nie znalazła. Pytałem, czy można ją wpisać. Okazało się, że nie. Do czego służy ten §? I chciałem szanownej Radzie zaproponować w § 12 dopisanie pkt 4. Pieniądze zaoszczędzone w wyniku ogłoszonych przetargów, aby pieniądze zaoszczędzone w wyniku wzbogaciły projekt, do którego zostały pierwotnie przypisane. Jak wszyscy wiemy, zawsze z przetargów zostają pieniądze. I ja niejednokrotnie też tutaj mówiłem o tych pieniądzach. Tam 22 000, upominałem się o to, aby doposażyć jeszcze siłownię w plenerze, bo to z tych projektów zostały. Wydaje mi się dopisanie tego punktu za zasadne. Po prostu te pieniądze trafiłyby do punktu docelowego na to, na co mieszkańcy głosują de facto. I nakłaniałbym szanowną Radę do przegłosowania tego punktu. Dziękuję uprzejmie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja myślę, że ten punkt, o którym wcześniej Pan radny Borkowski mówił, wyczerpuje te wszystkie znamiona. O to właśnie chodzi nam na przyszłość, bo mówimy teraz o tym projekcie na 2018 rok, żeby te środki, które są przeznaczone na fundusze obywatelskie, w całości zostały wykorzystane i przy przyjęciu tego projektu tak właśnie będzie. Ale oczywiście, realizowany będzie kolejny projekt, który uzyska największą ilość punktów. Tak jak w tym roku możliwe było w stosunku do tego projektu piramidy. Ale jak ja Panu mówiłem, my rozmawialiśmy z wnioskodawcami, że proponujemy zmianę realizacji z tej piramidy na fontannę. Ja Pana zapewniam, że ta fontanna będzie kosztowała dużo, dużo więcej, niż niejedna piramida i niejedna kurtyna wodna. W związku z tym możemy przyjąć założenie, że tu na ten rok tych środków rezerwowych już nie ma. Natomiast zgodzę się z Panem z tym, stąd jest propozycja takiego zapisu, żeby w przyszłym roku i w kolejnych latach te środki w całości wykorzystać na te projekty wybrane przez mieszkańców.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Panie radny.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, może jestem w błędzie, ale czy ten § 12 pkt 1 nie znajdował się poprzednio rok temu? Czy on, czy to jest nowy zapis?

Jerzy Sirak – Nie, nie, nie.

Maciej Borkowski – Ten punkt obowiązywał?

Jerzy Sirak – Tak, ale my mówimy o przyszłym roku.

Maciej Borkowski – Zgadza się, ale ja w poprzednim roku proponowałem tą piramidę i jak się okazało, wtedy nie można było zrealizować

Jerzy Sirak – Nie, nie, proszę Pana, piramida jest, była zgłoszona w projekcie na 2017 rok. To ja mówię Panu, że jeżeli realizujemy fontannę, to już nie ma wolnych środków na piramidę. Chociaż ja bym oczywiście też bardzo chciał, żeby ta piramida tam na Judziance powstała. Chociaż ja znam zaangażowanie mieszkańców Judzianki, bo właśnie to mieszkańcy Judzianki w tamtym roku starali się o kurtynę wodną, zabrakło kilka głosów i jestem przekonany, że na pewno w przyszłym roku tak zadziałają, że poparcie dla tej piramidy ze strony mieszkańców powinno być na tyle duże, że bez problemu ją zrealizujemy. Mówię z całą odpowiedzialnością. No fontanna będzie kosztowała dosyć dużo. Ale chcemy ją zrobić i zrobimy.

Maciej Borkowski – Ja powiem szczerze, że sięgnę do protokołów, bo coś mi się wydaje, że co innego usłyszałem, gdy to proponowałem, ale ok, zweryfikuję. A co z pieniżkami po ogłoszonych przetargach? Bo proponuję tutaj czwarty zapis, że po ogłoszonych przetargach, aby pieniądze zaoszczędzone w wyniku ogłoszonych przetargów wzbogaciły projekt, do którego pierwotnie zostały przypisane?

Jerzy Sirak – Ale Panie radny jeżeli mamy taki zapis, że pieniądze w całości są wykorzystane na projekty obywatelskie, no to jest oczywiste, że zostaną wykorzystane w taki sposób, w jaki życzą sobie tego mieszkańcy, to znaczy, że jeżeli z przetargów na realizację 3 projektów zostaną jakieś pieniądze, to jest oczywiste, że kolejny realizowany projekt to będzie ten projekt jako czwarty uzyskał największą ilość głosów. Natomiast mówię, na ten rok już rezerw nie będzie, ponieważ wszystkie rezerwy wykorzystamy na tą fontannę.

Maciej Borkowski – Dlaczego takiej oczywistości nie było, gdy ja wspominałem o dwóch siłowniach?

Jerzy Sirak – Ale Panie radny, mówimy o tym roku, mówimy również o przyszłym roku no. A te pieniądze, nawet z poprzednich lat, to proszę też przyjąć do wiadomości, że część pieniędzy zaoszczędzonych po przetargach została wykorzystana na to, żeby zamówić dodatkowe urządzenie. Te dodatkowe urządzenia treningowe zostały zainstalowane na tych siłowniach plenerowych.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, na następną sesję przyszykuję z protokołem, że się Pan myli, nie powiem, że kłamie, ale że się Pan myli i...

Jerzy Sirak – Nie, ja powiem Panu, czy się mylę? Ja nie powiem Panu, że na 100 % wydaliśmy wszystkie pieniądze co do złotówki. Ja wiem jedno, że były określone zakupy po pierwszym przetargu, zobaczyliśmy, że są pewne oszczędności i jeszcze kolejne urządzenia zamawialiśmy. Te urządzenia zostały zamontowane.

Maciej Borkowski – Dobra, dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy Pan radny podtrzymuje ten wniosek?

Maciej Borkowski – Tak, podtrzymuję.

Jakub Ostapczuk – Przed głosowaniem uchwały proszę Pana radnego o jeszcze raz przedstawienie tego wniosku.

Maciej Borkowski – W § 12 punkt 1 umieścić podpunkt 4. Pieniądze zaoszczędzone w wyniku ogłoszonych przetargów wzbogaciły projekt, do którego zostały pierwotnie przypisane.

Jakub Ostapczuk – Ale Panie radny, jak kurtyna kosztuje założmy 20 000 a na to przeznaczyliśmy 25 000. To co? Nie dodamy nic.

Maciej Borkowski – Ale Pan chyba mnie w ogóle nie rozumie.

Jakub Ostapczuk – Rozumiem doskonale.

Maciej Borkowski – Nie, nie. Nie rozumie.

Jakub Ostapczuk – Doskonale Pana rozumiem.

Maciej Borkowski – Ja przedstawię Panu, że Pan mnie nie rozumie. Panu się wydaje, że Pan rozumie.

Jakub Ostapczuk – No to dobra, już. Kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego Borkowskiego? Kto jest za? 4 radnych. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5, 6. O 1 za dużo. Ja przy liczeniu to myślałem, że Pani Ewa to podnosi rękę, ale ona tylko tak trzymała. To ja koryguję. Za było 4 radnych, przeciwnych 9 radnych a wstrzymało się 6 radnych. Proszę tak wyrażnie.

Z sali – Ale nie pasuje. Jeszcze raz.

Jakub Ostapczuk – Nie. Pasuje. 19 osób. Wniosek radnego Borkowskiego nie został przyjęty. Przystąpimy do przegłosowania całej uchwały. Kto jest za przyjęciem uchwały przeprowadzenia na terenie miasta Hajnówka konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego na 2018 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za uchwałą głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał.

(za – 18, przeciw – 0, wstrzymało – 1, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/188/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Hajnówka konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego na 2018 rok stanowi Załącznik Nr 13.

d) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu d) przyjęcia Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka na lata 2017-2021. Ten program był analizowany na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do tego? Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Nie na wszystkich komisjach było to analizowane, bo my żeśmy nie rozmawiali na ten temat. Pani Dyrektor chciałem zadać to pytanie w sprawie ankieta i analiza, z której wynika, że jako miejsce do życia dobrze ocenia 80 % respondentów. Mocne strony miasta badani wymienili i tu nie będę wszystkiego czytał, ale 14 punktów, natomiast słabe strony naszego miasta to 34 punkty, więc jak to możliwe, że 80 % respondentów ocenia dobrze życie w naszym mieście, skoro tutaj napisane jest zupełnie co innego? Ale słabe strony, chciałbym tutaj na chwilę się na chwilę się przy tym zatrzymać, bo ja tak naprawdę to możemy sobie, drodzy Państwo, tych programów pochwalać, tylko czy one będą funkcjonowały, tak? To jest Program Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka. Tylko czy to będzie funkcjonowało? Słabe strony, Panie Burmistrzu: brak miejsca do spędzania wolnego czasu, brzydki park miejski. I tutaj chciałbym zapytać od razu, bo brzydki park miejski – ja się zgadzam w 100 % – XVI sesja, 14 maj 2014 rok rewitalizacja parku wodnego. I co z tym dalej się

dzieje? Mieliliśmy takie piękne tutaj obrazy, co będzie w tym parku, mieszkańcy również pytają, z tyłu głowy gdzieś mają właśnie tą prezentację. I co z tym naszym parkiem, bo rzeczywiście straszy?

Jakub Ostapczuk – A to parku wodnego?

Maciej Borkowski – Nie, parku miejskiego.

Jakub Ostapczuk – Powiedziałaś wodnego.

Maciej Borkowski – Ten jeszcze nie straszy. Brak bezpiecznego miejskiego placu zabaw dla dzieci. Panie Burmistrzu, wiele razy o tym mówiliśmy. Składałem wniosek 14.07.2016 r. Koledzy, koleżanki również o tym, potem była mowa o ogrodzeniu tego placu, o różnych innych rzeczach. I z tego wynika, że po co nam, znaczy ja jeszcze do tego dojdę. Uboga oferta szkół, zbyt mało miejsca do spędzania czasu wolnego dla młodzieży, na przykład kino, kręgielnia. Składałem wniosek również, który wydał się zasadny, tak usłyszałem, wieczory filmowe w amfiteatrze. Usłyszałem pomysł dobry i to z Pana ust. Gdzie te wieczory?

Jerzy Sirak – Przyjdzie czas, będą wieczory.

Maciej Borkowski – Między innymi, Panie Burmistrzu, to by było do spędzania wolnego czasu dla młodzieży. No i to taki rodzynek – duże kumoterstwo w instytucjach. Nie będę nawet się nad tym rozwodził. Szkoda moich słów. Popieram w 100 %. Słabo udekorowane miasto w okresie świątecznym, noworocznym. Kilka wniosków składaliśmy. O tych oświetleniach noworocznych to już legendy chodzą, ale Pan Burmistrz nic nie robi. Niezadowolające odśnieżanie miast. Temat rzeka. I co roku są zgłoszenia do radnych, również telefoniczne. Ja osobiście tej zimy dzwoniłem do Pana Wiceburmistrza, bo miałem telefony. Brak wyraźnej i konsekwentnej polityki rozwoju miasta w oparciu o lokalne potencjały. Ja chciałem z tego tytułu tutaj zapytać, co z Suwalską Podstrefą Ekonomiczną? Przypomnę, 21 sierpnia 2014. O tej Suwalskiej Strefie to już słyszeliśmy takie zapewnienia 100 % ze strony Sekretarza Pana Jarosława, jak również z ust Pana Wiceburmistrza, Strefa Biznesu, jak dobrze pamiętam, takie w mediach wygłaszał, że już 1 na 100 % jest przedsiębiorca, który tutaj robi nam miejsca pracy. Wcześniej było 2 inwestorów, potem 1 w 2015, teraz mamy 2017 – cisza. Proszę Państwa, ja się zastanawiam, czy na pewno taki program jest nam potrzebny, bo to są wnioski mieszkańców, które my na sesjach przedkładamy. Nie tylko na sesjach, ale składamy na ręce Pana Burmistrza również poza sesjami w okresie międzysesyjnym, które nie są realizowane. I czy przegłosujemy dzisiaj ten program, fajnie się nazywa no, czy on będzie funkcjonował? Czy to będzie kolejny tylko papier, który przegłosujemy? Program Aktywności Lokalnej. Czy to jest nam potrzebne? Czy ni wystarczy po prostu słuchać tego, co mieszkańcy mówią do nas na co dzień, Panie Burmistrzu i realizować wnioski, które nie są de facto wnioskami radnego, tylko to są głosy mieszkańców i to się w 100 % tu potwierdza. Ja sobie pozaznaczałem to, o czym my na sesji mówimy, co mieszkańcy zauważają a czego Pan nie realizuje. Dlatego stawiam wielki znak zapytania, jak zagłosować. Może Pani Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przekona mnie dzisiaj tutaj, bo nie mieliśmy okazji porozmawiać na komisjach o tym, abym jednak podniósł rękę na tak. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Kuklik jeszcze.

Helena Kuklik – Szanowni radni, Panie Burmistrzu, ja uważam, tutaj się odniosę może od razu do takiego pytania postawionego przez Pana Borkowskiego, czy program jest potrzebny? Otóż uważam, że program jest bardzo potrzebny, ponieważ program mogą realizować różne strony, czyli różne instytucje, nie tylko miasto. Mogą realizować inne jednostki pod warunkiem, że ten program

my dzisiaj uchwalimy. Ja mam znowuż konkretny wniosek. Wnioskuje o to, aby w tym Programie Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka w punkcie 6, punkt 6 to są odbiorcy programu, aby w punkcie 6 dopisać „osoby uzależnione (nadużywające)”, ponieważ, postaram się uzasadnić, odbiorcami, tutaj program wymienia, odbiorcami działań są w szczególności osoby i rodziny korzystające ze świadczeń pomocy społecznej lub kwalifikujące się do objęcia wsparciem pomocy społecznej, w tym: osoby bezrobotne, nieaktywne zawodowo bądź niepracujące, osoby długotrwale chore, osoby z niepełnosprawnością, rodziny, w których występuje bezradność w prowadzeniu gospodarstwa domowego, a w szczególności rodziny wielodzietne, niepełne oraz z potrzebą ochrony macierzyństwa. I tutaj po przecinku proponuję dopisać „osoby uzależnione (nadużywające)”. W tabeli 7 powody udzielania pomocy, MOPS, bo myślę, że Pani Dyrektor sporządziła ten plan, ponieważ najlepiej zna potrzeby, trudności i problemy pojawiające się na terenie miasta, w tabeli 7 są wymieniane powody udzielania pomocy. I głównym powodem udzielania pomocy w roku 2006, ale również we wcześniejszych, jest ubóstwo. Tutaj można się zgodzić z tą cyfrą, natomiast następna, bezrobocie to jest 546 osób, myślę, że to jest statystyka z Urzędu Pracy, tak, czyli te osoby, które są zarejestrowane jako bezrobotne. Natomiast są wymieniane osoby, powody udzielania pomocy z powodu alkoholizmu lub narkomanii. I tutaj bym się nie zgodziła z tą cyfrą a jest to cyfra po prostu szokująca – 28 osób. 28 osób na 21 000. Wszyscy wiemy, jak się przedstawiają nasze ulice w godzinach popołudniowych, ale już również i rannych. Każdy wie, w naszych rodzinach, w moich, w naszych tutaj, naszych radnych, naszych mieszkańców, ile jest osób nadużywających. Tutaj już słyszę, że Pani Dyrektor może przygotować mi odpowiedź z gatunku definicja osoby alkoholizmu. Rozumiem, że, rozumiem, ja wiem, kto jest alkoholikiem z definicji, tak, ale powinno być tutaj jeszcze zastosowane inne kryterium, czyli na przykład jako osoby uzależnione bądź osoby nadużywające i po prostu w ich kierunku prowadzić działania. Jeżeli nie ujmujemy tutaj takich osób, ponieważ uważam, że ten problem społeczności jest problemem najważniejszym i z tego powodu jest i bezrobocie, i ubóstwo, i bezdomność, i niepełnosprawność często. Dlatego to jest najpoważniejszy problem i w tym kierunku powinniśmy zmierzać, aby dać szansę innym jednostkom, czy to dla MOPS-u, który będzie również na pewno prowadzić takie działania, czy innym środowiskom, aby mieli szansę wykazać się w tym kierunku. Być może ktoś może powiedzieć, że to są moje marzenia, ale myślę, że marzenia warto mieć, bo marzenia się czasami spełniają. A jeżeli ktoś nie ma marzeń ani żadnych nie stawia przed sobą celów, to wtedy nie ma co się oczekiwać, że te marzenia się spełnią.

Mieszkanka miasta – Na marzenia to trzeba mieć pieniądze.

Helena Kuklik – A właśnie, dobrze Pani mówi, na marzenia potrzebne są pieniądze. Nam ciągle brakuje pieniędzy a tutaj, jeżeli będziemy mogli skorzystać, program będzie mógł skorzystać z pieniędzy zewnętrznych oraz środków unijnych i warto a to są na pewno duże pieniądze, aby podjąć taką działalność w kierunku pomocy osobom uzależnionym. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan...

Mieszkanka miasta – Ja powiem.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, nie, słucha Pani, po kolei, Pan radny Łabędzki podniósł pierwszy

Mieszkanka miasta – Niech idą do ZUS-u. ZUS niech im da pieniądze.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, ja nie tyle wyrażę jak gdyby swój pogląd na temat tego programu, co pogląd osób, z którymi miałem okazję go konsultować wcześniej. Powiem tak, dosyć duże oczekiwania mieszkańców, którzy nie

żyją w rodzinach dysfunkcyjnych, którzy nie mają, których nie dotyczą problemy społeczne, ta grupa mieszkańców oczekiwała, że ten program będzie także ich dotyczył. Natomiast my jak gdyby tutaj koncentrujemy się po raz kolejny w kolejnym programie, w kolejnym działaniu na osobach z różnymi dysfunkcjami społecznymi. Ja być może nie powinienem używać tego określenia dysfunkcje, tak, nie wiem, no jeszcze nie znalazłem innego określenia. Proszę Państwa, tak naprawdę my mamy do czynienia z migracją tych osób, które sobie dobrze radzą w społeczeństwie i to ta grupa czuje się pomijana na terenie Hajnówki i szuka dla siebie różnych rozwiązań poza Hajnówką. Może wreszcie warto by było także, przyjemniej w większej części, ten program, czy w ogóle jakieś działanie poświęcić tym osobom właśnie, które najnormalniej w świecie dobrze sobie radzą z rzeczywistością, a nie odnajdują żadnych ofert na terenie naszego miasta. Bo no te osoby, które dotknięte są dysfunkcjami, one bardzo często też nie są na tyle mobilne, żeby gdzieś wyjechać, poszukiwać dla siebie innego miejsca w świecie, natomiast te osoby, które sobie w miarę normalnie radzą, no to właśnie, gdzieś tego innego miejsca sobie szukają, wyjeżdżając z Hajnówki, tak, i potem stworzymy taką enklawę problemów, dysfunkcji, różnego rodzaju zagrożeń i tak dalej. Także ja chciałbym, żebyśmy zaczęli zwracać uwagę także na tą inną grupę społeczną naszych mieszkańców. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Następnie Pan Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, ja jedną tylko rzecz, bo Pani Wiceprzewodnicząca porusza tutaj ważny temat. Ale czy mówi Pani o patologiach i o tych różnych rzeczach? Ale Pani Dyrektor, czy to się nie wpisuje w Program Przeciwdziałania Alkoholizmowi to, o czym mówiła Pani Wiceprzewodnicząca? Tak mi się wydaje, że to, o czym Pani mówi, ważna bardzo rzecz, ale to jest w Programie Przeciwdziałania, być może się mylę. Częściowo odpowiem Panu Łabędzkiemu, to o czym mówi, że jakieś oddzielny program, osoby, które sobie dobrze radzą, wyjeżdżają z tego miasta. Ale tutaj jest częściowa odpowiedź na to i nie jest to tylko, nie jest to moje zdanie, ale zdanie osób, z którymi się spotykam. Duże kumoterstwo w instytucjach, drodzy Państwo, Panie Bogdanie, to jest właśnie to, dlaczego młodzi ludzie stąd wyjeżdżają. Bo nie mogą znaleźć pracy. To jest częściowa odpowiedź na to, o czym mówił Pan Bogdan. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado szanowni Państwo, otóż Pani Dyrektor, ja bardzo chętnie zgłoszę na ten program, tylko że tu mój kolega Pan Maciej Borkowski poruszył jeden z punktów, o którym miałem mówić w wolnych wnioskach, powiem teraz. I ja bym chciał ten punkt dalej trochę pociągnąć. I widzę, że tak naprawdę, nie wiem, czy w tym roku, mamy bardzo małe szanse, że tak powiem, wywiązania się czy spełnienia tego punktu. Zaraz powiem, o co chodzi. Zbliżają się wakacje. Przyjedzie młodzież, która gdzieś tam jest w szkołach. Będzie niezagospodarowana też młodzież gimnazjalna, licealna, techniczna, będzie trochę studentów. Ta młodzież, ja powiem tak, te dzieciaki, bo w stosunku do mnie to są dzieci, tak, siedzą na ławeczkach pod blokiem, nie mają co zrobić. Dzwoni do mnie pewien Pan, który kiedyś tam z osiedla północ i mówi: Panie radny kiedyś były dechy. Mówi – taką dyskotekę, bez alkoholu, niechby te dzieciaki se poszły, niechby się wyszumiały tam do 22:00 czy do 23:00 w parku czy gdzieś. Nie wiem, kto ma to zrobić, być może Dom Kultury, być może instruktorzy, prawda, kulturalni. To jest bardzo mała inwestycja. Bardzo mi się to podoba ten punkt właśnie kino w amfiteatrze. Bo do czego to dochodzi? Dochodzi później do tego, że ta młodzież sięga po jakiś alkohol, zaczyna być głośno, mieszkańcy dzwonią na policję. Sam to robiłem, no bo trudno, proszę Państwa, jak 4:00 godzina nie możesz spać, bo ktoś pod twoim oknem urządza zabawy. I młodzież ma pierwszy konflikt z prawem. Ta młodzież nie jest zła, tylko myślę, że my nie mamy żadnej alternatywy, nic dla młodzieży do zaproponowania. Spróbujmy, bo zbliżają się

wakacje i naprawdę to jest problem tej młodzieży i ja bym chciał, żeby Pani Dyrektor właśnie, jeżeli pani mi udowodni, że przez ten program mu coś możemy zmienić i zmienimy przez jakieś tam działania, oczywiście, potrzebne są środki, ale do tego, o czym ja mówię, to nie są duże potrzebne środki, prawda? Trochę dobrej woli i jakoś zorganizować tą młodzież, niech by były te przysłowiowe dechy. Ja naprawdę w Hajnówce mieszkam 15 lat, ale o tych dechach słynnych, które były tutaj, nie wiem, w latach 50. – 60., to słyszę naprawdę i to jest, 80., to jest historia, prawda, na motocyklach, Pani pamięta bardzo dobrze na pewno. Także może powróćmy do niektórych dobrych rzeczy? Może niektórzy ludzie jeszcze inne jakieś pomysły mają ciekawe, prawda? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli więcej nie ma pytań, proszę Panią Dyrektor.

Barbara Wasiluk – Tytułem odniesienia się do tych uwag, które tutaj przez Państwa zostały wyartykułowane, chcę pewne rzeczy uporządkować i powiedzieć w ten sposób. Proszę Państwa, przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia tego Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka na lata 2017-2021 zostało poprzedzone ankietą badawczą, w której między innymi, żeby taki program przygotować, należało przygotować diagnozę społeczną. Chcę podkreślić, że po raz pierwszy na terenie naszego miasta została przeprowadzona ankieta badawcza dotycząca sytuacji społecznej, gospodarczej nas mieszkańców. Podkreślam, że my jako Ośrodek Pomocy Społecznej, nie jesteśmy instytutem naukowo-badawczym, natomiast zadajemy sobie ogrom zadania, wysiłku, żeby taką ankietę przygotować. Zanim ankieta została zrealizowana, był okres konsultacji tej ankiety i w tym momencie cześć z Państwa, chcę powiedzieć dziękuję, bo włączyła się w te konsultacje i zanim ta ankieta została rozdana do mieszkańców, te konsultacje były przeprowadzone. Tutaj dziękuję w tym momencie Panu radnemu Łabędzkiemu, dziękuję pracownikowi Urzędu Miasta Pani Magdzie Chirko, dlatego że podkreślam, a nade wszystko to chyba powinnam podziękować swoim pracownikom, Pani Katarzynie Kędyś i Pani Anieli Tryk, które przygotowały całą tą ankietę. Następnie ta ankieta była właśnie, były przeprowadzane badania, między innymi wśród Państwa radnych, wśród mieszkańców i za to dziękuję. I te uwagi, które tutaj przytaczał Pan radny Borkowski, to właśnie pochodzą z tych ankiet. Ale proszę Państwa, trudno się dziwić. To są mieszkańcy, to są odczucia mieszkańców, to są postrzegania pojedynczych osób i zawsze one będą miały wydźwięk zarówno pozytywny, jak i negatywny, bo tak jest skonstruowany każdy z nas, że ma swoje mocne strony i słabe strony i co innego dostrzega, ale w tym wszystkim chyba właśnie o to chodzi, żeby mieć ogląd i pogląd taki kompleksowy na potrzeby nas mieszkańców tego miasta. I dopiero ta ankieta, założenie jest takie, że za jakiś czas, powiedzmy 2-3 lata, będzie ją można powtórzyć, żeby mieć możliwość porównania tego, jak na przestrzeni określonego czasu to będzie się kształtowało, w jakim kierunku idą nasze działania. Natomiast, proszę Państwa, problemy społeczne są problemami bardzo ciężkimi. To, co już dzisiaj na dzisiejszej sesji chociażby było poruszane, sprawa mieszkań, sprawa ubóstwa, to jest rzecz taka, że no niestety, nie tylko nasze miasto boryka się z tym problemem, ale wszystkie miasta, wszystkie Państwa i właściwie ten sam problem występuje na całym świecie, więc naszą intencją, naszym celem jest zminimalizowanie tych zjawisk niepozytywnych, dlatego że, nie oszukujmy się, nie da się pewnych rzeczy wyeliminować. Ja bym życzyła, żeby oczywiście te oddziaływanie było jak najgłębsze, żeby nie powiedzieć, żeby było ono 100 %. Natomiast w kwestii tej, którą poruszyła Pani radna, to po części się zgadzam, że to, co powiedział Pan Borkowski, że to się wpisuje nie w bezpośrednio w Program Aktywności Lokalnej, tylko w Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jak najbardziej i te zadania w tym programie są przyjęte. Natomiast cała idea tegoż Programu Aktywności Lokalnej przedłożona jest Radzie Miasta po to, żebyśmy my jako samorząd, wszystkie jednostki, jakie są w samorządzie miasta i nie tylko, mogły aplikować o środki zewnętrzne. I to jest cała idea tegoż przygotowania tego programu, żeby móc aplikować o środki zewnętrzne do Lokalnej Grupy Działania, do LGD-u, taki program jest wymogiem formalnym. Czy

nam się podoba, czy nie, to on musi być przyjęty. Dlatego też wnioskuję do Państwa radnych o przyjęcie tego programu. Natomiast odnosząc się do tej liczby, którą podała Pani radna i tego problemu alkoholowego, to chcę powiedzieć, że jest to nieujęte w programie, tylko w informacji sprawozdawczej, która była już wcześniej omawiana. A zatem natomiast tytułem wyjaśnienia to nie po to, że ja chcę cokolwiek odeprzeć, bo to nie jest moje takie działanie, natomiast chcę powiedzieć informacyjnie, że te informacje, które są zawarte w informacji sprawozdawczej, są elementami statystyki, które są w systemie informatycznym. Pracownik socjalny, kiedy wprowadza do systemu daną rodzinę, ma obowiązek zaznaczyć co najmniej 2 dysfunkcje występujące w rodzinie. Natomiast z przykrością stwierdzam, że tych dysfunkcji, niestety, jest cały katalog. I to, że się uplasowało to w takiej liczbie, to to wynika z systemu informatycznego i ze sprawozdawczości. A z całą pewnością wszyscy wiemy i wszyscy się zgadzamy, że ten problem, tak jak podkreśliła Pani radna, niestety, ten problem alkoholowy to właśnie on generuje te wszystkie inne problemy, łącznie z utratą pracy, z ubóstwem, z utratą mieszkania i łącznie z chorobą, niewywiązywaniem się z funkcji opiekuńczo-wychowawczych nad swoimi bliskimi i ten cały szereg tych przykładów można by było przytoczyć tutaj w tym momencie znacznie więcej. To ja bym miała tyle tytułem tego uzupełnienia i proszę radnych o przyjęcie tego programu. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę.

Helena Kuklik – Pani Dyrektor, tak jak Pani powiedziała, Program Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, owszem, reguluje, pomaga, pozwala pomagać ludziom, z tym że pieniądze na ten cel są już rozdysponowane prawie w całości, tak? Można jeszcze jakieś przesunięcia robić, jeżeli chodzi o pomoc osobom uzależnionym. Z tym, że tak jak powiedziałam, pieniądze są do pozyskania z zewnątrz, tak?

Barbara Wasiluk – Tak, z Lokalnej Grupy Działania.

Helena Kuklik – A uzależnienia od alkoholu bądź od narkotyków są podstawowymi, uważam, problemami, ponieważ generują wszystkie inne problemy, które, tak jak Pani powiedziała przed chwilą, za tym się toczą. Uważam w związku z tym, że powinni być uzależnieni bądź nadużywający osobami, można powiedzieć, którzy...

Barbara Wasiluk – Ja rozumiem, że należy ich ująć...

Helena Kuklik – Należy ich ująć...

Barbara Wasiluk – Należy ich ująć, wyeksponować, natomiast ja tutaj tytułem tylko uzupełnienia. Chcę powiedzieć, że ujęcie w taki sposób, jak zostało przez nas przedstawione, że jest to program adresowany do osób korzystających z systemu pomocy społecznej bądź też osób współuczestniczących, współczłonków rodzin, daje możliwość taką, że ten podmiot, który będzie aplikował do Lokalnej Grupy Działania, zajmie się określoną grupą docelową, to wówczas w ramach tego przygotowanego projektu ten wnioskodawca dookreśli dokładnie, jaką grupą docelową chce się zająć i do kogo te pieniądze, na jaką grupę zechce pozyskać.

Helena Kuklik – Ja rozumiem, gdyby to było zapisane ogólnie, że wszyscy uczestniczący, korzystający z pomocy miejskiej, to się zgodzę, ale podczas gdy my wymieniamy osoby bezrobotne, nieaktywne zawodowo, długotrwale chore, to w takim razie dlaczego nie możemy wymienić? Powinniśmy wymienić...

Barbara Wasiluk – Ja powiem tylko tyle, tutaj w odniesieniu do osoby długotrwale chore, osoby

uzależnione od alkoholu to są osoby chore. To też są osoby chore, niestety, to jest w kategorii zdrowia to też jest choroba.

Helena Kuklik – Dokładnie.

Barbara Wasiluk – Alkoholizm, uzależnienia to też jest choroba.

Helena Kuklik – Dokładnie. Akurat z tym się zgadzam. Z tym, że uważam, że to jest szczególna choroba, szczególnego rodzaju choroba.

Jakub Ostapczuk – Ale choroba.

Helena Kuklik – Tak, szczególnego rodzaju i w takim razie wnoszę, aby przegłosować.

Barbara Wasiluk – Proszę bardzo.

Helena Kuklik – Dopisanie w punkcie 6 odbiorcy w zdaniu rozpoczynającym się akapitem: odbiorcami działań są osoby uzależnione, nadużywające.

Jakub Ostapczuk – Jest wniosek. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za tym wnioskiem złożonym przez Panią Przewodniczącą? Kto jest za tym wnioskiem? 1, 2. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11. Za wnioskiem głosowało 2 osoby, przeciwnych było 5, wstrzymało się 11. Wniosek nie... Ktoś nie głosował. Wniosek nie został przyjęty. W takim razie przystąpimy do przyjęcia uchwały. Kto jest za przyjęciem Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka na lata 2017-2021? Kto jest za tą uchwałą? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.
(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/189/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie przyjęcia Programu Aktywności Lokalnej dla Gminy Miejskiej Hajnówka na lata 2017-2021 stanowi Załącznik Nr 14.

e) Jakub Ostapczuk – Podpunkt e) przyjęcie przez Gminę Miejską Hajnówka zadania publicznego z zakresu bieżącego utrzymania dróg powiatowych zlokalizowanych na terenie miasta Hajnówka. Komisje zaopiniowały tą uchwałę pozytywnie. Czy są uwagi do? Pan radny Mironczuk na komisji zgłaszał uwagę. Proszę.

Piotr Mironczuk – Szanowna Rado, szanowni Państwo, źle się z tym czuję, kiedy uczestniczę w głosowaniu, nie będąc w pełni zorientowanym co do meritum. Współpraca na każdej płaszczyźnie jest dobra, ale przy równym zaangażowaniu stron. Burmistrz Hajnówki, jako wieloletni Zastępca Starosty, jest doskonale zorientowany w sprawach powiatu, ale we współdziałaniu widzę pewną niekonsekwencję. Uważam, że jako gmina miejska więcej powiatowi pomagamy niż otrzymujemy. Zarządzamy pieniędzmi, które do nas nie należą i trzeba być bardzo rozważnym. Uchwała w sprawie przyjęcia przez gminę obcego zadania publicznego została sformułowana jakoby poza wiedzą Rady. Fakt, że warunki określi porozumienie pomiędzy Starostą a Burmistrzem, nie oznacza, że ma to się odbyć poza radnymi, którzy w tej sytuacji nie mogą mieć wpływu na wysokość stawek. Pan Burmistrz nie tylko nie przedstawił stawek, ale też nie poinformował, czy przed napisaniem uchwały w ogóle były prowadzone rozmowy ze Starostwem. Czy to możliwe, że właśnie zaistniała sytuacja niepoważnego potraktowania

radnych? W Radzie nie możemy akceptować czegoś, na co nie mamy wpływu. Z mandatów rozliczają nas wyborcy i to oni zapytają, czy na pewno mamy świadomość, w jakich głosowaniach uczestniczymy podczas sesji. Mam jeszcze pytanie. Czy Pan Burmistrz, przyjmując działania powiatu, nie bierze na siebie zbyt wielu obowiązków? Powiat ma własną administrację, która powinna czuwać nad sytuacją ekonomiczną i gospodarczą, bez potrzeby szukania opiekuna i sponsora w gminie, która także ma określone zadania i realizuje we własnym zakresie. Rada Miasta Hajnówka, jak Państwo doskonale wiedzą, kontroluje działalność Burmistrza i podejmuje uchwały w sprawach majątkowych przekraczających zakres zwykłego zarządu. Podejmowanie uchwał o współdziałaniu z innymi podmiotami i wydzielanie na ten cel odpowiedniego majątku, są częścią naszej pracy i musimy mieć w tym zakresie pełną wiedzę. Dziękuję za uwagę.

Jerzy Sirak – Bardzo proszę o odpowiedź Zastępcę Pana Burmistrza Skiepkę.

Jakub Ostapczuk – Odpowie na to pytanie Pan Zastępca Burmistrza Pan Skiepkę.

Andrzej Skiepkę – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, tak się stało, że ja również byłem Wicestarostą powiatu hajnowskiego i dobrze tą sytuację znam. Ja tylko przypomnę Państwu radnym – i z lewej strony, i z prawej – że w okresie zimowym, jeżeli chodzi o odśnieżanie ulicy Lipowej były głosy od was błagające, żeby wspomóc odśnieżanie, bo akurat powiat się nie wywiązuje tak, jak trzeba. Czy my jako Burmistrzowie mieliśmy to odpuścić, aby przystanki były zaśniewane, aby autobus nie mógł się zatrzymać? Czy tak to miało wyglądać? Czy niektóre chodniki również, pomimo że to nie było nasze zadanie, mieliśmy tak zostawić? Jeżeli taka sugestia Pana radnego Mironczuka jest dzisiaj, więc to wskazuje, że to, co robiliśmy na nie swoim, to było przestępstwem, także bardzo fajnie, że dzisiaj zostaliśmy ostrzeżeni. A wracając do meritum sprawy, od kilku lat i za kadencji Pana Burmistrza, który był Wicestarostą, również za mojej kadencji, jak byłem Wicestarostą, takie porozumienie z powiatem, między powiatem hajnowskim a Urzędem Miasta było, jeżeli chodzi o utrzymanie bieżące w okresie wiosenno-letnim. Szanowni Państwo, sami wiecie, że mieszkańców, jak również i was radnych nie interesuje, że, a często było zgłaszane, że na ulicy 3 Maja, która jest wojewódzką, papiery leżą niedaleko biblioteki, niedaleko bazaru, ale to jest ulica wojewódzka. Natomiast wszelkie zastrzeżenia odnośnie czystości spadają na nas, dlatego też postanowiliśmy, że takie utrzymanie dróg powiatowych będzie w naszym zakresie, oczywiście za odpowiednią gratyfikację. Na ten moment czy poprzedni rok to była kwota 100 000 złotych, które przekazywał powiat dla Urzędu Miasta i za te pieniądze utrzymywaliśmy czystość w mieście. Myślę, że ta kwota była może za mała, ale jestem przekonany, że porządek i czystość była utrzymana należycie. Jeżeli będą jakiegokolwiek uwagi od Państwa, z przyjemnością wysłuchamy, natomiast uważam, generalnie uważam, że na terenie miasta, jeżeli chodzi o odśnieżanie, utrzymanie czystości, powinien odpowiadać jeden zarządca, bo i tak wszystko spływa, różne wnioski, różne zapytania, różne uwagi – do kogo? Do Pana Burmistrza. Na pewno nie do Pana Starosty, nie do Pana Marszałka, tylko do Pana Burmistrza. Ale oczywiście, to są przetargi. Jeżeli chodzi o utrzymanie dróg wojewódzkich, ale tak jak powiedziałem, również tam staramy się sprzątać, aby miasto było po prostu schludne i wyglądało jak najlepiej. To tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienie. Jeszcze Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Dziękuję za odpowiedź. Panie Burmistrzu, nie o to chodziło. Pan nie zrozumiał mego pytania. Mi nie chodzi, że przyjmujemy tylko chodzi, że dlaczego nie zostaliśmy jako Rada poinformowani, jak, co, gdzie? Jeżeli Pan Burmistrz zobaczy na przygotowaną uchwałę, niech Pan mi wskaże, gdzie są tu informacje, które Pan przytoczył? Z jednej strony jest uchwała Rady Miasta, z drugiej jest powiat i powiat, który oczywiście, przekazał i jest ok, natomiast my jako radni miasta nie mamy żadnej wiadomości ani świadomości, co i gdzie. Że musimy sprzątać, rozumiem,

ale dlaczego te wszystkie fakty są ukrywane przed radnymi i się dzieją jakby poza ich wiedzą? Ja rozumiem, że Pan Burmistrz potem...

Andrzej Skiepmo – Szanowni Panie radny, przepraszam, że przerywam, ale naprawdę, po prostu...

Piotr Mironczuk – Panie Burmistrzu, ja jeszcze nie skończyłem. Bo już nie pierwszy raz zostaliśmy postawieni w takiej sytuacji, gdzie przegłosowujemy a Pan Burmistrz potem decyduje. Czy nie można poinformować wysoką Radę, mieszkańców, tak, robimy, ale za ile, w taki sposób, czy w inny? Natomiast w tej konkretnej uchwale żeśmy nic nie dostaliśmy informacji. Tylko...

Andrzej Skiepmo – Szanowny Panie radny, jeszcze raz wróć do budżetu 2016 roku, 2015. Pan to przyjmował między innymi budżet i w budżecie były zapisane środki w wysokości 99 000 z powiatu hajnowskiego na prowadzenie takiej działalności. Czyli poproszę o wnikliwe czytanie budżetu. W tym roku takiego porozumienia jeszcze nie było. To są uchwały, które przygotował powiat hajnowski, jak również dzisiaj Rada Miasta Hajnówka. Teraz będziemy negocjować z Panem Burmistrzem, Pan Burmistrz będzie w sumie negocjował ze Starostą o wysokości tego dofinansowania.

Piotr Mironczuk – Właśnie chodzi o te negocjacje i te porozumienie między Burmistrzem a Starostą. Dlaczego nie można zrobić przed przynajmniej jakieś wstępne...

Andrzej Skiepmo – To może Pani Prawnik odpowie, bo szkoda czasu na...

Piotr Mironczuk – Nie, nie, nie szkoda. Jeżeli...

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, jeżeli można, Panie Przewodniczący, Panie radny, wysoka Rado, ja wróć tutaj do poprzedniej uchwały dotyczącej przekazania pieniędzy dla Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich czy dla Marszałka. W uchwale budżetowej na 2017 rok mamy te kwoty zarezerwowane jako dodatkowe zasilenie zewnętrzne ze strony powiatu 99 000. Tylko po to, żebyśmy mogli sfinalizować tą współpracę z powiatem i to porozumienie podpisać, musimy formalnie przyjąć taką uchwałę – my i powiat hajnowski. I Panie radny, tu nie ma nic nowego. To wszystko jest w budżecie zapisane a to jest to tylko konieczność wynikająca z procedury. I naprawdę niczego nie ukrywaliśmy ani w tym roku, ani w poprzednim roku. Oczywiście, ja bym bardzo chciał, żeby ta kwota była większa, bo zdaję sobie z tego sprawę, że 99 000 na utrzymanie dróg powiatowych w mieście na sezon od wiosny do jesieni no to to nie jest jakaś tam wielka suma, ale to, co mówił Pan Burmistrz Skiepmo. My sobie możemy myśleć, co chcemy, niezależnie od tego, jakiej kategorii są drogi, ale drogi są wszystkie w mieście, korzystamy my jako mieszkańcy z tych dróg i będziemy robić więcej, i jak trzeba, będziemy dopłacać, żeby dbać o należyty stan tych dróg, niezależnie od tego, czy są to drogi miejskie, powiatowe czy wojewódzkie. Oczywiście, bardzo byśmy chcieli, żeby takie porozumienie też można było podpisać z województwem podlaskim, ale w związku z tym, że problem dróg wojewódzkich jest o wiele szerszy, jeżeli chodzi o zasięg, bo nie dotyczy tylko Hajnówki czy powiatu hajnowskiego, ale całego województwa podlaskiego, takie rozwiązanie nie jest możliwe. Chociaż nie ukrywam, że no wołałbym, żeby tak było. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli my zamawiamy zamiatarkę, wysyłamy ją, tak, czy zimą sprzęt do odśnieżania, no to, prawdę mówiąc, jak ten sprzęt, nieważne – z PUK-u czy z innej jednostki, jedzie na ulicę miejską, to jedzie przez ulicę wojewódzką, jedzie przez ulicę powiatową i zwykle jedzie z podniesionym pługiem, tak? A mógłby jechać od razu odśnieżyć wszystkie ulice. Ale żyjemy w takich warunkach prawnych, w jakich żyjemy. To wcale nie znaczy, że wszystko, co jest w naszych warunkach rzeczywiste, jest racjonalne. Ale tak to jest.

Piotr Mironczuk – Panie Burmistrzu, szanowna Rado, ja to rozumiem i myśmy to rozumiemy, tylko pytam się, dlaczego tak, na taki sposób zostajemy potraktowani, że przykładowo Rada nic nie może wiedzieć, dopiero po jakimś tam czasie? Tylko mi o to chodzi.

Jerzy Sirak – Ja przepraszam, Panie radny, nie można mówić, że Rada nic nie może wiedzieć, bo Rada ma to zapisane w budżecie. Ale przyjmuję to jako wskazówkę na przyszłość i w uzasadnieniu będziemy dodatkowo pisali, że taka i kwota jest uwzględniona w projekcie budżetu na kolejny rok, bo mam nadzieję, że również na 2018 rok powiat hajnowski zgodzi się na kontynuację tej dobrej praktyki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Ja jeszcze chcę powiedzieć również tu zgadzam się z wypowiedzią Pana Burmistrza Skieпки i odnośnie sprzątania tych ulic miejskich. Bo mieszkańców nie interesuje, czy to jest droga powiatowa, wojewódzka czy miejska. Mieszkańcy przychodzą i mówią: Brudno jest, nieodśnieżone czy nie pozamiatane. I mówią: Jak to wygląda w mieście? Kto za to odpowiada? Jesteście radnymi, nie zwracacie na to uwagi? Ja myślę, że to jest słuszna decyzja o przyjęciu tych dróg i po prostu ich sprzątania na terenie miasta, bo za to w sumie nas mieszkańcy rozliczają. Przecież my nie chodzimy do powiatu i powiat zawsze jest inaczej traktowani jesteśmy jak tutaj w Urzędzie Miasta. Dziękuję. Ja tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Maciek Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, w 100 % się zgadzam z tym, że mieszkańców nie interesuje, czyja droga jest która, mieszkańcy chcą mieć czysto, chcą mieć odśnieżone drogi. Ale nas radnych interesuje. Panie Burmistrzu, chciałem zapytać, czy taka współpraca w szerszym aspekcie jest brana pod uwagę, żeby wszystkie drogi powiatowe przejęło miasto, bo rzeczywiście, mieszkańców to nie interesuje i w 100 % zgadzam się z dociekaniem Pana radnego Mironczuka, że jak najbardziej brakuje mi tutaj kwoty. Bo to jest 13, ponad 13 kilometrów dróg i tutaj jak najbardziej kwota by się przydała, nie było wtedy tych znaków zapytania. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze są pytania? Pan Mazało, jak się nie mylę.

Eugeniusz mazało – Dokładnie. Dzień dobry.

Jakub Ostapczuk – Dzień dobry.

Eugeniusz Mazało – Nazywam się Eugeniusz Mazało. Dziękuję Panu Burmistrzowi, szanownej Radzie, że pozwolono dla najmniejszego suwerena w Hajnówce zabranie głosu. Ale ten suweren przez 25 lat w tym roku, poprawiam wam budżet, zgadnijcie, ile? 100 000 rocznie. Czyli przez 25 lat, jeśli ktoś tak matematyk, potrafi liczyć, to około 3 000 000 zostawiłem do waszego budżetu. I teraz słyszę, że bez kartki to się nie umiecie pogodzić, tylko się zrecie między sobą. Drogi jeden naprawia a drugi narzeka, że jest niedobra. A dla mnie, żeby przetrwać, to co zrobiliście? Zlikwiduj Pan sklep – stwierdziła Rada. Zamiast pomóc obniżyć czynsz. Bo Pan Burmistrz chciał mi obniżyć a Rada, zamiast obniżyć, to 6 groszy obniżyła mi czynsz. Bardzo wam dziękuję. Jesteście wspaniali. Naprawdę, szanowna Rado, bo z Burmistrzami, macie dobrych gospodarzy, tylko się nie umiecie dogadać. Bez przerwy robicie jakieś zadymy, że już się słuchać nie chce tej waszej debaty. Bo to jest koszmar. A wszyscy radni to chyba chodzą bez skarpet. Żadnego z was nie widziałem, żeby chociaż skarpety w Olimpiku kupić. Żadnego. Pan Przewodniczący to w Lidlu kupuje skarpety

hurtem.

Jakub Ostapczuk – Panie Mazało, co Pan tutaj mi insynuuje?

Eugeniusz Mazało – A jak wybory, przepraszam, że ja się tutaj. Tak jest, 6 groszy obniżyliście czynsz a lokal stoi pusty pół roku.

Jakub Ostapczuk – Ale kto obniżył? My nic nie obniżamy czynszu.

Jan Giermanowicz – O jakim czynszu Pan mówi?

Jakub Ostapczuk – To nie nasza decyzja.

Eugeniusz Mazało – No jak?

Jakub Ostapczuk – No jak to?

Eugeniusz Mazało – No jak to?

Jakub Ostapczuk – No jak to tak?

Eugeniusz Mazało – Jeśli rozmawiam ostatnio, to nie można obniżyć a lokal stoi pół roku pusty...

Jakub Ostapczuk – Ale z kim rozmawiam? U nas nie było żadnej rozmowy. Rada o tym nie decyduje. Panie Mazało.

Eugeniusz Mazało – Ale 6 groszy obniżki dostałem teraz.

Jakub Ostapczuk – Ale od kogo?

Eugeniusz Mazało – No jak to? Na piśmie od Urzędu Miasta.

Jakub Ostapczuk – Jak od Urzędu?

Eugeniusz Mazało – Bo teraz Urząd Miasta decyduje, przejął po gospodarce komunalnej.

Jakub Ostapczuk – Ale Rada tego nie miała.

Eugeniusz Mazało – No jak? To co? To wy nie wiecie, co się dzieje w mieście w takim razie. No to kto 6 groszy obniżył czynszu i lokal stoi od pół roku pusty?

Maria Szlifarska – My nic o tym nie wiemy.

Eugeniusz Mazało – No to po co wy tutaj siedzicie, jak wy nie wiecie?

Maria Szlifarska – No jak to? My nie ustalamy czynszu stawek.

Eugeniusz Mazało – Macie Burmistrzów wspaniałych, tylko się zrecie między sobą i to wszystko. I się słuchać was nie chce.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za opinię. Panu powiem, że ja do Lidla nigdy nie jeździłem, przepraszam bardzo. Nie wiem, gdzie nawet on jest.

Eugeniusz Mazło – Bez komentarza.

Jakub Ostapczuk – Właśnie. Jeśli więcej nie ma uwag, przystąpimy...

Eugeniusz Mazło – Jak będą wybory...

Jakub Ostapczuk – Panie Mazło, proszę zachować spokój i nie przepraszać. Kto jest za przyjęciem uchwały przyjęcia przez Gminę Miejską Hajnówka zadania publicznego z zakresu bieżącego utrzymania dróg powiatowych zlokalizowanych na terenie miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXVIII/190/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie przyjęcia przez Gminę Miejską Hajnówka zadania publicznego z zakresu bieżącego utrzymania dróg powiatowych zlokalizowanych na terenie miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 15.

Do punktu 14 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 14. Wolne wnioski i zapytania. Ja pierwszy zabieram głos, Panie Karolu. Chciałem bardzo serdecznie podziękować za bardzo liczne życzenia z okazji świąt wielkanocnych a szczególnie dla przedszkolaków z Przedszkola Nr 2. Przyszły do Biura Rady z życzeniami, z wykonanymi kartkami przez siebie i właśnie całej Radzie, wszystkim radnym składały życzenia wielkanocne. I teraz po kolei. Pan Karol Nieciecki był pierwszy.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, szanowni Państwo, w wolnych wnioskach zgłosić kilka uwag. Zacznę może od takich najważniejszych dla miasta i dla mieszkańców, otóż dotyczących ulic. Panie Burmistrzu, otrzymałem telefon odnośnie ulicy Białowieskiej. Chodzi mi o jakąś taką modernizację, tak jak mieszkańcy mówią, zasypianie czy załatanie tych dziur, prawda, tak żebyśmy sobie tam nóg nie łamali. Ale w związku z tym sygnałem właśnie od mieszkanki, to chciałbym, Panie Burmistrzu, jeśli można, Pan czy Pan Wiceburmistrz, o taką informację, bo mamy już wiosnę, mamy okres taki sprzyjający tej modernizacji czy naprawy dróg, o taką informację, przez ten ostatni, prawda, okres od sesji dom sesji, do następnej sesji, prawda, gdzie już rozpoczęte są tego typu prace, czy będą prowadzone, jakiś taki plan, bardzo bym prosił, jak można, na piśmie, byłbym bardzo wdzięczny, bo tego typu prace są nam potrzebne. Tak jak mówię, szczególnie mieszkanka prosiła, żeby zwrócić uwagę na ulicę Białowieską, ta Pani, która do mnie dzwoniła. Druga rzecz, chciałbym tutaj absolutnie bez podtekstu. Szanowni Państwo, zbliżają się święta narodowe i chciałbym przypomnieć naszym radnym, że naszym obowiązkiem jest uczestniczyć w takich świątach, tak jak i obowiązkiem radnego jest wywiesić flagę państwową. Ale to tylko taka mała dygresja. Ja do Pana Burmistrza i do Pana Przewodniczącego mam taką małą uwagę i proszę, jeśli można, prawda, wziąć sobie tą uwagę do serca. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, jestem prawie że na każdym święcie narodowym i zawsze obserwuję, i nie tylko ja, bo mieszkańcy też to zauważyli, taką jedną uwagę. W imieniu Rady wieniec składa Burmistrz i Wiceburmistrz. Proszę Państwa, czy nas nie stać na to? No i Przewodniczący, a my radni nie uczestniczymy w tym święcie? Czy nie moglibyśmy w imieniu Rady złożyć? A w imieniu Urzędu Miasta, wiadomo, Pan Burmistrz i Wiceburmistrz. Jeśli Pani Przewodnicząca będzie miała problemy z doborem, prawda, osób

z tamtej strony, to polecam tą stronę i to taka tylko mała uwaga. Ale jak już jestem przy podobnych, takich lżejszych tematach, Panie Przewodniczący, co prawda już chyba trochę rozmawialiśmy na ten temat, ale pozwoli Pan, że ja jeszcze raz coś na ten temat. Jest teraz dwóch Wiceprzewodniczących czy dwoje, tak? Więc prosiłbym, jeśli by to było możliwe, żeby Pan trochę uruchomił Panią Wiceprzewodniczącą, no co do Pana jeszcze nie wiem, żeby trochę Panu pomagali. Chodzi o liczenie głosów. Pani Wiceprzewodnicząca pisze sobie SMS-a w tym czasie a Przewodniczący się męczy i dodaje, czy to jest 15, czy to jest 16. Proszę Państwa, po to tam jesteście i wspomagajcie tego Przewodniczącego, i niech to będzie zrobione profesjonalnie, niech to wygląda tak, jak trzeba. To jest taka uwaga co do pracy. Czy Państwo to sobie wezmą pod uwagę, czy nie, to nie wiem. Następna moja uwaga to mam to, żeby zginęły te butelki. To bardzo źle wygląda. Nich te butelki i napoje stoją tam gdzieś na stoliku. Jeżeli ktoś się będzie chciał napić, podejdziemy, napijemy się. Patrzcie, jaki tu jest bałagan, prawda, tam gdzieś leżą, tam gdzieś stoją, nie wiem, ale można się podejść tam napić, tam wziąć kubeczek i to wtedy trochę inaczej, inaczej wygląda. I tak naprawdę to na dzisiaj tyle. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Golonko. Po kolei.

Sławomir Golonko – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja tutaj króciutko może tak, ulica Odległa, tam zapadnięty chodnik jest i duże utrudnienie jeżeli chodzi o poruszanie się. Teraz tak, zapytanie mieszkańców ulicy Daniela, jeżeli chodzi o ten, roboty, o podbudowę. Czy uda się tak, jak było, na jesień uda się to zrobić po prostu? I tak, ulica Kniewskiego, ten krótki odcinek. On był tam zapisany w tych zadaniach inwestycyjnych. Zapytanie też mieszkańców, kiedy po prostu uda się to już tam no ruszyć z tą robotą? No i jeszcze jedna sprawa. To studzienki, tam Pan Burmistrz obiecał mi, że te studzienki już w maju będą zrobione na tej ulicy Miłkowskiego, także no czekamy, czekamy cierpliwie na to.

Andrzej Skiepmo – Na pogodę.

Sławomir Golonko – Na pogodę. Dobra. Dziękuję, to wszystko.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Barbara Laszkiewicz.

Barbara Laszkiewicz – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, chciałam zapytać, czy jest możliwość w przypadku remontowania chodnika przy ulicy Bielskiej, wykonania wzdłuż tej ulicy ścieżki rowerowej? Chcę nadmienić, iż nasi mieszkańcy, a zwłaszcza rowerzyści, naprawdę nie czują się tam bezpiecznie. Często dochodzi tam do licznych kolizji i wypadków z udziałem rowerzystów. Ulica Bielska jest drogą o dużym natężeniu ruchu i wybudowanie tej ścieżki naprawdę ułatwiłoby poruszanie się po tej drodze rowerzystom. Także bardzo bym prosiła o przychylne ustosunkowanie się do tej prośby. Druga moja prośba jest, co prawda o tej sprawie dowiedziałam się na sesji i troszeczkę mnie to zabolalo, że nas wszystkich radnych oskarżono. Bo Pan akurat Mazało się wypowiadał, że to my podnieśliśmy czynsz. Czy, nie wiem, jak Państwo inni, ale na przykład czy nie dałoby się tego jakoś wyjaśnić? Może z udziałem tych Państwa. Kto zawinił, czy rzeczywiście ten czynsz został podniesiony i czy dałoby się tą sprawę jakoś załatwić polubownie?

Jakub Ostapczuk – Wyjaśnić.

Barbara Laszkiewicz – Po prostu wyjaśnić, żeby obie strony były zadowolone, bo my chcemy mieć czyste ręce a z kolei Państwo chcą też czuć zadowolenie. Także dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, zacznę może od wniosku, który składałem poprzednio w imieniu mieszkańców. Chodzi o tą siłownię, Panie Burmistrzu, w plenerze przy placu zabaw z ponad 80 podpisami mieszkańców i odpis, jaki dostałem. „Umieszczenie siłowni na terenie byłego miasteczka ruchu rowerowego wynika z projektu zagospodarowania parku miejskiego, jak również w wyniku zrealizowanego w ramach budżetu obywatelskiego w 2016 roku. Osoby korzystające z urządzeń siłowni wyrażają pozytywne opinie odnośnie lokalizacji siłowni w tym miejscu.” Panie Burmistrzu, nie wiem, o co chodzi. Trochę zdębiałem, czytając Pana odpis. Akurat podpisał się pod tym Pan Wiceburmistrz. Skoro mieszkańcy składają prośbę o przeniesienie w ilości tam podpisów ponad 80, Pan odpisuje, że mieszkańcy są zadowoleni. Ja bym prosił o wyjaśnienie tej sytuacji, bo nie rozumiem tego. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, którą chciałbym poruszyć, drodzy Państwo, w grudniu bodajże rozmawialiśmy i tu dzisiaj się też ten temat przetoczył, narkotyki i tak dalej, i problemy, jakie generuje problem narkotykowy. W grudniu bodajże mówiłem o takich fundacjach, które chodzą z pieskami. Hasło tej fundacji to „Nasze zasady, wasze bezpieczeństwo”. Udało się nawiązać taki fajny kontakt z tą fundacją, która jest skora tu przyjechać, zrobić prezentację w szkołach, jak to wszystko przebiega. I apeluję o to do dyrektorów szkół, aby się nie bali. Po prostu jest to bezpieczny projekt, nic się nikomu nie dzieje. Psy są na tyle wyszkolone, że oprócz przewodnika, nie dadzą nikomu sygnału, kto przy sobie ma lub kto się znajdował w okolicach narkotyków, gdzieś się otarł i tak dalej. Jest to bardzo fajna rzecz. Uważam, że powinniśmy z tego skorzystać. Nakłaniam, wiem również, że 2 dyrektorów szkół wyraziło zgodę na to. Termin jest do 10 maja. Ta fundacja wtedy może do nas tu przyjechać, zagościć. Nakłaniałbym bardzo Dyrektora Zespołu Szkół Nr 6 na Nowowarszawskiej, aby również się zgodziła skorzystać, Panie Burmistrzu, liczę na to, że Pan stanie na wysokości zadania i przekona Panią Dyrektor, aby w jak najszerszym gronie to zrobić. Myślę, że bezpieczeństwo naszych dzieci jest najważniejsze, żeby tych narkotyków w szkołach nie było. Żeby ten program nie tylko był tak, jak dzisiaj uchwalany, ale żeby on działał, tak, żebyśmy nie tylko papierowe, ale i działania również innego typu dokonywali, dlatego bardzo zachęcam, Panie Burmistrzu, do skorzystania z tego. Tak szybciotko przelecę. Oglądając niedawno telewizję, była poruszona taka sprawa starszych osób mieszkających w blokach wielopiętrowych i czy dałoby się do administracji jednej czy drugiej wysnuć takie pismo o ławeczki na półpiętrach, aby te osoby mieszkające na III piętrze, gdzie idą, muszą odpocząć, w trakcie na półpiętrze podpierają się o tą poręcz, jest im ciężko, aby takie ławeczki składane się znalazły? Myślę, że koszt jest niewielki i dobrze byłoby to zrobić. Panie Burmistrzu, w czerwcu ubiegłego roku składałem o taki, no nie informator, ja to inaczej ująłem, ale taki budżet syntetyczny. Pozytywnie żeście się Państwo odnieśli do tego, no ale żeście to zmarnowali. Panie Burmistrzu, co tu jest ujęte tak naprawdę? Naprawdę niewiele. Mało tego, dałem wam ściągę, gdzie wszystko było wyszczególnione. Kopiuje – wklej, cyfry zmienić i potem macie. Chodzi tutaj o to, drodzy mieszkańcy, abyście wiedzieli, skąd się biorą podatki, na co są wydawane podatki. Na takiej kartce jest to wszystko tutaj u nas w Hajnówce określone, tak, i macie się z tego dowiedzieć, na co idą pieniądze w naszym mieście i skąd się one biorą. Inne miasta zrobiły to z głową i naprawdę wygląda to pięknie. U nas, jak zwykle, po łebkach. Najlepsze jest, Panie Burmistrzu, na koniec taka, tutaj Pana pismo, Pan się pod tym podpisał. „Informator przedstawia najważniejsze zagadnienia związane z finansami publicznymi miasta Hajnówka. Przybliży i wyjaśnia specyfikację tworzenia, zatwierdzania i realizacji najważniejszego dokumentu finansowego miasta. Serdecznie zachęcam wszystkich Państwa do zapoznania się z treścią informatora. Zwracam się również z prośbą o wszelkie uwagi i wnioski wynikające z przedstawionych informacji.” Nie wiem, jak to ubrać w słowa, żeby tu nikogo nie urazić. Może przemilczę. Ale tak, jak powiedziałem, dałem wam ściągę, gdzie krok po kroku jest wszystko wyszczególnione, skąd się biorą pieniądze, na co. Proszę spojrzeć teraz na ten informator odnośnie budżetu, pierwszy lepszy z internetu. „Budżet musi się równoważyć” – wygląda to tak. Struktura dochodów – i wszystko jest opisane.

Krok po kroku. 11 stron. Nie jest tego wiele. Proszę spojrzeć, planowane wydatki, procentowo opisane, na co, skąd. Oświata, edukacja, szkoły podstawowe, gimnazja – wszystko w sumach, kwoty. Pomoc społeczna i rodzinna, świadczenia rodzinne – ile to wszystko kosztuje – zasiłki stałe. Wszystko mamy tu czarno na białym. To się nazywa informator, Panie Burmistrzu, a nie ten kwitek. Kultura fizyczna, dotacje do klubów sportowych – interesujący temat dla mieszkańców miasta. Utrzymanie obiektów, imprezy sportowe, zadania inwestycyjne, gospodarka komunalna, wszystko w kwotach pięknie, graficznie. Da się to zrobić? Da. I nie jest to jakiś wielki koszt a mieszkańcy tego miasta wiedzieliby wszystko dokładnie, co się dzieje z naszym budżetem i na co on jest wydawany. I nie byłoby pewnie moich niektórych interpelacji czy wniosków dociekających, na co Pan przeznaczył pieniądze, na co one idą. Panie Burmistrzu, proszę nie pisać do mieszkańców – ja najdelikatniej, jak potrafię, tak to ujmę – takich bzdur, że serdecznie Pan zachęca wszystkich do zapoznania się z treścią informatora. Zwraca się również Pan z prośbą o wszelkie uwagi. Niech Pan tego nie pisze, bo uwagi Pan dostał. Dostał Pan wszystko na tacy i zepsuł Pan to. Ja proszę o rozszerzenie tego na rok 2018 w oparciu o jakąkolwiek pierwszą, inną, normalną gminę w naszym mieście, która potrafi to zrobić z głową, a nie po łebkach, żeby mieszkańcy naszego miasta wszystko dokładnie wiedzieli, skąd się biorą pieniądze. Chyba, Panie Burmistrzu, że coś Pan ukrywa. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, ja tylko 1 wniosek. Wniosek mieszkańców, klientów Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego i Urzędu Gminy. To jest taki wielogłos, który mówi, związany jest z prośbą, by utrzymać pewną pulę miejsc postojowych czy parkingowych przez budynkiem Urzędu Miasta dla klientów, którzy przyjeżdżają, nie mają gdzie zaparkować. Myślę, że można by było na podstawie jakiejś umowy z wszystkimi użytkownikami budynku, uzgodnić, że ten ten pas na przykład od budynku, te dwa takie pola parkingowe, tak, czy postojowe, żeby one były zarezerwowane tylko i wyłącznie dla klientów, którzy przychodzą tutaj załatwiać różne sprawy. Tak? Bo ja wiem, że mamy w ogóle w Hajnówce problem z miejscami parkingowymi. Wiem, że już ten temat gdzieś tam znalazł odzwierciedlenie w przemysleniach, także mam taką nadzieję, że uda nam się jakoś to w niedługim czasie wyprowadzić na prostą. Ale mówię, te miejsca parkingowe, przynajmniej w tym pasie takim przy budynku, żeby one były przeznaczone tylko i wyłącznie dla klientów Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego i Urzędu Gminy. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Po kolei. Pan radny Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, pozwolę sobie powrócić do tematu Koperty Życia, albowiem dostałem Pana Burmistrza odpowiedź na tą interpelację. Przeczytałem ją. „W odpowiedzi na Pana interpelację złożoną na XXVII sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 29 marca 2017 r. dot. możliwości wdrażania na terenie miasta programu pn. „Koperta Życia”, informuję iż w związku z ograniczonymi i rozdysponowanymi już środkami finansowymi na rok 2017 nie jest możliwe przystąpienie do powyższego programu w roku bieżącym. Natomiast chciałbym poinformować Pana, że propozycja sfinansowania zakupu Kopert Życia zostanie uwzględniona na etapie planowania wydatków do budżetu miasta Hajnówka na rok 2018. Decyzja o przystąpieniu do programu powinna być poprzedzona określeniem grupy docelowej i przedziału wiekowego osób, które należałoby objąć programem, na przykład osoby starsze, samotne. Według danych Referatu Ewidencji Ludności Urzędu Miasta Hajnówka w mieście mieszka 3 620 osób w przedziale wiekowym 66 – 100 lat. Pakiet 500 sztuk kopert to wydatek 2 004,90 złotych brutto (1 630 netto). Roczny koszt zakupu kopert to kwota ponad 14 000 złotych.” Panie Burmistrzu, jak przeczytałem pierwszy raz, miałem bardzo mieszane uczucia i jakoś

z niedowierzaniem patrzyłem na tą treść. Ja rozumiem, że Pan nie redagował tego pisma, tylko podpisał, ale mam nadzieję, że chociaż przeczytał przed podpisaniem. Bo ja znowu wróć do ustawy o samorządzie gminnym, tam właśnie w tym art. 7 jest też napisane, że do zakresu obowiązków gminy należy też ochrona zdrowia. Ja to rozumię właśnie w tej kategorii, że to jest ta ochrona zdrowia. Ile jest warte życie albo zdrowie ludzi? Jak Pan myśli? Można to przeliczyć na pieniądze? A co się stanie, jeśli przez to, że nie zadziałamy, nie zrobimy, nie kupimy tych Kopert Życia do 2018 roku, ktoś z tego świata zejdzie, a być może ta koperta by go uratowała? Tak hipotetycznie zakładam. Czy my możemy takie rzeczy lekceważyć? Panie Burmistrzu, no oczywiście, ja rozumiem Panią Skarbnik, bo zawsze, jeśli wydatkować pieniądze, one są, to skąd wziąć, żeby komuś dać, żeby to zakupić, tak? To zapytam, bo powiem szczerze, że mam podobne odczucia, jak Pan Maciej Borkowski. Ile to kosztowało? Ja mam tu ofertę, Panie Burmistrzu, że 1 000 sztuk Kopert Życia można kupić za 2 460 złotych. Ja proponuję na początek 1 000 sztuk. Ja nie mówię o 2 000 czy 3 000, żeby dla każdego obowiązkowo dać, bo być może ludzie nie zechcą z tej oferty naszej skorzystać. Ale na początek, tak, że tak powiem, pilotażowo mieć 1 000 kopert za 2 000 paręset złotych, tak? W tym budżecie, o którym dyskutujemy, jest 220 000 na promocję miasta. Półmaraton Hajnowski, Nordic Walking, jakieś tam jeszcze, ta Dwunastka Hajnowska i tak dalej. Ile przejemy na tych imprezach pieniędzy? Nie znajdziemy na to, na 1 000 sztuk Kopert Życia, 2 500 czy nawet 3 500, żeby jeszcze naklejka była? Bo mam taki pomysł, że na przykład naklejkę można wydrukować z logiem miasta jako promocję miasta. Koperta Życia Gmina Hajnówka, żeby na lodówce było naklejone. Proszę Państwa, te koperty są za darmo przez różne pisma, przez Gazety Wyborcze, w gazetach umieszczane. To nie jest jakiś problem. Tylko chyba dobrej woli brakuje. Komuś wyobraźni zabrakło w tym referacie, który te pismo dla Pana sporządzało a w ogóle ciekawe odpowiedzi dostają od Pana. Wspomnę jeszcze, regulaminy naszych przedsiębiorstw, działalności. No to co miał odpisać mi Prezes PUK-u? Napisał, że sam robi te regulaminy i sam je zatwierdza. Ja pytam drugi raz. Wtedy był Pan Burmistrz Skiepmo. Czy obowiązuje nas ustawa o gospodarce komunalnej w zakresie przedsiębiorstw art. 13, gdzie jest napisane, że te przedsiębiorstwa robią regulaminy, ustalają a Pan Burmistrz je zatwierdza? To ja dostaję odpowiedź, że dostałem odpowiedź w tym piśmie co od PUK-u. No to nie wiem, no jeśli w ten sposób mamy udzielać sobie odpowiedzi i w ten sposób rozmawiać, ja się wcale nie dziwię, że takie wrażenie Pan Mazło odnosi. No bo jeśli w ten sposób radnych się traktuje, no to chyba wypada, żeby w ogóle nie zadawać żadnych pytań. I w dalszym ciągu podtrzymuję pytanie. Czy artykuł 13 ustawy o gospodarce komunalnej obowiązuje naszych przedsiębiorców? Ja wiem, że ustawa o zaopatrzeniu zbiorowym w wodę Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zobowiązuje, żeby regulamin miał moc uchwały Rady Miasta i to było zrobione, rzeczywiście. Są dalej idące przepisy, niż ten w gospodarce komunalnej. Ale jeśli chodzi o PUK, to dalej regulaminy są zatwierdzone przez Prezesów. Proszę Państwa, w związku z zaistniałą sytuacją, niniejszym informuję, złożyłem już poinformować Pana Przewodniczącego, że z dniem dzisiejszym rezygnuję z członkostwa w Klubie Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego i w dalszych pracach Rady Miasta Hajnówka będę brał udział jako radny niezależny. To jest chyba głównie informacja dla telewizji. Nie życzę sobie, żeby było pod moim nazwiskiem Klub Radnych PSL. Po prostu jestem już radnym niezależnym, dziękuję bardzo.

Rezygnacja radnego Jana Giermanowicza z członkostwa w Klubie Radnych Polskie Stronnictwo Ludowe stanowi Załącznik Nr 16.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, z okazji Dnia Ziemi razem z młodzieżą ze Szkoły Zespołu Szkół Nr 3 z ulicy Nowowarszawskiej z uczniami klasy IV obchodziliśmy ten Dzień Ziemi, sprzątając świat, czyli sprzątając nasz mały świat, czyli osiedle Mazury. I byliśmy

nawet mile zaskoczeni, ponieważ na osiedlu Mazury nie było aż tyle śmiecia, co poprzednim razem przy rzeczce Leśnej Prawej. Tym razem mogliśmy sobie w zupełności przy pomocy dzieci i niewielkich naszych środków wysprzątać osiedle Mazury. Naprawdę, było jakby wszystko w porządku, dopóki nie trafiliśmy na skraj tego osiedla, czyli na teren zarządzany przez PEC, gdzie znajdują się garaże. Nie wiem, czyje są to garaże, czy PEC dzierżawi teren pod garażami, czy to są garaże pracowników, czy też innych mieszkańców. W każdym bądź razie obok garaży jest brud, Sodoma i Gomora, czyli pełno różnego rodzaju śmiecia, butelek, puszek i innego rodzaju wyrzucanych niepotrzebnych rzeczy. Dzieci nie były w stanie tego wszystkiego wysprzątać. Byliśmy mocno zdegustowani. Nie wiedziałam jeszcze wtedy, czyj to jest teren, ale później ustaliłam, że właśnie zarządcą jest PEC i jak już się uspokoiłam, to przemyślałam sprawę i pomyślałam sobie, że to jest sprawa taka, nad którą my powinniśmy popracować i usystematyzować w jakiś sposób ten problem, ponieważ rzeczywiście, garaże są dosyć oddalone od osiedla. Nie ma tam żadnego kosza, więc taki użytkownik garażu, kiedy ma coś do wyrzucenia, no to po prostu wyrzuca gdzieś tam obok garażu. Obok garażu jest rów, są krzaki, więc no fajnie tam się rzuca prawdopodobnie, nie ma komu natomiast zbierać. Więc pomyślałam sobie, że dobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby zobowiązać w jakiś sposób tych użytkowników. No ja rozumiem, że problem nie jest łatwy, bo każdy powie obecnie, że to nie są jego butelki, że to nie są jego śmiecie, tak? Ale problem jest szerszy, myślę że nie tylko na tym osiedlu Mazury, ale w innych miejscach, gdzie są ulokowane garaże, ludzie mają podobny problem. I każdy sobie nie będzie kupować kosza. Może po prostu wydzierżawiając, mówię oczywiście o gruntach tylko i wyłącznie miejskich, wydzierżawiając te grunty, w umowie zawrzeć klauzulę, że my będziemy dostarczać kosz a użytkownicy będą pokrywać koszty, koszty podstawienia i opróżniania tych koszy. I myślę, że to będzie właściwe rozwiązanie, które pomoże nam uporać się ostatecznie z problemem śmieci. Bo wyobrażam sobie, że ludzie, jak nie mają gdzie wyrzucać, jeżeli nie wyrzucą tuż obok garażu, to być może wrzucą do reklamówki i wyrzucą gdzieś dalej w rowie albo w krzakach. No niestety, tak jeżeli nie ma innych możliwości radzenia sobie z problemami, to ludzie idą po najłatwiejszej linii oporu a my, skoro mamy radzić sobie z problemami miejskimi, powinniśmy się nad tym problemem pochylić. To jest tylko moja propozycja. Być może Burmistrz czy Zastępca Burmistrza mają lepszą propozycję i w jakiś inny sposób to rozwiążą. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze? Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, w imieniu mieszkańców miasta korzystających z ulicy Białowieskiej i Łowczej, tutaj już kolega Karol o tym mówił, ale doprecyzuję bardziej tą sprawę, na odcinku od ulicy Józefa Piłsudskiego do przejazdu kolejowego PKP kierunek Białowieża – Hajnówka, wnioskuję o wyrównanie nawierzchni wyżej wymienionych ulic, to jest powstałych dołów i dziur w asfalcie po okresie zimowym, które obecnie utrudniają poruszanie się dla kierowców i pieszych a po opadach deszczu są wypełnione wodą i stwarzają zagrożenie dla poruszających się aut i osób pieszych. Odcinek zwirowy tej ulicy, tam przedłużenia Łowczej, co prawda był wyrównany niedawno wyrówniarką, ale w niektórych miejscach należałoby zrobić podsypkę żwirem, żeby zasypać te po wyrówniarce już powstałe doły i zwróciły się z taką prośbą do mnie, żeby to przekazać. Następny wniosek, mam tutaj od najemców lokalu przy ulicy Batorego 34. To są przedsiębiorcy, sklepy, jak również salon fryzjerski i meblowy, zwracają się, ja pozwolę sobie to odczytać. „Zwracamy się z uprzejmą prośbą do władz – do Pana Burmistrza i Rady Miasta Hajnówka – o zgodę na wykonanie przejścia dla pieszych przy ul. Batorego 34. W tym bloku na dole mieszczą się lokale użytkowe, parkingi zaś są po przeciwnej stronie. Najbliższe przejścia znajdują się w znacznej odległości od budynku. Klienci często zmuszeni są do przechodzenia w niedozwolonym miejscu i z tego powodu karani są mandatami. Chcielibyśmy na przyszłość uniknąć przykrych sytuacji, jak również w trosce o bezpieczeństwo naszych klientów, bardzo gorąco prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.” I tutaj

są podpisani. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna, Julia meble na wymiar, przedsiębiorstwo handlowe Eugenia Gierasimiuk, kwaciarnia Lawenda, jak również Klisz-Art, salon fryzjerski i sklep medyczny. Ja to przekażę tutaj do zrealizowania i bardzo bym prosił o pomoc im. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Kulik.

Sławomir Kulik – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja chciałbym tylko przypomnieć. Na poprzedniej sesji zgłaszałem ulicę Małą i dalej ona jest niezrobiona, może dlatego, że jest zimno, ale w tej chwili jest tam zwiększony troszkę ruch w związku z przebudową ulicy Nowowarszawskiej i proszę jak najszybciej, jak się wypogodzi, żeby ta ulica troszkę była poprawiona. Bo dzisiaj jechałem i są straszne dziury. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, jedna rzecz mi uciekła. Uciekło mi osiedle Paszki i zapytanie mieszkańców, co z oświetleniem na ulicy Miedziana?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Ja mam taką uwagę, przysłuchując się po prostu dyskusji. Po raz kolejny, mając taki wiosek, ale w tym momencie go zgłoszę, że wiele razy mówimy, że w Hajnówce wszystko jest beznadziejnie, nie? W tym momencie dotknęło to tego informatora nieszczęsnego. Nie był to mój osobiście wniosek nigdy. Jeżeli mam powiedzieć swój własny, swoje własne odczucia, to jest ciekawe, że on jest, tak. Mógłby być zrobiony lepiej. Pewnie, że mógłby być zrobiony lepiej, ale po prostu potępiam takie myślenie, że cokolwiek zrobimy nowego, to jest coś nowego, mamy ten informator. Pan radny Maciej zgłaszał, pamiętam to, jak na sesji, pokazując broszurę, nie 11-stronicowy dokument, ze Słupska Prezydenta Biedronia, to ja z daleka widziałem, że to broszura. To jest tego samego formatu, tak? No nie wiem, chyba że się mylę, ale widziałem, szarego koloru, tak? 11 stron jakoś mi nie mignęło przed oczami... No ale widziałem to w formie broszury takiej składanej tego formatu.

Maciej Borkowski – Format A4.

Adam Czurak – No powiedzmy, tak? Można by było to sprawdzić. Tylko już jakby nie chodzi o adresowanie tego osobiście do jednego radnego czy do drugiego radnego, tylko tak, jako radny, jako powiedzmy, w przyrodzie powinna być jakaś równowaga. Zachęcam do zapoznania się mieszkańców z treścią tych broszurek, do zgłaszania tych uwag. Bo to jest po raz pierwszy. Skrytykowaliśmy to już na wstępie, tak, że to jest beznadziejne. Tak nie powinno być. Niech mieszkańcy to oceniają. Ja osobiście mówię tak, nie jest w obronie Burmistrza. Nie wiem, kto to, nie wiem, czyj to był pomysł. Chylę czoła oczywiście przed tym, kto to opracował, Referat Finansowo-Budżetowy. Do tego są uwagi. Jakby apeluję na przyszłość, że wszystkimi uwagami nie występujemy w ten sposób i nie mówmy o Hajnówce, czy o tym, co robimy, czy robią nasi urzędnicy, że to jest beznadziejne, do razu sugerując, że jest najgorsze, prawda?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję radnemu. Proszę, Panie radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, rzeczywiście w czerwcu ja zacząłem ten temat ubiegłego roku i Panie Adamie, jeżeli Pana zaspokajają, Pana

ciekawość coś takiego, to ja gratuluję. To jest Pan nieciekawy świata. Ja mam, proszę spojrzeć, proszę spojrzeć na to i to, o czym, co przedstawiałem na poprzedniej sesji, zawierało, czerwcowej ubiegłego roku, dużo więcej informacji, gdzie było napisane, ile kosztuje 100 metrów załatania dziur, ile kosztuje oświetlenie w mieście i dużo innych informacji – ile kosztuje administracja, ile kosztuje kultura fizyczna. Jeżeli Panu nie jest to potrzebne, oczywiście, że nie, bo Pan jako radny ma Pan do tego dostęp na co dzień, ale mieszkańcy powinni o tym wiedzieć. Po to wprowadzono coś takiego i w Polsce jest to powszechne, żeby mieszkańcy wiedzieli, na czym to się wszystko opiera. Jeden z przykładów. „Wykonane będą zadania w zakresie budżetu obywatelskiego: kurtyna wodna, budowa siłowni zewnętrznej na osiedlu Mazury oraz wodny tor przeszkód w Parku Wodnym. Wartość zadań określonych na kwotę 66 000. To jest wartość zadań. A skąd mieszkańiec mogą wiedzieć, ile pieniędzy ma być przeznaczonych? Trzeba było wpisać 120 000 jest całość a tyle zostało. Pani radna, wszystkich to interesuje. Może z Pani okręgu nie interesują się tym ludzie, ale z mojego okręgu się interesują, co to są pieniądze i skąd są brane. Więc dlatego mówię, ja nawet nie chcę tego krytykować, bo dla mnie to jest..

Adam Czurak – Do tego są uwagi.

Maciej Borkowski – No to jest moja uwaga... No krytyka. Konstruktywna krytyka. Może w ten sposób.

Z sali – Bardzo niekonstruktywna.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Panu do ręki dałem tą ściągę i proszę, żeby Pan naprawdę oszczędził sobie wstydu, bo tylko wystarczyło kopiuj – wklej, zamienić to wszystko, cyfry i byłoby wszystko, jak należy, naprawdę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Wolne wnioski, zapytania z XXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka, która odbyła się dnia 26 kwietnia 2017 r. stanowią Załącznik Nr 17.

Do punktu 15 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Jeśli nie ma więcej pytań, przechodzimy do punktu 15. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Interpelacji dzisiaj nie było. Wolne wnioski i zapytania. Proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Pan radny Nieciecki zwraca uwagę na potrzebę usunięcia dziur na ulicy Białowieskiej. Nie tylko zresztą Pan radny Nieciecki, również inni. I oczywiście te dziury na bieżąco postaramy się unikać. Natomiast jeżeli chodzi o jakąś gruntowną modernizację ulicy Białowieskiej, będziemy musieli z tym trochę poczekać. Informacja o, ja rozumiem, że tak naprawdę to Panu radnemu chodzi o jakąś bieżącą informację na temat stanu zaawansowania inwestycji w mieście, tak? Dobrze. Dobrze będzie, jeżeli przygotujemy to na następną sesję jako oddzielną informację?

Karol Marek Nieciecki – Oczywiście.

Jerzy Sirak – Panie Burmistrzu, proszę zapisać. Pan Golonko – Odległa, Kniewskiego, Odległa to tak samo, jak na ulicy Białowieskiej, te dziury połatamy. Natomiast jeżeli chodzi o ulicę Kniewskiego i Daniela, wiemy co mamy w tym roku w projekcie budżetu. Mamy też przyjętą

uchwałę o pewnej kolejności realizacji poszczególnych inwestycji. Ja w tej chwili Panu radnemu nie odpowiem, ale jeżeli będzie jakakolwiek szansa, żeby w tegorocznym budżecie, nawet i później w drugim półroczu na tej ulicy Danielej przynajmniej coś zrobić, to na pewno to zrobimy, także będziemy w kontakcie. Oczywiście za zgodą wysokiej Rady. Pani radna Laszkiewicz, ulica Bielska droga wojewódzka. Jak już mówiłem, w tym roku, wspólnie z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich realizujemy tą modernizację chodnika przy ulicy 3 Maja. W kolejnych latach też będziemy mówić o ulicy Bielskiej i ulicy Białostockiej. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową, mamy już z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich, uzgodniono wstępnie lokalizację ścieżki rowerowej przy ulicy Białostockiej. Jest tam szeroki pas drogowy i bez problemu ta droga rowerowa się zmieści. Jeżeli natomiast chodzi o ulicę Bielską, musimy to po prostu sprawdzić. Jeżeli szerokość pasa geodezyjnego, drogowego będzie na to pozwalała, to niewykluczone, że z jednej strony będzie można pomyśleć o tym, żeby ciąg pieszo-rowerowy w przyszłości. Poruszyła Pani też temat czynszu tutaj zgłaszany przez Pana Henryka. Ja sprawdzę, jak to dzisiaj wygląda. Jeżeli rzeczywiście jest dłuższy czas, ten lokal jest niewykorzystany, nie ma zainteresowania, to zastanowimy się nad znaczącym obniżeniem ceny, bo ja tak sam z siebie, czy nawet za zgodą Rady nie możemy tego czynszu obniżyć, ponieważ jest to lokal, który podlega przetargowi nieograniczonemu. Ale jeżeli jeden przetarg czy drugi nie przyniósł rozstrzygnięcia, jest możliwe, żeby znacząco obniżyć cenę, być może wtedy będzie ta cena na tyle atrakcyjna, że a nawet Pan Henryk może przystąpić do przetargu i ten przetarg wygrać.

Jakub Ostapczuk – Ale czy Rada decydowała o tej cenie?

Jerzy Sirak – Nie, nie.

Jakub Ostapczuk – No to nie wiem, dlaczego.

Jerzy Sirak – Nie, to nie chodzi, ja myślę, że Pan Henryk miał na myśli te ogólne zasady, które wynikają z uchwały o obrocie nieruchomościami, ale te z kolei związane są z ustawą o gospodarce nieruchomościami. I w tym sensie to ani ja, ani Burmistrz Skiepmo tego zmienić nie możemy. Ani Rada. Natomiast jeżeli chodzi o ten przetarg, o obniżenie ceny wyjściowej za metr, to jest możliwe. Ja to sprawdzę, także Panie Henryku, zobaczmy. Pan Borkowski. Ta moja odpowiedź odnośnie siłowni, placu zabaw no wynika z tej aktualnej sytuacji, która jest. Wspominaliśmy o tym, że w ramach Lokalnej Grupy Działania Puszcza Białowieska przygotowujemy pewne tematy inwestycyjne i również ta część dotycząca i placu zabaw, i tego, tych ścieżek rowerowych dla nauki jazdy rowerem przez dzieci, jest w jakiś sposób związana z tą siłownią na otwartym powietrzu. Proszę zatem zrozumieć, że w tej chwili nie będziemy tego ruszać do czasu kompleksowego rozwiązania. Być może w innym miejscu dostawimy jeszcze inne urządzenia treningowe. To też jest związane z tym wcześniej opracowanym w ramach programu współpracy transgranicznej, programem rewitalizacji parku. Ja tylko przypomnę, że ten program rewitalizacji był dosyć kosztowny. Od razu mówiliśmy, że za swoje pieniądze miejskie tego programu realizować nie będziemy. Dlatego też składamy fiszki między innymi do nowej edycji programu współpracy transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina wspólnie z naszymi partnerami ze strony białoruskiej. Po wstępnej ocenie część z tych projektów utrzymała się i będziemy procedować dalej. I jest szansa w przyszłości na realizację, łącznie z tą piękną, zaplanowaną przez Pana Jarosława Perszko, fontanną w parku. Pan mówi, że park jest brzydki. Niektórzy mówią, że ulice są brzydkie, brudne. Ja może przypomnę słowa mojej nieżyjącej już mamy, która często mówiła tak: Słuchaj synku, nie to złoto, co się świeci, ino co żeś komu widzi. Panu się nie podoba park, czasami Panu się nie podobają ulice. Ja natomiast bardzo często spotykam się z opiniami mieszkańców Hajnówki, ale również gośćmi odwiedzającymi Hajnówkę, którzy mają opinię zupełnie odmienną od Pana, ale żyjemy w wolnym kraju. Każdy ma prawo mieć swoje opinie. Jeżeli chodzi o program dotyczący

współpracy ze szkołami, Pan Burmistrz Skiepmo poinformuje wszystkich dyrektorów naszych szkół i spróbuje zainteresować realizacją tego programu, bo zgodzę się z Panem, że młode pokolenie dzieci trzeba chronić przed wszystkimi zagrożeniami związanymi z nałogami, również i tymi narkotykowymi. Ławki na półpiętrze. Wystąpimy z wnioskiem i do ZGM-u, i do Spółdzielni Mieszkaniowej, chociaż ja nie wiem, czy ze względów bezpieczeństwa przeciwpożarowego i innego można stawiać ławki na półpiętrach. To trzeba będzie sprawdzić. Ulotka budżetowa. Oczywiście wie Pan, można krytykować wszystko. Nam zależało na tym, żeby w tej ulotce budżetowej, żeby ona nie była zbyt obszerna, żeby mieszkaniowiec Hajnówki, który bierze tę ulotkę do ręki, nie przestraszył się, że tego materiału do czytania jest za dużo. Chodziło nam o to, żeby ta informacja była przede wszystkim syntetyczna i dotarła do jak największej grupy ludzi. Kogo interesują szczegóły, może sięgnąć do Biuletynu Informacji Publicznej i szczegółowo budżet przebadac. To, że dzisiaj ta ulotka wygląda tak, to wcale nie znaczy, że za rok nie może być inna, tylko ja nie mam pewności, czy jakaś obszerna broszura będzie lepszym rozwiązaniem. Nie chodzi już tylko o pieniądze, no ale również samą przejrzystość i chęć zapoznania się z materiałem i przeczytania. Bo tak, jak ja mówiłem, zależy nam, żeby mieszkańcy Hajnówki wszystkie najważniejsze informacje dotyczące budżetu mogli z tej ulotki wyczytać. A co do tego, że można to zrobić, ja nie mam najmniejszych wątpliwości. Ale w przyszłości pomyślimy, jak zrobić to lepiej. Paszki, ulica Miedziana oświetlenie. Pan Burmistrz Skiepmo zapisze. Tu chodzi o to, że tam jest niesprawne oświetlenie?

Helena Kuklik – Nie ma w ogóle.

Jerzy Sirak – Nie ma w ogóle. To ja wolałbym poczekać, aż do czasu, kiedy będziemy robić modernizację i wtedy postawić już nowe słupy z nowym oświetleniem. Zobaczymy. Jeżeli w każdym bądź razie będziemy stawiać, to będziemy stawiać z oświetleniem LED-owym. Pan radny Łabędzki, ma Pan rację, problem z parkowaniem jest. Porozmawiamy na ten temat tutaj ze współwłaścicielami obiektu. Albo te miejsca w jakiś sposób trzeba będzie wyznaczyć, albo postawić znak zakaz parkowania na okres tam, nie wiem, dłuższy niż pół godziny. Nie, 15 minut to mało. Na pół godziny i dla interesantów urzędów. Koperta Życia. Panie radny Giermanowicz, no nie bardzo my możemy traktować to wybiórczo, bo jeżeli mamy określoną kategorię mieszkańców, do których ta koperta życia powinna trafić, to ja nie mogę przyjąć założenia, że dla 500 osób my Kopertę kupimy i wyślemy a dla pozostałych nie. Chociaż do zastanowienia jest też fakt, czy nie próbować zacząć tego projektu wcześniej w mniejszym zakresie. Rozważymy to. Śmieci nad ulicą Leśną. Tak jak Pani mówiła, są garaże, są właściciele czy użytkownicy tych garaży. Śmieci tam z nieba nie spadają. Jeżeli chcemy mieć czysto, to nie będzie innego wyjścia, Panie Burmistrzu, tylko wysłać pracowników naszych i posprzątać, bo niezależnie od tego, kto śmieci...

Andrzej Skiepmo – Możemy?

Jerzy Sirak – Możemy... No trudno, będę się najwyżej tłumaczył przed Regionalną Izbą Obrachunkową za to, że wydaliśmy pieniądze na sprzątanie cudzych śmieci. Ulica Białowieska, o jaki kawałek ulicy Żwirowej tu chodzi, Panie radny? Nawierzchnia bitumiczna się kończy tam za PUK-iem.

Janusz Puch – Bo tam jest, dojeżdża, asfalt jest wylany tutaj do...

Jerzy Sirak – Za bramą PUK-u.

Janusz Puch – Do PUK-u. Tak. I tam za bramą PUK-u w stronę torów.

Jerzy Sirak – O ten kawałek chodzi?

Janusz Puch – Tak, tak.

Jerzy Sirak – Dobrze.

Janusz Puch – Bo tam wyrówniarka jeździła, ale po prostu zostały te...

Jerzy Sirak – Burmistrz Skiepmo. Czy to już teren gminy już?

Janusz Puch – A to jest gminna, tak?

Jerzy Sirak – No to poprosimy gminę, żeby to zrobiła.

Janusz Puch – Dobrze, dziękuję.

Jerzy Sirak – Pan radny Kulik mówi o ulicy Małej. Te dziury, które są, naprawimy, ale ja przy okazji dodam, że realizując inwestycję na ulicy Nowowarszawskiej, chcemy od razu zrobić pewien remont, małą modernizację ulicy Małej. To znaczy odwodnienie, tam nie jest taki duży problem, bo niedaleko jest rów, do którego można z powodzeniem to zrobić, także przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji, które jest podwykonawcą na ulicy Nowowarszawskiej, od razu tą instalację burzową na ulicy Małej wykona. Już rozmawialiśmy z Maxbudem, firmą, która wygrała przetarg i realizuje ulicę Nowowarszawską, aby w tych cenach przetargowych położyła nam w przyszłości nakładkę na ulicy Małej, natomiast pracownicy interwencyjni dokonają tam wymiany krawężników i myślę, że do końca sierpnia uda nam się to zrobić i problem ulicy Małej rozwiążemy na wiele, wiele lat. A z tego, co wiem, bo też sugerowaliśmy Panu Prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej, żeby przy tej okazji te najtrudniejsze odcinki na osiedlu mieszkaniowym również zregenerował i poremontował. Także mam nadzieję, że po zakończeniu całości prac modernizacyjnych w tej części miasta, wszystko, co najważniejsze, będzie tam na drogach zrobione. Chyba wszystko, dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze ad vocem Pan radny.

Maciej Borkowski – Nie tyle ad vocem, co w ramach przypomnienia. Pytałem o oświetlenie ulicy Miedzianej, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Mówiłem.

Maciej Borkowski – Tak, to przepraszam najmocniej. I jeszcze jedno, bo Pan tak dużo mówi na temat, ja mówię, ja, mówią to moi koledzy, koleżanki o placu zabaw. Dużo Pan mówi, że będzie zrobione, że ten. Czas działać, Panie Burmistrzu. Jest wiosna, dzieci chodzą. Tak jak już mówiłem, niech ta piaskownica będzie piaskownicą. Zróbmy to ogrodzenie. I nie mówmy, że coś będzie zrobione, tylko zróbmy to. Działajmy, a nie mówmy.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze ja chcę zabrać głos. Co prawda kiedyś moja Pani, taki autorytet, Pani Burmistrz Patejuk uczyła, że jak sesję prowadzi się, to nie zabiera się głosu, nie? Tym razem chcę zabrać, bo mam pewną wiedzę odnośnie tych ulotek, co tutaj po prostu, takie tego, jestem szkolony przez państwo, przez Polski Związek Judo. I tu z marketingu, i z wszystkich. Takie ulotki mają jedną zaletę, tylko jedną – zarobek dla producentów ulotek. Takich rzeczy, proszę Państwa, minęły

te czasy, nikt nie czyta. Tu wystarczy na ulotce www.hajnowka.pl. Koniec. Takich rzeczy nie przyjmuje się. I Panie radny Borkowski, naprawdę Pan się na tym nie zna.

Maciej Borkowski – Ale Pan mówi teraz o flagach?

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, o ulotkach takie, co są. Ja uważam, że te ulotki...

Maciej Borkowski – To też jest ulotka.

Jakub Ostapczuk – To są wyrzucone pieniądze. Ten widocznie Pan też jest trochę nie... Teraz proszę Państwa, na wszelkich targach nie zobaczycie tych ulotek. Teraz wszyscy, co przechodzą szkolenie takie te, badania rynku, po prostu jest, nie ma ulotek. Dziękuję, Pan radny...

Karol Marek Nieciecki – A podczas kampanii wyborczej nie ma ulotek?

Jakub Ostapczuk – Nie, radny jeszcze, Maząło, proszę.

Eugeniusz Maząło – Ja bardzo chciałbym Radę przeprosić, ale tak zwana spychomania, doprowadziła to, że po prostu emocje poniosły mnie, ale szczerze mówiąc, tylko to było tak powiedziane, że...

Jan Giermanowicz – Wybaczamy Panu.

Eugeniusz Maząło – Dzięki, ale w każdym bądź razie to było tak, że na przykład, daję taki przykład, że chciałem zmodernizować witryny sklepowe. To było parę lat temu. Zainwestowałem około 20 000, żeby ten lokal wyglądał jak lokal. Bo to było takie szklane. Oczywiście, Pan Burmistrz zna sytuację. Była rozmowa, że to zależy od PUK-u. Później okazało się, że zależy od radnych, dlatego ja trochę emocje mnie poniosły, bo byłem przekonany. Ale tak zwana spychomania i do tej pory tak, sąsiad dostał zwrot jakiś tam, ulgę. No 20 000 zainwestowałem, których ja nigdy ani złotówki nie dostałem no. Ale jeśli sąsiad z sąsiedniego sklepu, bo jest dużo wyższy ode mnie i przystojniejszy pewnie, to on dostał a ja nie, no trochę mi jest przykro bo ja mały człowiek, który no niezłe podatki. Mi zależy, żeby miasto wyglądało ładnie, coś też mi jakieś przez te swoje 60 lat życia też mi się należy jakieś podziękowanie w tym momencie nawet. Mówicie o kamerach. Znam, Pan Jarek, wiem, że był monitoring. Te kamery były świetne. Ja jak oglądałem te kamery, to można było gazetę czytać na drzwiach. Nie wiem, dlaczego teraz od 8 miesięcy witryny sklepowe są non stop niszczone, systematycznie. Nakleiłem flagę Polski, bo Policja nie chce się zająć. To może jak oplują flagę Polski, to wtedy się ktoś tym zajmie, no bo inaczej nie bardzo, zero reakcji. Monitoringu nie ma. On-line leci na rondzie. Nie ma żadnego nic. No a przecież były czasy, pamiętacie ci starsi, było tak między Pewex-em kiedyś, tam było 2 kamery na skrzyżowaniu. Przestały być niszczone witryny. Teraz tam nie ma nic. Dzisiaj wychodzę, 3 dżentelmenów nastawionych, myślałem, że mnie pobije. Ja się boję dzwonić na Policję, bo zaczyna się tak: imię ojca, matki, gdzie Pan mieszka, jeszcze nazwiska teściowej, zamiast pomóc. To są procedury. Wczoraj rozmawiałem z Komendantem Policji, żeby to zmienić, bo te procedury są szalone. No i emocje takie, jak emocje. A radnych ja nie chcę nauczać, ale po prostu jakiejś pokory, bo ci ludzie, widzę, znowu nam wyklętych przyprowadzicie tutaj. Po co? Będą nas wiszać wszystkich? Za takich radnych to suwereni wam podziękują. Dzięki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Panie Maząło. Pan, pomimo że jest mały, ale mi się oberwało najwięcej jako dużemu. No trudno.

Do punktu 16 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 16. Zamykam obrady XXVIII sesji Rady Miasta.
Dziękuję za przybycie i do następnej sesji.
prot.

Starszy Specjalista

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk